



nowy tydzień

tygodnik lokalny

nr 32(767)

10 - 16 sierpnia 2020 r.

ISSN 1895-2992

Nr indeksu 00204684

Nakład 14999 egz.

CENA: **3,30 zł** w tym VAT 5%

KRASNYSTAW

Dla kogo miejski parking przy ul. PCK?

Biedronka płacić nie zamierza



To jedyna w Polsce „Biedronka”, której miasto wybudowało parking - uważa radny Krasnegostawu, Dariusz Turzyniecki. I chyba coś w tym jest, bo z publicznych miejsc parkingowych przy ul. PCK korzystają głównie klienci dyskontu, a spółka Jeronimo Martins nie zamierza płacić miastu za dzierżawę parkingu, choć do końca 2014 r. to robiła.

str. 4

Uszkodził gazociąg w Izbicy

Przy budowie przyłącza wodociągowego do Centrum Kultury w Izbicy doszło do rozszczelnienia gazu. Operator karko-ladowarki podczas prac zahaczył o przewód instalacji gazowej.

str. 4

BIAŁKA. Bez kasku, uprawnień, badania technicznego i po alkoholu



Sunął po asfalcie 80 metrów

(5 sierpnia) 27-latek z gminy Krasnystaw igrał ze śmiercią. W Białce, jadąc motocyklem, stracił nad nim panowanie i doprowadził do wywrócenia pojazdu. Ślady na jezdni świadczyły, że motocykl i mężczyzna sunęli po asfalcie około 80 metrów.

str. 6

tel. 733 280 000
tel. 530 000 560
e-mail: zamowienia@wach.pl
www.wach.pl

Hurtowa sprzedaż

- oleju napędowego
- oleju opałowego
- propanu na cele opałowe

Pełne kieszenie wójtów

Majątki włodarzy krasnostawskich gmin

Porównaliśmy majątki wójtów gmin w powiecie krasnostawskim. Krezusem w tym gronie jest Jacek Lis, władca Żółkiewki, który ma okazałe gospodarstwo rolne i w ubiegłym roku w sumie zarobił prawie ćwierć miliona złotych. Narzekać nie może Marek Kasprzak wójt gminy Gorzków. Ma duży dom, ponad 100 tys. zł na koncie i trzy auta w garażu. Za fanów motoryzacji można też uznać Jerzego Lewczuka wójta Izbicy, posiadacza trzech samochodów i motocykla oraz Leszka Proskurę wójta Siennicy Różanej, który ma dwie terenówki i motocykl.

str. 5

POWIAT KRASNOSTAWSKI. Dwie kolejne osoby z Covid-19

Koronawirus nie daje za wygraną

Na terenie województwa lubelskiego stwierdzono 17 nowych przypadków zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2. Dwa dotyczą osób z powiatu krasnostawskiego.

str. 5

ŻÓŁKIEWKA. Do żadnej partii nie wstąpił

Wójt pozostaje bezpartyjny

Dobry wynik w drugiej turze wyborów prezydenckich Andrzeja Dudy w gminie Żółkiewka i ponad 1 mln zł z budżetu państwa na inwestycje od premiera Mateusza Morawieckiego spowodowały, że mieszkańcy zaczęli zastanawiać się, czy wójt Jacek Lis przypadkiem po cichu nie wstąpił w szeregi Prawa i Sprawiedliwości...

str. 5

GORZKÓW. Ostra walka kandydatów

Sołtys Lis kontratakuje

Emocje rosną, a atmosfera staje się coraz gorętsza. Trwa ostra walka o zwolnione przez Małgorzatę Fidecką miejsce w radzie gminy Gorzków. Wybory uzupełniające w okręgu Gorzków Wieś odbędą się za niespełna trzy tygodnie, ale kandydaci, Iwona Lis i Ryszard Wiącek, od jakiegoś czasu zwalczają się wzajemnie. Chwilami jest naprawdę ostro...

str. 4

RUDNIK. Położyli kilometrowy „dywanik”

Nowy asfalt w Kaszubach



Zakończyła się przebudowa gminnej drogi w Kaszubach, łączącej się z drogą wojewódzką nr 837 Żółkiewka - Zamość w Równiankach. Gmina Rudnik na ten cel dostała ponad 420 tysięcy złotych wsparcia z Funduszu Dróg Samorządowych.

str. 17

STOLARNIA - TARTAK
RAKOŁUPY DUŻE

OFERUJEMY:

- Altany • Pergole • Wiaty
- Garaże • Domki narzędziowe
- Meble • Donice

USŁUGI STOLARSKIE

- Drewno strugane: kantówki, deski
- Deska tarasowa, podłogowa i elewacyjna
- Drewno opałowe: grab, dąb, olcha itp.

513 303 650

1200 l
1340 l
2350 l
2500 l
5000 l
9000 l

ZBIORNIKI DO MAGAZYNOWANIA I DYSTRYBUCJI OLEJU NAPĘDOWEGO

Kingspan
DESO

ceny już od 3900 zł netto

WACH
Paliwa - to co nas napędza!

tel. 733 280 000; 530 000 560

ŻÓŁKIEWKA. Skończyło się na strachu

Groźna kolizja w Dąbiu



Na drodze wojewódzkiej nr 837 łączącej Piaski i Żółkiewkę doszło do bardzo groźnie wyglądającej kolizji. Całe szczęście nikomu nic poważnego się nie stało i skończyło się na mandacie karnym.

We wtorek 4 sierpnia po godzinie ósmej rano w miejscowości Dąbie 19-letni mieszkaniec powiatu lubartowskiego, siedzący za kierownicą busa marki Mercedes Sprinter, nie dostosował prędkości do panujących na drodze warunków, stracił panowanie nad pojazdem i doprowadził do wywrócenia auta. Zanim zdążył się z niego wydostać, w leżący na jezdni samochód uderzył jadący prawidłowo ciągnik siodłowy z naczepą. Za jego kierownicą siedział 46-latek z województwa mazowieckiego. I choć całe zdarzenie wyglądało bardzo groźnie, nikomu nic poważnego się nie stało. Skończyło się na strachu i niegroźnych potłuczeniach. Obaj kierowcy byli trzeźwi. Droga w Dąbiu przez kilka godzin była zablokowana. Policja zorganizowała objazdy. Sprawca kolizji, kierowca busa, za jej spowodowanie został ukarany mandatem.

(s, fot. OSP KRSŻ Żółkiewka)



Bezpieczna konsultacja z lekarzem

Zamów Teleporadę **LUXMED**

luxmedlublin.pl 81 532 37 11

- Lekarz udzieli porady
- Skonsultuje wyniki badań - także z przychodni poza Luxmed
- Może wystawić e-Receptę, e-Zwolnienie lub e-Skierowanie

SPECJALISTYCZNE BATERIE I AKUMULATORY **ŻARÓWKI SPECJALISTYCZNE** **ODZIEŻ OCHRONNA I NARZĘDZIA**

ARNO **KAŻDEGO DNIA JEDZIEMY Z PRĄDEM...**

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA - Krasnystaw, ul. Miodowa 3, tel. 82 576 67 89

W sobotę, 15 sierpnia, 100-lecie Bitwy Warszawskiej

„Cud nad Wisłą” w Krasnymstawie

W sobotę 15 sierpnia o 14.00 w parku miejskim w Krasnymstawie rozpoczną się uroczystości związane z setną rocznicą Bitwy Warszawskiej. Zapraszamy na nie m.in. poseł **Teresa Hałas**, burmistrz **Robert Kościuk** i starosta **Andrzej Leńczuk**.

Program uroczystości przewiduje: mszę świętą z okazji 100-lecia Bitwy

Warszawskiej z wojskową asystą honorową, uroczysty apel z okazji Dnia Wojska Polskiego, apel pamięci, odsłonięcie tablicy pamiątkowej, defiladę pododdziałów 19. Batalionu Zmechanizowanego. Na sobotę i niedzielę (15-16 sierpnia) na pl. 3. Maja jest zaplanowany pokaz sprzętu wojskowego i pożarniczego. (s)

Chełmski Dom Pogrzebowy Firma Łukowiec

Organizujemy pogrzeby na wszystkich cmentarzach i zajmujemy się transportem międzynarodowym zmarłych. Przeprowadzamy kremacje w ciągu kilku godzin. Posiadamy własną kaplicę i chłodnię.

Chełm ul. Szpitalna 49
tel. 82-564 36 07 kom. 602 469 287
www.lukowiec.pl

Nasza firma jest Zarządcą Cmentarza Parafialnego w Chełmie przy ul. Lwowskiej. Wszystkie czynności związane z pogrzebem, ekshumacją, pracami kamieniarskimi i budowlanymi muszą zostać uzgodnione w naszym biurze:

Zakład Pogrzebowy Chełm ul. Poległych 1
tel. 82-542 18 56 kom. 602 373 203
www.zakladpogrzebowychelm.pl

USŁUGI CAŁODOBOWE - BEZGOTÓWKOWE
Wypłacamy Zasiłki Pogrzebowe ZUS i KRUS Przed Pogrzebem

KOMPLEKS Zakład Usług Pogrzebowych

Dyżur całodobowy
502 791 454
82 566 40 53

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
NA TERENIE POLSKI I ZAGRANICĄ

Chełm, ul. Rejowiecka 93
Rejowiec Fabr., ul. Dworcowa 4

KRASNYSTAW Nie żył od kilku dni Zmarł w swoim domu

W środę 5 sierpnia przed południem w jednym z domów przy ul. Granicznej w Krasnymstawie policjanci ujawnili zwłoki 60-letniego mężczyzny. Lekarz stwierdził naturalny zgon.

Mieszkaniec Krasnegostawu powiadomił miejscową policję, że od kilku dni nie widział brata, który mieszkał w domu obok i poprosił funkcjonariuszy o otwarcie drzwi do jego mieszkania. Na ul. Graniczną w środę 5 sierpnia około 10.00 przyjechała jednostka straży pożarnej. Strażacy otworzyli drzwi do domu, w którym policjanci ujawnili zwłoki 60-latka. Mężczyzna nie żył od kilku dni. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził naturalny zgon, w związku z czym nie było potrzeby przeprowadzenia sekcji zwłok. (s)

Komitet Honorowy Obchodów 100 rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Polskę w powiecie krasnostawskim

Posel na Sejm RP - Teresa Hałas
Dowódca Garnizonu Chełm - ppłk Hubert Truslusk
Proboszczowie krasnostawskich parafii
Starosta Krasnostawski - Andrzej Leńczuk
Burmistrz Krasnegostawu - Robert Kościuk

Zapraszają do udziału w uroczystościach z okazji

100-LECIA BITWY WARSZAWSKIEJ
„Cudu nad Wisłą”

15 sierpnia 2020 r. Godz. 14.00
Rynek Miejski

- Msza Święta z okazji 100-lecia Bitwy Warszawskiej z wojskową asystą honorową
- Uroczysty apel z okazji Dnia Wojska Polskiego
- Apel pamięci
- Odsłonięcie tablicy pamiątkowej
- Defilada pododdziałów 19. Batalionu Zmechanizowanego
Przed Mszą Świętą zostaną złożone wiązanki na Cmentarzu Parafialnym

Pl. 3-go Maja - pokaz sprzętu wojskowego i pożarniczego 15 – 16 sierpnia 2020 r.

Uczestnicy zobowiązani są do zachowania reżimu sanitarnego

nowy tydzień **TYGODNIK LOKALNY**

Ukazuje się w poniedziałki na terenie powiatów: chełmskiego, krasnostawskiego i włodawskiego

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o. ul. Bramowa 6, 20-111 Lublin, Prezes zarządu - Marcin Futyma

REDAGUJE ZESPÓŁ: redaktor naczelny - Marcin Futyma, zastępca redaktora naczelnego - Piotr Morlewski; dziennikarze - Paulina Ciesielska, Bogumił Fura, Magdalena Hawryluk, Karol Garbacz, Katarzyna Głaz, Bogumił Mikulski, Piotr Stępień.

DZIAŁ REKLAM I OGŁOSZEŃ: Bożena Weremko - kierownik, Sebastian Janiszewski,

DRUK: Agora S.A., ul. Daniszewska 27, 03-230 Warszawa

Redakcja / Biuro reklam i ogłoszeń: 22-100 Chełm, ul. Lwowska 14 (II p.) tel. 82 565 44 44
/redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam/

PRENUMERATA realizowana przez RUCH S. A.:
Zamówienia na prenumeratę można składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl
lub kontaktując się z Centrum Obsługi Klienta „RUCH” pod numerami: 22 693 70 00 lub 801 800 803
– w dni robocze w godzinach 7⁰⁰ – 17⁰⁰. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

PRENUMERATA realizowana przez POCZTĘ POLSKĄ S.A.:
Zamówienia prenumeraty „Nowego Tygodnia” można składać
– na stronie internetowej: prenumerata.poczta-polska.pl
– w każdym urzędzie pocztowym lub w listonosza.

Informacja dla Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) i Uczestników konkursów
Administratorem Państwa danych osobowych jest Grupa Medialna ITM Sp. z o.o. (adres: ul. Bramowa 6, 20-111 Lublin). Podanie danych osobowych jest dobrowolne. Celem przetwarzania danych osobowych jest realizacja świadczonej przez Administratora usług oraz cele marketingowe. Podstawą przetwarzania danych osobowych jest zgoda osoby, której dane dotyczą. Odbiorcami danych osobowych mogą być podmioty współpracujące z administratorem. Osoba, której dane osobowe dotyczą, ma prawo wycofania zgody w dowolnym momencie. Dane osobowe będą przetwarzane przez czas niezbędny do realizacji celu, w jakim są przetwarzane. Osoba, której dane osobowe dotyczą, ma prawo do żądania od Administratora dostępu do swoich danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo przenoszenia danych osobowych oraz prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego - Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Szczegóły zamieszczone są w *Polityce prywatności* na stronie internetowej - www.nowytydzien.pl



Wszystko w Twoich rękach



Pobierz aplikację ProteGO Safe i otrzymuj powiadomienia o kontakcie z koronawirusem.



Dziennik w aplikacji

Dziennik zdrowia i test oceny ryzyka dostępny w aplikacji pozwala na bieżąco weryfikować, czy i w jakiej grupie ryzyka jesteś.



Skanowanie otoczenia

Aplikacja skanuje Twoje otoczenie i kontaktuje się z innymi urządzeniami, na których jest zainstalowana. Jeśli na COVID-19 zachoruje użytkownik aplikacji, z którym Twój telefon miał kontakt dłużej niż 15 minut w odległości ok 2 m – dostaniesz spersonalizowane rekomendacje oraz kontakt do specjalnej infolinii.

Masz wątpliwości? Bez obaw.

Aplikacja jest w pełni bezpieczna. Nie będzie przekazywała żadnych danych na Twój temat. Nikt nie dostanie dostępu do zawartości Twojego telefonu. Informacje o napotkanych urządzeniach nie zawierają żadnych danych o ich właścicielach, są anonimowe i zakodowane, a do tego przechowywane tylko w Twoim telefonie, przez dwa tygodnie. Później są usuwane.

Nie dowiesz się, kto zachorował. Dowiesz się za to, jak się zachować i co zrobić, by zadbać o swoje zdrowie.

POBIERZ, ZAINSTALUJ I KORZYSTAJ Z APLIKACJI

ProteGo Safe. APLIKACJA JEST BEZPŁATNA
DOBROWOLNA I W PEŁNI BEZPIECZNA.

Dowiedz się więcej na: www.gov.pl/protegosafe



GORZKÓW. Straty: 3 tysiące złotych

Pożar zboża w Felicjanie



Podczas koszenia pszenicy zapaliło się zboże. Do zdarzenia doszło w miejscowości Felicjan w gm. Gorzków. Interweniowały cztery jednostki straży pożarnej.

W poniedziałek 3 sierpnia około 13.10 straż pożarna z Krasnegostawu dostała sygnał o pożarze w miejscowości Felicjan w gm. Gorzków. Na miejscu okazało się, że na polu jednego z miejscowych rolników płonie pszenica. Do akcji gaszenia ognia przystąpiły dwie jednostki PSP z Krasnegostawu oraz strażacy ochotnicy z Gorzkowa i z sąsiedniej gminy Żółkiewka. Ich szybka interwencja zapobiegła rozprzestrzenianiu się ognia. Spaleniu uległo zboże na pow. 0,3 ha. Właściciel ocenił straty na 3 tys. zł. Dzięki strażakom udało się uratować pszenicę o wartości 10 tys. zł. Cała akcja trwała około półtorej godziny. Do zaproszenia ognia doszło w trakcie koszenia zboża, od pracującego kombajnu. (s, fot. OSP KRSG Żółkiewka)

Uszkodził gazociąg w Izbicy

Przy budowie przyłącza wodociągowego do Centrum Kultury w Izbicy doszło do rozszczelnienia gazu. Operator koparko-ladowarki podczas prac zahaczył o przewód instalacji gazowej.

W piątkowe południe (7 sierpnia) do Centrum Kultury w Izbicy zostały wezwane straż pożarna i pogotowie gazowe. Operator koparko-ladowarki, wykonując wykop pod przyłączy wodociągowe, uszkodził gazociąg, w wyniku czego doszło do niewielkiego rozszczelnienia instalacji. Strażacy-ochotnicy z Izbicy oraz załoga pogotowia gazowego zdołali szybko zabezpieczyć wyciek. Nie było potrzeby ewakuować okolicznej ludności. (s)



GORZKÓW. Ostra walka kandydatów

Sołtys Lis kontratakuję

Emocje rosną, a atmosfera staje się coraz gorętsza. Trwa ostra walka o zwolnione przez Małgorzatę Fidecką miejsce w radzie gminy Gorzków. Wybory uzupełniające w okręgu Gorzków Wieś odbędą się za niespełna trzy tygodnie, ale kandydaci, Iwona Lis i Ryszard Wiącek, od jakiegoś czasu zwalczają się wzajemnie. Chwilami jest naprawdę ostro...

Z mandatu radnej gminy Gorzków zrezygnowała **Małgorzata Fidecka**. Przez ponad rok reprezentowała w radzie mieszkańców okręgu Gorzków Wieś. O zwolnienie przez nią miejsce w radzie ubiega się dwoje kandydatów. Pierwsza to **Iwona Lis**, sołtys wsi, drugi - rolnik **Ryszard Wiącek**. Od kilku tygodni oboje drą ze sobą koty.

Wiącek uważa, że w kampanię wyborczą Iwony Lis zaangażowały się gminne struktury Polskiego Stronnictwa Ludowego, z wójtem **Markiem Kasprzakiem** na czele. Według niego, wójtowi zależy na tym, by do rady weszła sołtys. Wtedy Kasprzak zyskałby w radzie sojusznikę. Faktem jest, że w radzie gminy Gorzków większość rajców nie sprzyja obecnemu wójtowi tak, jak to miało miejsce w poprzednich kadencjach. Najlepszym dowodem na to jest niepodjęta przez radnych uchwała w sprawie udzielenia wóldarzowi gminy wotum zaufania za 2018 rok. Każdy zatem głos jest na wagę złota.

Ryszard Wiącek nie może też zrozumieć, dlaczego w Gminnej Komisji Wyborczej zasiadzie aż sześciu przedstawicieli desygnowanych przez komitet wyborczy kontrkandydatki. On sam będzie miał w niej troje reprezentantów. Członków komisji wybrano w drodze losowania. Uważa, że nie jest to sprawiedliwe, by jeden kandydat miał dwukrotnie większą licznę swoich przedstawicieli w komisji, a drugi - mniejszą. - Szanse

powinny być wyrównane - twierdzi Wiącek. - To są wybory i każdy każdemu musi patrzeć na ręce.

O obawach Wiącka pisaliśmy w dwóch ostatnich wydaniach Nowego Tygodnia. Na kierowane przez niego zarzuty w końcu odpowiedziała oburzona słowami rywała sołtys Iwona Lis.

- Mój kontrkandydat pisząc, iż obawia się niedemokratycznych wyborów oraz insynuując oszustwo już podczas losowania członków Gminnej Komisji Wyborczej, nie wie chyba czym owa Komisja się zajmuje - mówi I. Lis. - Odsyłam go zatem do strony internetowej Krajowego Biura Wyborczego. Można się tam dowiedzieć, że Gminna Komisja Wyborcza nie ma do czynienia z kartami do głosowania, które dostaje zapieczętowane i gotowe do przekazania wraz z protokołem mówiącym o wyniku głosowania, do Krajowego Biura Wyborczego.

Iwona Lis stanowczo zaprzecza, jakoby miała być popierana przez Polskie Stronnictwo Ludowe. Jak sama mówi, nie należy do żadnej partii politycznej. - Nie wiem też kto mnie popiera, a kto popiera mojego konkurenta. Na tym polega demokracja, że ludzie mogą wybierać kogo chcą. Mnie znają wszyscy mieszkańcy Gorzkowa Wsi, gdyż mieszkam tutaj od urodzenia. Od trzech lat mam przyjemność być sołtysem sołectwa Gorzków Wieś. Cieszę się zaufaniem i poparciem mieszkańców wsi - przekonuje Iwona Lis.

Kandydatka podkreśla też, że przez ostatnie trzy lata odwiedziła każde gospodarstwo wykonując powinności związane z pełnioną przez nią funkcją sołtysa. - Staram się sumiennie wypełniać moje obowiązki. Informuję mieszkańców o ważnych sprawach dotyczących nas wszystkich. Przeprowadziłam zakończony sukcesem negocjacje w sprawie naszej świetlicy wiejskiej, zostały też zakupione płyty na jedną z dróg dojazdowych do pól - mówi Lis.

Pani sołtys, jak sama twierdzi, poważnie traktuje swoje obowiązki i z racji sprawowanej funkcji chce pomagać mieszkańcom, by żyło im się lepiej.

- Złożyłam petycję w sprawie budowy chodnika przy drodze powiatowej na odcińku od budynku gimnazjum do skrzyżowania z drogą w kierunku Orchowca. W odpowiedzi dostałam pismo od Rady Powiatu i Zarządu Dróg Powiatowych, z którego wynika, że w 2021 roku zostanie zlecona i wykonana dokumentacja projektowa. Każdego roku staram się przygotować wieniec dożynkowy, jako podziękowanie za plony w imieniu całej naszej gorzkowskiej społeczności. Jestem sołtysem całej wsi Gorzków, a nie tylko tej części, która mnie lubi i popiera. Staram się budować więzy społeczne i zgodę wśród mieszkańców. Jeżeli zostaną wybrana do rady gminy, będę godnie reprezentować nasze sołectwo i starać się jak najlepiej wypełniać powierzone mi przez mieszkańców Gorzkowa zadania - obiecuje Iwona Lis.

Sama kandydatka, gdy zostanie radną, zapewnia, że dopilnuje modernizacji dróg dojazdowych do pól, remontu świetlicy wiejskiej i zagospodarowania terenu wokół budynku, a także wspomnianego chodnika. - Jeden człowiek sam nie jest w stanie wiele zdziałać - uważa Lis. - W grupie siła. Dlatego zachęcam wszystkich mieszkańców do udziału w wyborach uzupełniających do rady gminy Gorzków. Oddając swój głos, należy pamiętać, że liczy się człowiek i to, co sobą reprezentuje - dodaje.

Wybory uzupełniające w okręgu Gorzków Wieś odbędą się w niedzielę 30 sierpnia. W tym roku gminę Gorzków czekają jeszcze jedne wybory uzupełniające. W ostatnich dniach lipca br., o czym pisaliśmy już, z mandatu radnego zrezygnował były przewodniczący rady, **Dariusz Stasieczek**. Reprezentował część wsi Orchowiec i miejscowość Bogusław. (s)

KRASNYSTAW. Dla kogo miejski parking na ul. PCK?

Biedronka płacić nie zamierza



To jedyna w Polsce „Biedronka”, której miasto wybudowało parking - uważa radny Krasnegostawu, Dariusz Turzyniecki. I chyba coś w tym jest, bo z publicznych miejsc parkingowych przy ul. PCK korzystają głównie klienci dyskontu, a spółka Jeronimo Martins nie zamierza płacić miastu za dzierżawę parkingu, choć do końca 2014 r. to robiła, bo były burmistrz miasta Andrzej Jakubiec znalazł sposób, by zmusić „Biedronkę” do systematycznych płatności. Obecny wóldarz Krasnegostawu, Robert Kościuk nie wie natomiast, jak poradzić sobie z problemem.

Parking przy ul. PCK, który miał służyć głównie Szkole Muzycznej i Krasnostawskiemu Domowi Kultury miasto wybudowało w 1998 roku. Siedem lat później na przylegającej do niego działce powstał obiekt handlowy. Jak się później okazało, znalazł się w nim dyskont „Biedronka”. Spółka Jeronimo Martins, właściciel sieci, nie musiała obawiać się o miejsca parkingowe, bo te już były.

Ówczesne władze miasta zauważyły jednak, że z parkingu głównie korzystają klienci „Biedronki”. Dzięki swobodnemu dojazdowi i możliwości pozostawienia samochodu przy samym sklepie, sieć na ich brak nie mogła narzekać. Urzędnicy uznali, że spółka „Jeronimo Martins” w takiej sytuacji powinna płacić czynsz za dzierżawę parkingu i w lipcu 2006 roku doszło do podpisania umowy między miastem a właścicielem „Biedronki”. Obowiązywała ona do końca 2008 roku.

Spółka „Jeronimo Martins” nie była zainteresowana jednak ubieganiem się o dalszą dzierżawę, nie chciała porozumieć się z miastem, dlatego też zarządcą parkingu przez trzy miesiące została miejska spółka Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Jej władze przed wjazdem na parking ustawiły szlaban i pobierały opłatę od kierowców. Ci nie chcieli płacić i szukali innych wolnych miejsc parkingowych w pobliżu „Biedronki”, ale nie zawsze się to udawało. Często rezygnowali z zakupów w dyskoncie. Z powodu wprowadzenia opłat za parkowanie w „Biedronce” zmniejszyła się liczba klientów, spadły też obroty. W maju 2009 r. spółka „Jeronimo Martins”, widząc, że jak nie zapłaci za dzierżawę parkingu, to miasto nie odpuści, wystąpiła do burmistrza Krasnegostawu, którym wówczas był **Andrzej Jakubiec**, o ponowne podpisanie umowy. Zawarto ją do końca 2011 roku, a następnie przedłużono o kolejne trzy lata. Do budżetu miasta co miesiąc wpływała kwota ponad 3 000 zł.

W listopadzie 2014 r. zmienił się bur-

mistrz miasta. Andrzeja Jakubca zastąpiła **Hanna Mazurkiewicz**. W 2015 r. umowa na dzierżawę parkingu nie została przedłużona. Nowa burmistrz zresztą niewiele zrobiła, by „Jeronimo Martins” płacił do miasta czynsz dzierżawny. Można powiedzieć, że sprawę zbagatelizowała. Od tamtej pory klienci „Biedronki” zostawiają swoje auta na miejskim parkingu, robią zakupy w dyskoncie, a sieć jest zadowolona, bo nie musi płacić za miejsca postojowe dla swoich klientów.

Obecne władze miasta, jak mówi wiceburmistrz **Wojciech Kaczmarczyk**, kilkakrotnie występowały do „Jeronimo Martins” z propozycją dzierżawy parkingu, ale spółka nie była zainteresowana podpisaniem umowy. Urzędnicy najwyraźniej nie mają pomysłu, jak wyegzekwować to, co - zdaniem mieszkańców - należy się miastu. Najlepszym dowodem na to jest wypowiedź burmistrza **Robert Kościuka** na jednej z ostatnich sesji rady miasta. Podczas dyskusji na temat spadających dochodów w budżecie radny **Dariusz Turzyniecki**, który był zastępcą burmistrza Jakubca, przekonywał, że jednym z powodów zmniejszających się wpływów w miejskiej kasie jest brak umowy na dzierżawę parkingu z właścicielem „Biedronki”.

Burmistrz Kościuk odpowiedział radnemu, że miasto w ubiegłym roku wystąpiło do „Jeronimo Martins” o kontynuowanie umowy, ale spółka odmówiła. - Mamy związane ręce, bo nie możemy w żaden sposób na tym przedsiębiorcy wymóc opłat z tytułu parkowania tam samochodów. Parking ma być ogólnodostępny dla mieszkańców. Musimy się nad tym problemem pochylić wspólnie, bo ja nie widzę na ten moment rozwiązania - powiedział burmistrz.

Radny Turzyniecki był zaskoczony wypowiedzią burmistrza i przypomniał też, że na jednym z posiedzeń komisji rewizyjnej jej przewodniczący **Grzegorz Brodzik** sugerował nawet, by wystąpić o ściganie byłego burmistrza Mazurkiewicz za zaniechanie poboru dochodów z majątku miasta. - W ciągu czterech lat to były poważne pieniądze. Ale dalej brniemy w tym kierunku, ta sytuacja jest źle odbierana przez lokalnych przedsiębiorców, prowadzących sklepy spożywcze. Jest to chyba jedyna „Biedronka”, która ma wybudowany parking z miejskich funduszy i z niego korzysta. Nie spotkałem się z taką formą preferencji dla koncernu „Jeronimo Martins” w skali Polski. To jest pewne jedyny przykład w kraju. Uważam i mam takie osobiste doświadczenie z przeszłości, że da się zmusić tę firmę do podpisania umowy. To jest jednak zadanie dla burmistrza i trzeba to jak najszybciej zrobić - mówił radny Turzyniecki. (s)

Majątki włodarzy krasnostawskich gmin

Pełne kieszenie wójtów

Porównaliśmy majątki wójtów gmin w powiecie krasnostawskim. Krezusem w tym gronie jest Jacek Lis, wólarz Żółkiewki, który ma pokaźne gospodarstwo rolne i w ubiegłym roku w sumie zarobił prawie ćwierć miliona złotych. Narzekać nie może Marek Kasprzak wójt gminy Gorzków. Ma duży dom, ponad 100 tys. zł na koncie i trzy auta w garażu. Za fanów motoryzacji można też uznać Jerzego Lewczuka wójta Izbicy, posiadacza trzech samochodów i motocykla oraz Leszka Proskurę wójta Siennicy Różanej, który ma dwie terenówki i motocykl.

Spośród wójtów gmin powiatu krasnostawskiego najwyższe wynagrodzenie za pracę w 2019 r. uzyskał **Jerzy Lewczuk** z Izbicy - prawie 130 000 zł. Niewiele mniej dostali **Edyta Gajowiak-Powroźnik** z gm. Krasnystaw i **Leszek Proskura** z Siennicy Różanej. Ale kre- zusem spośród krasnostawskich samo- rządowców jest **Jacek Lis** wójt gminy



Żółkiewka, który zgromadził 4 690 zł i 168 823 zł ze sprzedaży spadku po rodzicach żony. Ma wspólnie z małżonką jedną drugą udziału w domu o pow. 180 m kw., wartym 150 000 zł. Posiada też mieszkanie o pow. 48 m kw. - 240 000 zł, gospodarstwo rolne 44 ha za 420 000 zł, z czego 26,7 ha to jego własność, 0,25 ha - współwłasność z rodzicami, a 17,80 ha to grunty dzierżawione. Uży- skał dopłatę w wysokości 24 749 zł oraz 249 412 zł przychodu i 130 000 zł docho- du. Z tytułu zatrudnienia na stanowisku wójta zarobił 118 963 zł. Posiada maszy- ny rolnicze: trzy ciągniki, kombajn zbo- żowy, orpyskiwacz, pług obrotowy oraz Volkswagena Passata z 1998 r. Spłaca trzy kredyty: 148 596 zł - hipoteczny na zakup mieszkania, 4 700 zł - na zakup ciągnika i 60 000 zł - na zakup ziemi.

Edyta Gajowiak-Powroźnik, wójt gmi-



ny Krasnystaw, zaoszczędziła 16 345 zł. Ma dom o pow. 145 m kw., warty 500 000 zł, garaż 20 m kw. - 8 500 zł, zabudowaną działkę 0,21 ha - 33 000 zł, działkę o pow. 0,15 ha - 26 800 zł, jedną drugą udziału w nieruchomości o pow. 0,18 ha - 25 000 zł oraz jedną szóstą udziału w działce 0,68 ha - 12 000 zł. Wójt posiada też jedną drugą udziału w 20 479 akcjach Krajowej Spółki Cukrowej S.A. Ze stosunku pracy w 2019 roku zarobiła 126 659 zł. Uzyska- ła też 576 zł z działalności wykonywanej osobiście. Spłaca dwa kredyty, oba hipo- teczne, 18 857 franków szwajcarskich na zakup działki budowlanej i 368 621 zł - na budowę domu.

Jerzy Lewczuk, wójt gminy Izbica, odłożył 19 000 zł. Ma dwie działki rolne



o pow. 0,48 ha, warte 3 500 zł i dwa ga- raże, o pow. 15 m kw., warty 1 500 zł i 24 m kw. - 4 500 zł. Jako wójt w 2019 roku zarobił 128 380 zł. Dodatkowo dostał 789 zł z umowy zlecenie i 30 zł z tytułu rekompensaty na poniesione koszty polowania. Wójt ma Toyotę Avensis z 2003 r. - 14 000 zł, Mitsubishi Pajero z 2000 r. - 10 500 zł, ciągnik rolniczy z 1990 r. - 10 500 zł, motocykl KTM z 2007 r. - 10 500 zł i Audi A4 z 2016 r. - 100 000 zł. Spłaca kredyt konsumentki na kwotę 36 353 zł.

Leszek Proskura, wójt gminy Siennica



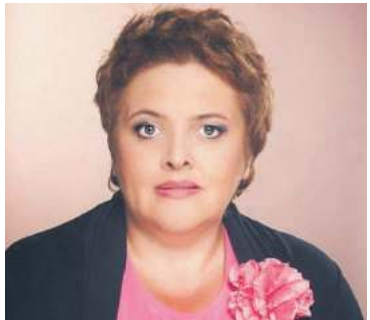
Różana posiada dom o pow. 170 m kw. i wartości 400 000 zł. W ubiegłym roku uzyskał następujące dochody: 126 301 zł - wynagrodzenie za pracę i 700 zł - Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych. Żona wójta otrzymała rentę w łącznej kwocie 16 561 zł. Proskura ma Jeepa Cherokee z 2015 roku, wartego 32 500 zł, Mitsubishi Outlandera z 2009 r. - 10 500 zł i motocykl Kawasaki Vulcan z 2009 r. za 15 000 zł.

Marek Kasprzak, wójt gminy Gorz-



ków, ma na koncie 108 616 zł. Posiada dom o pow. 200 m kw., warty 200 000 zł, gospodarstwo rolne 16,5 ha - 160 000 zł, z którego uzyskał 18 000 zł dochodu. Z umowy o pracę zarobił 97 560 zł brutto, z dopłat bezpośrednich dostał 9 225 zł, a dodatkowo otrzymał zwrot podatku akcyzowego na kwotę 1 299 zł. Wójt ma trzy samochody: Chevroleta Captivę z 2009 r., Kia Sportage z 2015 r. i Peuge- ota 207 z 2008 r.

Monika Grzesiuk, wójt gminy Kraśni-



czyn odłożyła 45 tys. zł, 1 000 dolarów oraz 100 euro. Ma dom o pow. 200 m kw. i wartości 350 000 zł oraz gospodar- stwo rolne 1,09 ha warte 85 000 zł, w tym zabudowaną działkę, budynek gospodar- czy z garażem i drewniany garaż. Gospo- darstwo przyniosło jej 1 500 zł dochodu. Ponadto posiada las 0,12 ha - 10 000 zł, cztery dwunaste udziału w lesie o pow. 1,59 ha - 16 000 zł i 5/42 udziału w lesie o pow. 1,61 ha - 1 200 zł. W minionym roku wójt Grzesiuk uzyskała dochody

z następujących źródeł: Urząd Gminy Kraśniczyn - 97 187 zł, ARiMR (dodat- kowe wynagrodzenie roczne) - 3 272 zł, Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Ad- ministracji (umowa zlecenie) - 2 400 zł, inne świadczenia - 3 069 zł. Wójt ma dwa auta, Nissana Qashqai z 2013 r. i Opla Corsę z 2016 r. Ma też limit kredytowy na rachunku ROR w Santander Bank Polska w kwocie 11 000 zł.

Artur Sawa, wójt gminy Łopiennik Gór-



ny, na koncie zgromadził 35 378 zł. Ma dom o pow. 148 m kw., warty 350 000 zł. W 2019 roku w Urzędzie Gminy za- robił 113 578 zł. W garażu trzyma dwa samochody, Alfę Romeo Giulietta z 2013 r. o wartości 34 000 zł i Saabę 9-5 z 2005 r. za 14 000 zł. Spłaca kredyt hipoteczny w kwocie 150 000 zł.

Paweł Kucharczyk, wójt gminy Rud-



nik, zaoszczędził 85 600 zł i 1 000 euro. Ma akcje Krajowej Spółki Cukrowej na kwotę 773 zł. Posiada dom o pow. 80 m kw., warty 100 000 zł, gospodar- stwo ogólnotowarowe o pow. 6,4 ha za 100 000 zł i zabudowania gospodarcze. Z tego tytułu uzyskał 8 500 zł dochodu. Ma też jedną ósmą udziału w działce o pow. 0,52 ha o wartości 190 000 zł. Jako wójt gminy zarobił 87 579 zł. Jeździ Audi A4 z 2004 r., wartym 15 000 zł.

Janusz Pędzisz, wójt gminy Fajstławice



zgromadził 17 000 zł oszczędności. Ma dom o pow. 120 m kw., warty 200 000 zł i gospodarstwo rolne 1,33 ha - 8 000 zł, z którego uzyskał 1 000 zł dochodu, a także działkę budowlaną 5 ar - 20 000 zł. Ze stosunku pracy zarobił 112 982 zł, a dodatkowo otrzymał jeszcze wynagro- dzenie z pracy w Szkole Podstawowej w Fajstławicach w kwocie 5 984 zł. Jeździ Toyotę Corolla Verso z 2004 r. o war- tości 10 000 zł. Ma zaciągnięty kredyt gotówkowy konsumpcyjny w wysokości 63 894 zł. (s)

BIAŁKA. Bez kasku, uprawnień, badania technicznego i po alkoholu

Sunął po asfalcie 80 metrów

27-latek z gminy Krasnystaw igrał ze śmiercią. W czwartek 6 sierp- nia wieczorem w miejscowości Białka, jadąc motocyklem crosso- wym, stracił nad nim panowanie i doprowadził do wywrócenia po- jazdu. Ślady na jezdni świadczyły, że motocykl i mężczyzna sunęli po asfalcie około 80 metrów.



Mieszkaniec gminy Krasnystaw miał mnóstwo szczęścia. W czwartek 7 sierp- nia w miejscowości Białka około godz. 21.00 rozbił się na crossowym moto- cyklu. Mężczyzna stracił panowanie nad maszyną, przewrócił się i sunął po as- falcie. Wezwano policję i karetkę pogo- towia. Okazało się, że 27-latek kierował motocyklem bez kasku ochronnego, nie miał również uprawnień, zaś sama ma- szyna nie była zarejestrowana, nie posia- dała badań technicznych. Jednym sło- wem nie została dopuszczona do ruchu. Ratownicy medyczni przewieźli go do

szpitala, gdzie po badaniach okazało się, że oprócz ogólnych potłuczeń i zadrapań, nic poważnego mu się nie stało.

Policjanci sprawdzili również stan trzeźwości motocyklisty. Badanie alko- matem wykazało, że ma on w swoim organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. Zgodnie z obowiązującym prawem 27-la- tek za swój występki odpowie przed są- dem. Grozi mu kara pozbawienia wolno- ści do 2 lat, zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, grzywna oraz wysoka nawiązka na fundusz pokrzywdzonym w wypadkach. (s)

POWIAT KRASNOSTAWSKI. Dwie kolejne osoby z Covid-19

Koronawirus nie daje za wygraną

Rośnie liczba zakażeń koronawirusem w Polsce i w województwie lubelskim. W niedzielę 9 sierpnia Lubelski Urząd Wo- jewódzki poinformował o siedemnastu nowych osobach zakażonych koronawi- rusem. Dwie z nich pochodzą z powiatu krasnostawskiego. Chodzi o mężczyznę i kobietę w tym samym przedziale wieku: 21-40 lat. Oboje mieli styczność z przy- padkiem potwierdzonym.

Przypomnijmy, miesiąc temu Covid- 19 stwierdzono u dwóch osób z gminy

Kraśniczyn również w wieku od 21 do 40 lat, a kilku dni później o dwóch kolejnych w wieku od 0 do 21 lat. W sumie od po- czątku pandemii w powiecie krasnostaw- skim stwierdzono 14 przypadków Co- vid-19. Z kolei na terenie województwa lubelskiego, do niedzieli 9 bm., potwier- dzono badaniami laboratoryjnymi 1111 przypadków zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2, odnotowano 773 ozdrowieńców i zarejestrowano 21 zgonów. (s)

ŻÓŁKIEWKA. Do żadnej partii nie wstąpił Wójt wciąż bezpartyjny

Dobry wynik w drugiej turze wy- borów prezydenckich Andrzeja Dudy w gminie Żółkiewka i ponad 1 mln zł z budżetu państwa na inwestycje od premiera Mateusza Morawieckiego spowodowały, że mieszkańcy zaczęli zastanawiać się, czy wójt Jacek Lis przypad- kiem po cichu nie wstąpił w sze- regi Prawa i Sprawiedliwości...

Andrzej Duda w drugiej turze wyborów prezydenckich w powiecie krasnostaw- skim uzyskał blisko 70-procentowe po- parcie. Największą popularnością cieszył się w gminie Żółkiewka, gdzie otrzymał ponad 81 proc. głosów! Dla porównania w mieście Krasnystaw na Dudę zagło- sowało 56 proc. wyborców, a w gminie Siennica Różana 61 proc.

Gmina Żółkiewka otrzymała również najwyższą pomoc od premiera **Mateusza Morawieckiego**, który przed drugą turą wyborów wręczył wszystkim wójtom czek. Pieniądże mają być przeznaczone albo na udział własny do projektów unij- nych czy rządowych, albo na lokalne in- westycje. Żółkiewka dostała ponad 1 mln zł. Co ciekawe, inne gminy, takie jak np. Rudnik, czy Fajstławice, którymi rządzi wójtowie należący do Prawa i Sprawie- dliwości, dostały znacznie mniej, odpo- wiednio 576 tys. zł i 500 tys. zł.

Nic dziwnego, że w gminie Żółkiewka ostatnio coraz głośniejsi mówią, czy przy-

padkiem wójt **Jacek Lis** nie został członkiem Prawa i Sprawiedliwości. - Nie od dziś wi- adomo, że bliższa ciału koszula. „Swoi” za- wsze dostawali najwięcej. Stąd też zastana- wiamy się, czy wójt Lis po cichu nie zapisał się do partii? - mówi jeden z mieszkańców.

Jacek Lis zapewnia, że pozostaje wój- tem bezpartyjnym. Kiedyś był kojarzony z Polskim Stronnictwem Ludowym, ale w partii nie udzielał się. - Może głównie dla tego, że jestem też rolnikiem - pod- kreśla wójt.

Startując z komitetu wyborczego lu- dowców Jacek Lis przed kilkunastoma laty dostał się do rady powiatu krasno- stawskiego. Gdy jesienią 2005 roku zo- stał wójtem, całkowicie odizolował się od partii politycznych.

- Nie zapisalem się do żadnej partii i nie zamierzam tego robić - mówi. - Może rzeczywiście ktoś uważa, że skoro nasza gmina dostała bardzo dużą pomoc z rzą- du, to wójt musi być członkiem PiS-u. Nic mylnego. W ubiegłym roku nasza gmina realizowała szereg inwestycji i ten fakt na pewno miał wpływ na wysokość wspar- cia. Bieżący rok również jest pracowity i bogaty w różne przedsięwzięcia.

Jacek Lis uważa, że w samorządzie nie powinno się uprawiać polityki. - Jestem daleki od polityki, bo ona niszczy ideę samorządności - twierdzi wójt gminy Żółkiewka. - Tu nie ma miejsca na poli- tykę. Liczy się praca na rzecz gminy i jej mieszkańców, by żyło im się lepiej. (s)

Strategia Rozwoju Elektromobilności dla Miasta Chełm na lata 2020-2029



Szanowni Mieszkańcy

Miasto Chełm przystąpiło do realizacji dokumentu strategicznego pn. Strategia rozwoju elektromobilności Miasta Chełm na lata 2020-2029 w ramach programu priorytetowego „GEPARD II – transport niskoemisyjny, część 2- Strategia rozwoju elektromobilności.

Strategia rozwoju elektromobilności Miasta Chełm na lata 2020-2029 będzie wskazywać optymalne kierunki rozwoju elektromobilności w Mieście Chełm z uwzględnieniem potrzeb komunikacyjnych mieszkańców, ogólnych celów rozwojowych miasta oraz uwarunkowań przestrzennych.

Rozwój elektromobilności pozwalać będzie na ograniczenie niskiej emisji dzięki czemu jakość powietrza na terenie miasta ulegać będzie poprawie. Realizacja celów dokumentu wpłynie będzie także na poprawę jakości infrastruktury transportu publicznego.

Informacje o postępie prac, a także materiały i terminy oraz formy konsultacji społecznych pojawiać będą się na stronie internetowej miasta – www.chelm.pl oraz na profilach Miasta Chełm w portalach społecznościowych.



Dofinansowano ze środków
Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej

Już się zaczęło...

Handel bonami kwitnie

Zainteresowanie bonami turystycznymi jest ogromne. ZUS przestrzega jednak przed kupowaniem ich przez Internet: - Takie transakcje są nielegalne i padniemy ofiarą oszustwa.

„Bon turystyczny nie podlega wymianie na gotówkę ani inne środki płatnicze. Skorzystać z niego mogą tylko osoby uprawnione” - przypominają Polska Organizacja Turystyczna oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Oznacza to, że wszelkie oferty typu: „sprzedam bon turystyczny za 400 zł” są nie tylko niezgodne z prawem, ale zakupione w ten sposób bony nie będą mo-

gły zostać wykorzystane. To dlatego, że każda płatność musi być potwierdzona jednorazowym kodem autoryzacyjnym wysłanym SMS-em pod numer faktycznego uprawnionego.

Do tej pory ZUS wydał 291 tys. bonów o łącznej wartości 248 mln złotych. Beneficjenci zdążyli wykonać już 7,8 tys. płatności bonami na kwotę ok. 6 mln złotych. Na PUE ZUS zarejestrowało się ponad 10 tys. podmiotów turystycznych i wciąż pojawiają się nowe. Ich lista znajduje się na stronie Polskiej Organizacji Turystycznej. Za pomocą bonu można płacić za usługi hotelarskie i imprezy turystyczne na terenie Polski. Bon jest ważny do 31 marca 2022 r. (opr. pc)



Jaki powrót do ławek?

Trzy modele w szkole

Ministerstwo edukacji narodowej planuje, że 1 września uczniowie wrócą do szkół. W zależności od rozwoju sytuacji epidemicznej nauka ma się odbywać według trzech modeli: tradycyjnego, mieszanego i zdalnego.

W szkołach z niepokojem obserwowali rosnącą liczbę zakażeń i z niecierpliwością czekali na decyzję odnośnie nauki od 1 września. W ubiegłym tygodniu Ministerstwo Edukacji Narodowej ogłosiło, że plan jest taki, aby wraz z początkiem roku szkolnego uczniowie wrócili do szkół. Ale będą obowiązywać trzy modele kształcenia w zależności od rozwoju sytuacji epidemicznej w poszczególnych powiatach.

Pierwszy model obejmuje zajęcia w szkole dla wszystkich uczniów.

W drugim - mieszanym - dyrektor szkoły, po uzgodnieniu z sanepidem, może zarządzić zdalne nauczanie dla części uczniów.

W trzecim zakłada się zdalne nauczanie dla wszystkich uczniów szkoły, gdy ryzyko zakażenia jest duże.

Główną wytyczną dla szkół jest przestrzeganie podstawowych zasad higieny. Zaleca się dezynfekcję i wietrzenie pomieszczeń, częste mycie rąk. Do placówek mają przychodzić tylko uczniowie i nauczyciele bez objawów infekcji. Uczniowie mają mieć własne podręczniki i przybory szkolne, a w klasach nie będą musieli nosić maseczek. Zastąpienie ust i nosa będzie obowiązkowe dla osób trzecich przychodzących do placówki.

- Wsluchujemy się we wszystkie przekazywane informacje, aby móc się przygotować do nowej sytuacji - mówi **Zbigniew Niderla**, dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego w Chełmie. - Ale ona rozwija i będzie rozwijała się dynamicznie. Będziemy dostosowywać się do wytycznych, ale wiadomo, że czekają nas różne trudności, których nie da się przewidzieć. Na przykład w naszej szkole nie mieliśmy uroczystości zakończenia roku szkolnego. Planowaliśmy zorganizować

takie spotkanie połączone z rozpoczęciem roku szkolnego, ale i to stoi obecnie pod znakiem zapytania. Widzę też, że wątpliwości wzbudza kwestia noszenia maseczek ochronnych w szkole. Bez względu na to, zrobimy wszystko, aby i naszym uczniom i nauczycielom, którzy przecież także często są w grupach ryzyka, stworzyć możliwie najbezpieczniejsze warunki. Dla nas, dyrektorów, to będzie duża odpowiedzialność odpowiednio reagować i współdecydować o modelu nauczania.

Wielu dyrektorów chełmskich szkół przekazane przez miasto na początku roku dotacje albo już przeznaczyło na szkolenia nauczycieli podnoszące kwalifikacje w zakresie zdalnego nauczania albo wkrótce to zrobi. W II Liceum Ogólnokształcącym w Chełmie wszyscy nauczyciele przejdą takie warsztaty pod koniec sierpnia. **Marzena Koprukowniak**, dyrektor IV LO w Chełmie, mówi, że jeśli chodzi o naukę zdalną, to szkolenia nauczycieli przeprowadzono w szkole jeszcze wiosną, więc w razie konieczności nauczyciele są do tego przygotowani.

Czy w razie potrzeby szkoły są gotowe do skutecznego nauczania zdalnego? W chełmskim ratuszu zapytaliśmy o to, czy nauczyciele podnoszą swoje kwalifikacje w tym zakresie.

- Zgodnie z zapisami Art. 70a. Karty Nauczyciela Miasto Chełm w lutym tego roku przekazało wszystkim jednostkom oświatowym łącznie 200 tysięcy 600 złotych przeznaczone na rok 2020 - informuje Biuro Prasowe UM Chełm. - Środki przyznane danej szkole, zgodnie z zasadami określonymi prawem, rozdysponowuje - zgodnie z określonymi potrzebami - dyrektor szkoły. Sposób wykorzystania i dostosowania własnej pracy oraz formy doskonalenia wykorzystywanych narzędzi na przykład w nauczaniu zdalnym, powinien być realizowany wewnątrz jednostek z uwagi na pełniejszą wiedzę kierownictwa na temat kompetencji i możliwości pracowników oraz znajomości realiów ich funkcjonowania. (mo)



Ciało leżało przed domem

Makabrycznego odkrycia dokonali w poniedziałkowy poranek (3 sierpnia, około godz. 6) mieszkańcy jednej z posesji w Wólce Okopskiej pod Dorohuskim. Na podwórku, przed domem leżał 37-latek. Mężczyzna był zimny jak lód. Przerazeni bliscy natychmiast wezwali pomoc, ale jedyne, co pozostało przybyłym na miejsce służbom, to przykryć zwłoki czarnym workiem.

Oględziny zewnętrzne ciała i miejsca znalezienia zwłok z udziałem prokuratora wykluczyły udział osób trzecich w śmierci 37-letniego mężczyzny. Przyjęto, że zgon nastąpił z przyczyn naturalnych. Podobno ku śmierci popchnął mężczyznę alkohol w nadmiernych ilościach. (pc)

SPRZEDAŻ PIECÓW Z DOTACJI UNIJNEJ

FACHOWE DORADZTWO I WYCENA

PROWADZIMY SPRZEDAŻ HURTOWĄ I DETALICZNĄ:

- Wkłady kominowe ze stali kwasoodpornej (wszystkie typy i przekroje) - montaż
- Nasady kominowe-turbowenty, rotowenty
- Kratki wentylacyjne

ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:

- Przeglądy instalacji gazowych i kominowych
- Malowanie dachów oraz elewacji budynków
- Remonty kominów
- Ogrodzenia z cegły klinkierowej
- Glazura, terakota, gładź

USŁUGA MONTAŻU PIECÓW C.O. GRATIS!

RATY

Znajdź nas na Facebook

www.facebook.com/chelmkominiarze

Chełmskie Centrum Kominarstwa Sp. z o.o. 22-100 Chełm ul. Zielna 10 tel. 82 565 37 18 606 945 577

CHEŁM. Zero empatii i kompletna niemoc w prostej sprawie. Szpital po raz kolejny pokazał, że najlepiej mu bez pacjentów

Twierdza szpital

TELEFONU NIE ODBIERAJĄ, DO REJESTRACJI NIE WPUSZCZAJĄ

64 razy próbował połączyć się telefonicznie ze szpitalną rejestracją mieszkańiec Chełma, żeby umówić się na badanie. Nie udało się. Schorowany mężczyzna pojechał do szpitala osobiście, ale nie wpuszczono go do rejestracji. - To jakiś absurd! Jak tak można traktować ludzi!? Jak ten szpital funkcjonuje i za co bierze pieniądze!? - denerwuje się.

Odkąd trwa pandemia, dostęp do lekarza jest utrudniony. Plaże i sklepy pełne, ale przychodnie jak twierdzą nie do zdobycia. I chociaż pacjenci zawsze narzekali na problemy z rejestracją do przyszpitalnych przychodni w Chełmie, tj. długie kolejki, to teraz denerwują się, że nie mogą dodzwonić się do rejestracji. O tych przeszkodach pisaliśmy wielokrotnie. Ale ludzie denerwują się, że mimo skarg dyrekcja szpitala nie jest w stanie poradzić sobie z prostą sprawą.

NIEMOC SZPITALA

W miniony piątek na zajęty numer rejestracji znowu poskarżyło nam się kilko- ro czytelników.

- Dostałam skierowanie do specjalisty i od wtorku starałam się dodzwonić do rejestracji - mówi pani **Jadwiga** z Chełma. - Cztery dni z rzędu, codziennie po kilkanaście połączeń i nic. W końcu

zadzwoniłam poskarżyć się do sekretariatu dyrekcji. A tam pani sekretarka tłumaczy mi, że przy rejestracji są tłumy i pewnie dlatego nie mogą odebrać telefonu. Tłumaczyłam jej, że nie ma żadnych tłumów, bo nie da się, ot tak, wejść do przychodni.

64 razy w ciągu jednego dnia próbował połączyć się z rejestracją pan **Mirosław**.

- Jestem po nowotworze, chemii, mam uszkodzone płuca, wątrobę, serce i lecę nerki u nefrologa - mówi. - Dostałam skierowanie na badanie. Chciałem się zarejestrować. Dzwoniłem, dzwoniłem i nic.

Mężczyzna mówi, że zdaje sobie sprawę, że jest pandemia i teraz więcej ludzi dzwoni i stąd zajęta linia telefoniczna. - Dlatego pojechałem sam do szpitala, żeby zarejestrować się na miejscu. Ale nie wpuszczono mnie do budynku. Przy wejściu stoją żołnierze i pielęgniarka. Pokazywałem skierowanie, mówiłem im, ile razy próbowałem się dodzwonić, prosiłem i nic. Kobieta powiedziała, że nic nie poradzi. Jak tak można traktować ludzi? Czy ktoś panuje nad tym, co się dzieje w tym szpitalu? Czy to taki wielki problem, żeby posadzić dodatkową osobę w rejestracji i dać jej słuchawkę telefonu?

ZASKOCZENIE DYREKTORA

Lech Litwin, zastępca dyrektora ds. medycznych, był zaskoczony tym, że

pacjenta nie wpuszczono do rejestracji. Obiecał sprawdzić, dlaczego tak się stało. Wicedyrektor administracyjny, **Mariusz Kowalczyk**, mówi, że w rejestracji pracuje pięć osób, ale prób połączeń jest tyle, że „nie wyrabiają”. - Jest też sezon urlopowy i nie mamy kogo przesunąć, żeby wzmocnić rejestrację - tłumaczy. - Przez pandemię podobne problemy są we wszystkich szpitalach.

ROZGORYCZENIE CHORYCH

- Dyrekcja powinna sobie już dawno zdać sprawę, że wyjątkowa sytuacja związana z pandemią nie skończy się z dnia na dzień, tylko będzie trwała jeszcze długie miesiące - mówią pacjenci. - Dyrekcja i lekarze biorą grube pieniądze, więc chyba powinni potrafić tak zorganizować pracę w szpitalu, żeby umożliwić rejestrację.

Inni dodają, że problem z telefoniczną rejestracją był „od zawsze”, a koronawirus to tylko wygodne tłumaczenie, że przemyka się oko na braki organizacyjne. Mamy zatem poważny problem - wiele schorowanych osób, często z racji dolegliwości mniej sprawnych i operatywnych, postrzega szpital nie jako placówkę służby zdrowia gotową do niesienia pomocy, a twierdzą nie do zdobycia, strzegącą swego świętego spokoju. (bf)

WOLA UHRUSKA. Grozili na poważnie

Dawaj kasę, bo spalę ci dom

By odzyskać pieniądze, we dwóch wpadli do domu dłużnika. Szarpali go i grozili spaleniem domu, jeśli nie dostaną należności. Wszystkiemu przyglądała się ich znajoma. Cała trójka została zatrzymana niedługo po swoim bandyckim napadzie.

We wtorek (4 sierpnia) włodawska komenda otrzymała zgłoszenie od mieszkanki gminy Wola Uhruska, że jej znajomy został uderzony butelką w głowę. - Policjanci pojechali na miejsce i ustalili, że na posesję mieszkańców gminy Wola

Uhruska przyjechali dwaj mężczyźni i kobieta - informuje **Elwira Todyniewicz** z KPP we Włodawie. - Zażądali oddania 8 tysięcy złotych. Mężczyźni mieli szarpać się z mieszkańcem posesji oraz grozić, że spalą jego dom, jeżeli nie dostaną pieniędzy. Włodawscy policjanci natychmiast rozpoczęli poszukiwania sprawców. Niedługo po zgłoszeniu funkcjonariusze Ruchu Drogowego wspólnie z patrolem z Sawina zatrzymali w Łowczy (gm. Sawin) samochód marki Seat, którym poruszali się: 60-latek z gminy Sawin, 34-latek z Włodawy oraz 29-latek z gminy Sosnowka. W środę (5 sierpnia) śledczy po zebra-

niu materiału dowodowego przedstawili zarzuty obu mężczyznom. Odpowiedzą oni za stosowanie przemocy i groźenie w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności. Dodatkowo, starszy z nich usłyszał zarzut gróźb karalnych kierowanych do pracownika, a 34-latek zarzut naruszenia ciała. Towarzysząca mężczyznom 29-latek została przesłuchana w charakterze świadka. Obydwu zatrzymanym grozi do 5 lat pozbawienia wolności - mówi pani rzecznik. Prokuratura nie zdecydowała się wystąpić do sądu z wnioskiem o tymczasowy areszt dla podejrzanych. Zastosowała wobec nich policyjny dozór. (bm)


CHEŁMSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA


CHEŁMSKIE CENTRUM TAŃCA

ZAPRASZAJĄ NA WAKACJE Z TAŃCEM!

UWAGA!

BEZPŁATNE ZAJĘCIA TANECZNE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY Z OSIEDLI CHSM

10 - 14 sierpnia 2020

codziennie - dwa razy dziennie

godz.10³⁰-12⁰⁰ i godz.17⁰⁰-18³⁰

GORĄCA MUZYKA LATINO I HIP-HOP

NIE PRZEGAP DOBREJ ZABAWY!

Zajęcia w sali CHCT „RYTM”
Al. I Armii Wojska Polskiego 41a
(nad pocztą główną)

OBOWIĄZUJE ZMIANA OBUWIA
 **512 553 359**

CHEŁMSKIE
Koronawirus w policji

Uziemiło drogówkę

Przez jednego policjanta, który miał kontakt z osobą zarażoną koronawirusem, niemal cała chełmska drogówka wysłana została do domu. Ciekawe czy kierowcy odczuli, że na drogach jest mniej radiowozów?

Nie lato i sezon urlopowy przerwały szeregi chełmskiej drogówki, lecz koronawirus. Jeden z funkcjonariuszy miał kontakt z osobą zarażoną. Pozostaje on pod nadzorem epidemiologicznym - przyznaje **Ewa Czyż**, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Chełmie. - Na wszelki wypadek funk-

cjonariusze z wydziału ruchu drogowego, którzy mieli z nim kontakt, również zostali odsunięci od służby. Chodzi o względy bezpieczeństwa pracowników i interesantów oraz eliminację ewentualnego ryzyka.

Według rzecznik żaden z policjantów nie ma objawów choroby, ale na wszelki wypadek przez kilka dni pozostaną w domach. Funkcjonariusz, który jest pod nadzorem sanepidu, będzie poddawany testom na Covid-19.

Wirus uziemił kilkunastu policjantów z jednego wydziału. Czy kierowcy odczuli, że na drogach jest mniej radiowozów, a w miejscach, w których zazwyczaj można było spotkać policjantów z „suszarką”, jest pusto?

- Ta sytuacja nie ma wpływu na bezpieczeństwo na drogach. Ciągłość służb jest zapewniona - twierdzi E. Czyż. (bf)


UMCS

Wydział Filozofii i Socjologii

Zapisz się już dziś!

wfis.umcs.pl • irk.umcs.pl • wfis@umcs.pl • +48 81 537 54 79

EUROPEISTYKA

FILOZOFIA

KOGNITYWISTYKA

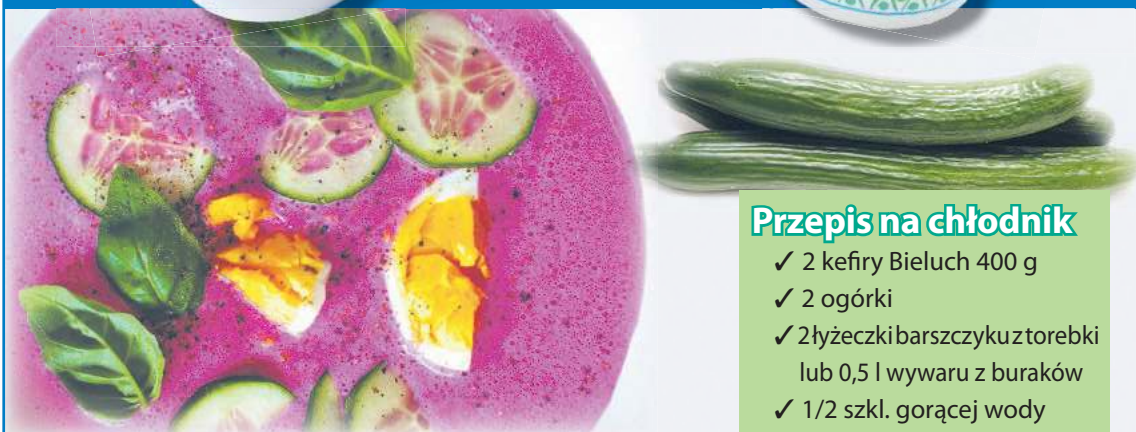
KREATYWNOŚĆ SPOŁECZNA

SOCJOLOGIA

ZARZĄDZANIE W POLITYKACH PUBLICZNYCH

SEZON NA:

NATURALNE NAPOJE MLECZNE



Przepis na chłodnik

- ✓ 2 kefiry Bieluch 400 g
- ✓ 2 ogórki
- ✓ 2 łyżeczki barszczyku z torebki lub 0,5 l wywaru z buraków
- ✓ 1/2 szkl. gorącej wody
- ✓ szczypiorek
- ✓ koperek
- ✓ sól



ZAPRASZAMY
SKLEP FIRMOWY
CHEŁM, UL. CHEMICZNA 4

Wykonanie

1. Barszczyk rozpuszczamy w wodzie i odstawiamy do wystudzenia.
2. Posiekane ogórki, szczypiorek, koperek, wysypujemy do dzbanka i mieszamy z solą. Odstawiamy na 15 min.
3. Po 15 min dodajemy kefiry i dokładnie mieszamy. Najlepiej trzepaczką, do jednolitej konsystencji.
4. Wstawiamy do lodówki do schłodzenia.
5. Najlepszy z młodymi ziemniakami i jajkiem :-)

TERAZ W DOBRYCH CENACH
W SKLEPIE FIRMOWYM



POWIAT CHEŁMSKI. Coraz mniej lekarzy w pogotowiu

Zabiorą lekarza z krajówki

Chełmskie pogotowie dąży do likwidacji karetki specjalistycznej w Siedliszczu - alarmują władze miasteczka i pytają czy chodzi o oszczędności. Dyrektor stacji twierdzi, że brakuje lekarzy, którzy chcieliby tam dyżurować i zapewnia, że podstawowa załoga z samymi ratownikami zadba o bezpieczeństwo. - Przy tak ważnej i ruchliwej trasie, przy której dochodzi do wielu wypadków, lekarz w karetce powinien być - uważają nie tylko mieszkańcy i kierowcy, ale i sami medycy.

Przekształcanie karetek specjalistycznych w podstawowe, w zespołach których nie ma lekarza, to wyraźna tendencja nie tylko w Stacji Ratownictwa Medycznego w Chełmie. Chełmskie pogotowie ostatnio wprowadziło taką zmianę w swojej podstacji we Włodawie.

- Po ponad roku widać, że nie ma żadnego zagrożenia i zespół z ratownikami doskonale sobie radzi - uważa **Tomasz Kazimierzczak**, dyrektor SRM w Chełmie.

- Podobnie będzie w Siedliszczu. A gdyby była potrzeba, to dojedzie tam lekarz z Chełma.

Ale jeśli Stacji uda się przekształcić „eskę” z Siedliszcza w zespół podstawowy, to w chełmskim pogotowiu pozostaną tylko dwie karetki z lekarzem. W pozostałych dziewięciu będą jeździć tylko ratownicy.

- Nie chodzi oczywiście o to, że sobie nie dadzą rady, ale kompetencje lekarza są szersze i nie zawsze ratownik może go zastąpić - mówią sami medycy. - Zawsze rodzi się pytanie: co będzie bezpieczniejsze dla pacjentów?

- Nie wiem czy to z powodu oszczędności dyrektor chce zlikwidować karetkę specjalistyczną w Siedliszczu, czy z innego, ale powinno brać się pod uwagę, że zespół stacjonuje przy ruchliwej trasie krajowej, przy której dochodzi do wielu wypadków - mówi **Hieronim Zonik**, burmistrz Siedliszcza.

To samo mówi nam jeden z doktorów, który dyżurował w chełmskim pogotowiu. - W Siedliszczu stacjonuje jedyny zespół obsługujący kilkudziesięciokilometrowy odcinek drogi krajowej

między Chełmem a Lublinem. Bodaj że dwa lata temu pogotowie z Lublina zlikwidowało swoją karetkę w Piaskach - mówi doktor.

T. Kazimierzczak twierdzi, że przekształcenie zespołu w podstawowy nie ma związku z oszczędnościami. - Wynika tylko i wyłącznie z braku lekarzy, którzy chcieliby dyżurować i których nawet wyższe stawki nie przyciągają do pracy w pogotowiu - mówi. - Poza tym NFZ płaci nam mniej za zespół podstawowy niż za specjalistyczny. A gdy brakuje nam obsady w „esce”, to na każdym wyjeździe takiego zespołu bez lekarza tracimy, bo NFZ obniża nam kwotę do stawki za zespół podstawowy i dodatkowo nalicza karę. A tylko w sierpniu mamy 19 nieobsadzonych dyżurów lekarskich.

- Najprostszym rozwiązaniem jest przekształcenie karetki, a nie próba pozyskania czy negocjowania z lekarzami - uważają samorządowcy. Po cichu mają nadzieję, że pogotowiu nie uda się zmienić zespołu, bo wymaga to akceptacji wojewody lubelskiego. A wydział zdrowia urzędu, zanim się zgodzi, konsultuje to z lokalnymi samorządami. (bf)

Coraz więcej niezaszczepionych

W powiatach chełmskim i krasnostawskim przybywa dzieci niezaszczepionych. Odsetek ten w tym roku powiększył się także za sprawą epidemii.

Z roku na rok coraz więcej rodziców - mimo programu obowiązkowych szczepień ochronnych - decyduje, aby nie szczepić swoich pociec. Takie przypadki przychodnie zgłaszają do powiatowych stacji sanitarno-epidemiologicznych. Do rodziców, którzy nie szczepią dzieci, wysyłane są upomnienia. Jeśli to nie skutkuje, sanepid występuje z tytułem wykonawczym do wojewódzkiego inspektora sanepidu, który nakłada na rodziców grzywnę w wysokości od pięciuset złotych. Niektórzy rodzice dopiero wtedy decydują się zaszczepić swoje dzieci i wówczas odstępuje się od kar a postępowanie umarza. Ale to raczej pojedyncze przypadki, bo większość rodziców odwołuje się od tych decyzji, bo ma w tej kwestii ugruntowane poglądy. Boją się niepożądanych odczynów poszczepiennych, obawiają się, że szczepienia mogą skutkować np. autyzmem i w ogóle, że, to „coś” niezgodnego z naturą. Twierdzą też, że zmuszanie do szczepienia dzieci to próba ograniczenia ich praw i wolności. Nie przekonują ich tłumaczenia lekarzy rodzinnych i pracowników sanepidu o tym, że skutki zachorowania na choroby zakaźne mogą być tragiczne i prowadzić do kolejnych epidemii. Już raport o stanie bezpieczeństwa sanitarnego Chełma za 2018 rok wskazywał, że alarmująco wzrosła liczba zachorowań na gruźlicę, boreliozę, ospę wietrzną. Zarejestrowano wtedy także nowe zakażenia HIV. Spadł odsetek dzieci zaszczepionych na odrę. Wynosił wtedy 96,7 proc., a jeśli spadnie poniżej 95 grozi już epidemia. **Elżbieta Kuryk**, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Chełmie, mówi,

że bardziej szczegółowe i aktualne dane na ten temat będą znane już w połowie sierpnia.

- Odsetek niezaszczepionych dzieci za pierwsze półrocze bieżącego roku będzie niższy w porównaniu z analogicznym okresem w latach poprzednich także z powodu Covid-19, bo przez jakiś czas po wybuchu epidemii w przychodniach nie szczepiono dzieci - mówi dyrektor Kuryk. - Z roku na rok liczba dzieci niezaszczepionych rośnie. Ten trend trwa.

Pojawiła się też grupa rodziców, którzy ze względu na zagrożenie epidemiczne w ostatnim czasie obawiała się przeprowadzić do przychodni i zaszczepić swoje dzieci. W niektórych chełmskich przychodniach dochodziło już do incydentów z tym związanych. Przy okazji coraz więcej toczy się dyskusji na temat tego, kto jest zwolennikiem, a kto przeciwnikiem szczepień przeciwko koronawirusowi.

Taką samą tendencję, czyli wzrost liczby rodziców odmawiających zaszczepienia swoich dzieci, obserwują w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Krasnymstawie. Około pięćdziesięciorga dzieci, mieszkańców Krasnostawu i powiatu krasnostawskiego, pozostaje niezaszczepionych, bo ich rodzice się na to w ostatnich latach nie zgodzili. Największy wzrost tego typu przypadków był na przełomie 2018 i 2019 roku. W 2018 r. wystosowano 6 wniosków o ukaranie rodziców uchylających się od obowiązku zaszczepienia dzieci, a w 2019 r. było ich siedem.

- Liczba postępowań w tym zakresie rośnie z roku na rok, tak, jak w całym kraju - mówią pracownicy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Krasnymstawie. (mo)

CHEŁM. Policja szuka ukraińskiego kierowcy Uszkodził sygnalizator



Na skrzyżowaniu ulic 11 Listopada i księdza Stanisława Brzóska kierowca z Ukrainy, jadąc ciągnikiem z naczepą, uszkodził sygnalizator i barierki. Odpowie za wyrządzone straty.

W czwartek 6 sierpnia przed południem kierowca ciągnika z naczepą, na ukraińskich tablicach rejestracyjnych, na skrzyżowaniu ulic 11 Listopada i księdza Stanisława Brzóska skręcając w kierunku ul. Przemysłowej, uszkodził barierki i sygnalizator.

Uszkodzenie sygnalizatora do chełmskiego magistratu zgłosili funkcjonariusze straży miejskiej. Firma „Azart”, która zajmuje się bieżącym utrzymaniem

i konserwacją drogowej sygnalizacji świetlnej w mieście, zabezpieczyła i naprawiła sygnalizator. Wystąpiła także do chełmskiej policji o ustalenie sprawy zdarzenia i pociągnięcie go do odpowiedzialności finansowej za wyrządzoną szkodę.

Ulicami Przemysłową, 11 Listopada, następnie księdza Stanisława Brzóska i Litewską prowadzi objazd w związku z przebudową drogi krajowej nr 12. Ze względu na wzmożony ruch ciężkich samochodów urzędnicy chełmskiego magistratu zwrócili się do policji oraz Głównego Inspektora Transportu Drogowego o kontrolę ruchu pod kątem prędkości, kategorii i ograniczeń czasowych na trasie objazdu. (s)

Sukces Akademii Małego Księcia

Bez wątpienia absolwenci mają co świętować. Ósmoklasiści z Akademii Małego Księcia nie mają sobie równych ani w mieście ani w powiecie. Ich średnia z egzaminu sprawdzającego wiedzę na zakończenie edukacji w szkole podstawowej wyniosła aż 77,76 procent.

Do egzaminu w tej szkole przystąpili wszyscy uczniowie. Test z języka ojczystego napisali na 74,08 procent. Jeszcze lepiej poszedł im angielski. Ich wynik to 85,45 procent. Doskonale poradził sobie również z matematyką. Średnia, jaką osiągnęli to 73,75 procent.

Zaskoczenia wielkiego nie było, bo od lat szkoła plasuje się na pierwszym miejscu, jeżeli chodzi o wyniki egzaminów, najpierw szóstoklasistów i gimnazjalistów, a teraz - drugi rok z rzędu - ósmoklasistów.

- Od ośmiu lat jesteśmy liderem wśród wszystkich chełmskich szkół - nie kryje zadowolenia **Dorota Wróbel**, dyrektor Akademii Małego Księcia. - W 2012 roku nasi uczniowie pisali po raz pierwszy sprawdzian szóstoklasisty. Byli najlepsi. Tak samo, jak podczas egzaminu gim-

W roku szkolnym 2020/2021 w Akademii będą dwie klasy pierwsze. Szkoła stawia na rozszerzony poziom zajęć z przedmiotów wiodących tj. język polski, język angielski, matematyka, ale także - na kolejnych etapach kształcenia - na przedmioty ścisłe: fizykę, chemię, biologię, geografii. Bo - jak podkreśla dyrektorka - zależy im na jakości kształcenia.

nazjalnego. Teraz tę tradycję kontynuują ósmoklasiści.

- Jestem bardzo dumą z naszych uczniów - mówi dyrektor Dorota Wróbel. - Ten egzamin ze względu na pandemię COVID-19 był inny, trudniejszy. Przede wszystkim dlatego, że przez ostatnie miesiące nauka odbywała się on-line. Również sam egzamin wyglądał inaczej niż wcześniejsze. Przede wszystkim musieliśmy zadbać o bezpieczeństwo naszych uczniów. A i tak, mimo wdrożonego reżimu sanitarnego, rodzice obawiali się zakażeń, być może dlatego, że nie wiedzieli, jak będzie on wyglądał.

Nad prawidłowym przebiegiem egzaminu czuwali wizytatorzy z chełmskiej delegatury Kuratorium Oświaty w Lublinie. - Dziękujemy im za to, bo ich obecność dała i kadrze, i uczniom jeszcze większe poczucie pewności - dodaje dyrektor Wróbel.

Uczniowie i ich rodzice podkreślają, że - mimo obaw związanych z pandemią - o wyniki egzaminu byli spokojni. Po pierwsze dlatego, że ilość godzin lekcyjnych z języka polskiego i matematyki jest większa niż w innych szkołach. Język angielski od początku edukacji realizowany jest natomiast w wymiarze 5 godzin tygodniowo. Poza tym w Akademii Małego Księcia rok szkolny dzieli się nie na dwa, ale cztery semestry. Dzięki temu analiza wyników nauczania odbywa się częściej, a to pozwala nauczycielom na bieżąco uzupełniać braki w wiedzy ich uczniów.

Dyrektor podkreśla, że bardzo ważna w procesie nauczania jest współpraca z rodzicami. - Zawsze możemy liczyć na ich pomoc i wsparcie - mówi.

Dodatkowym atutem Akademii Małego Księcia jest indywidualne podejście do ucznia, dostosowanie metod nauczania do jego poziomu oraz ciągłe jego aktyw-

zowanie. To daje efekty. Wielu uczniów pochwalić się może tytułem laureata konkursów kuratorskich. To oraz wysokie oceny uzyskane z egzaminów po-

wodują, że uczniowie nie mają problemów z dostaniem się do wymarzonych szkół średnich, a później kontynuują naukę na wyższych uczelniach.



Niepubliczna Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi Akademia Małego Księcia w Chełmie

funkcjonuje od 1 września 2006 r. To miejsce przyjazne dzieciom i atrakcyjne dla rodziców. W niewielkich liczebnie klasach zarówno uczniowie zdrowi, jak i ci o specjalnych potrzebach edukacyjnych, są traktowani indywidualnie. Najlepsze w mieście wyniki uczniów Akademii na egzaminach zewnętrznych od lat stanowią wizytówkę szkoły.

Akademia Małego Księcia

ul. Wojsławicka 7, 22-100 Chełm, tel. 82 569 66 69

FB facebook.com/akademiamalegoksieciachelm

WIERZBICA. Portfele samorządowców

Odkładają, bo zarabiają

Samorządowcy z Wierzbicy są raczej powściągliwi w zadłużaniu się. Urzędnicy gromadzą oszczędności, a radni inwestują w gospodarstwa. Uskładanych kwot można pozazdrościć sekretarzowi i skarbnik gminy a obejść radnym Krzysztofowi Czarneckiemu czy Annie Flisiuk.

Oświadczenie majątkowe wójt **Zdzisław Deniszczuk** nie różni się od publikowanego już na naszych łamach oświadczenia jej męża, starosty chełmskiego, **Piotra Deniszczuka**, więc nie ma potrzeby go powielać. Jedyna różnica to zarobki uzyskiwane ze stosunku pracy. Wójt w 2019 roku zarobił w gminie 117 tys. zł.

Skarbnik Urzędu Gminy **Stanisława Pogorzelec** odłożyła 46 tys. zł, 10 tys. funtów brytyjskich i ma papiery wartościowe na ponad 13 tys. zł. Skarbnik wykazała mieszkanie 39 mkw. o wartości 100 tys. zł i Volkswagena Tourana z 2003 roku. W Urzędzie Gminy zarobiła ponad 94 tys. zł.

Stanisław Dębowski, sekretarz gminy, również jest oszczędny. Ma niecałe 3,5 tys. zł w ROR, ponad 57 tys. zł w rachunku automatycznego oszczędzania oraz ponad 54 tys. zł na Indywidualnym Koncie Emerytalnym. Wykazał dom 118 mkw. warty 300 tys. zł, działkę niezabudowaną (699 mkw. - 30 tys. zł), Opla Astrę (31 tys. zł), Nissana Micra (16 tys. zł). W minionym roku zarobił w urzędzie ponad 81 tys. zł.

Marzanna Jakuta, dyrektor ZS w Wierzbicy, ma mieszkanie 60 mkw. (170 tys. zł), działkę budowlaną (940 mkw. - 120 tys. zł) i 1/10 działki budowanej 2637 mkw. (130 tys. zł). Dyrektor wykazała Skodę Octavię II (12 tys. zł) oraz dwa kredyty konsumpcyjne w łącznej wysokości ponad 310 tys. zł. W 2019 roku zarobiła 72 tys. zł ze stosunku pracy, 2,5 tys. zł z działalności wykonywanej osobiście oraz ponad 6 tys. zł z innych źródeł.

Anna Kołodziej, dyrektor SP w Świącicy, ma 10 tys. zł oszczędności, dom 100 mkw. warty 250 tys. zł, dzierżawi gosp. rolne 8,38 ha wycenione na 120 tys. zł, które przyniosło jej 20 tys. zł dochodu. W 2019 roku dyrektor zarobiła ok. 74 tys. zł.

Bożena Kloc, dyrektor Gminnego Przedszkola w Wierzbicy, ma 8900 zł w rachunku bieżącym i lokatę w wysokości 30,6 tys. zł. Wykazała dom o pow. 96 mkw. (300 tys. zł) i 91 tys. zł wynagrodzenia ze stosunku pracy.

Beata Sienkiewicz, kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Wierzbicy, ma 15 tys. zł oszczędności, dom 123 mkw. (420 tys. zł), mieszkanie 47 mkw. (120 tys. zł), działkę budowlaną 1556 mkw. (80 tys. zł) i dwa auta Mitsubishi Lancer z 2004 i 2008 roku. Do spłaty pozostało jej około 168 tys. zł kredytu hipotecznego na budowę domu. W OPS zarobiła ponad 81 tys. zł, 4400 zł z umów zlecenia i 80 z z innych źródeł. Kierownik wykazała także zarobki męża: 75 tys. zł, 198 zł z umów zleceń i 1400 zł z innych źródeł.

Anna Muszańska, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Wierzbicy, wykazała jedynie spółdzielcze lokatorskie mieszkanie o pow. 64 mkw. warte niecałe 80 tys. zł. W minionym roku zarobiła 42 tys. zł.

Zdzisław Muszański, przewodniczący Rady Gminy, wykazał jedynie dom o pow. 100 mkw. wyceniony na 180 tys. zł oraz 23 tys. zł renty, 16 tys. zł diety 3375 zł z umowy z firma Drwal.

Roman Michalski ma polisę na życie w kwocie 68 tys. zł, mieszkanie 63,4 mkw. warte 150 tys. zł, działkę 0,303 ha (10 tys. zł), Volkswagena Tiguan, ok. 26 tys. zł kredytu na remont mieszkania i ok. 10 tys. zł kredytu mieszkaniowego zaciągniętego wcześniej spłatę kredytu hipotecznego. W Szkole Podstawowej w Wierzbicy radny zarobił niecałe 70 tys. zł. Otrzymał także 4,3 tys. zł diety.

Bogusław Kulbicki ma 1000 zł w rachunku bieżącym, dom (80 mkw. - 120 tys. zł), gosp. (5,84 ha - 15 tys. zł) z zabudowaniami, które przyniosło mu 6 tys. zł dochodu, działkę 0,38 ha z domem 60 mkw. i oborą murowaną wycenione na 80 tys. zł (umowa darowizny, współwłasność w 1/4), ciągnik rolniczy i dwa auta:

Nissan X-Trial oraz Mitsubishi Outlander. W 2019 roku radny kupił od KOWR działkę w przetargu ograniczonym (0,49 ha - 16,8 tys. zł). Radny otrzymał 33 tys. zł emerytury oraz 4,3 tys. zł diety.

Marta Kozak wykazała dom o pow. 240 mkw. wyceniony na 400 tys. zł oraz wynagrodzenie w Szkole Podstawowej w Wierzbicy (ok. 78 tys. zł) oraz Volkswagena golfa (15 tys. zł). Otrzymała 3,1 tys. zł diety

Marian Kister ma 30 tys. z oszczędności, dom o pow. 84 mkw. (150 tys. zł), działkę 0,53 a oraz las - 1,02 ha, ciągnik rolniczy MF. W chełmskim MPGK radny zarobił 36 tys. zł, otrzymał ponadto 3,3 tys. zł diety.

Józefa Kantypowicz wykazała mieszkanie o pow. 70 mkw. warte 95 tys. zł oraz dochód z tytułu zatrudnienia w Domu Pomocy Społecznej w Nowinach (33 tys. zł). Otrzymała także 3,1 tys. zł diety.

Anna Flisiuk ma dom 300 mkw. wyceniony na 550 tys. zł, mieszkanie o pow. 40 mkw. warte 250 tys. zł, gosp. rolne 32 ha (17,8 ha w dzierżawie) warte 150 tys. zł, które dało jej 30 tys. zł dochodu (60 tys. zł przychodu) oraz Mazdę 6 (25 tys. zł). W biurze rachunkowym radna zarobiła ponad 50 tys. zł, 25 tys. zł przyniosło jej gospodarstwo agroturystyczne a niecałe 1900 zł praca w radzie gminy. Radna ma 23 tys. zł kredytu obrotowego na działalność rolniczą i do spłaty ok. 170 tys. zł kredytu hipotecznego na zakup mieszkania.

Krzysztof Czarnecki ma dom 160 mkw. wyceniony na 400 tys. zł oraz gosp. rolne o pow. 57 ha warte 1,2 mln zł, które przyniosło mu 165 tys. zł dochodu i 150 tys. zł dotacji z ARiMR. Radny wykazał Nissana Qashqai (35 tys. zł), ciągnik rolniczy Valtra (150 tys. zł), talerzówkę (30 tys. zł), ciągnik Zetor (30 tys. zł), kombajn Bizon (12 tys. zł) oraz przyczepę (14 tys. zł). Otrzymał 3,7 tys. zł diety. Ma 186 tys. zł kredytu w rachunku bieżącym.

Stanisław Szepfliak ma dom (88 mkw.

- 150 tys. zł) i gospodarstwo rolne 73,86 ha (450 tys. zł), które przyniosło mu 80 tys. zł dochodu (150 tys. zł przychodu). Oprócz diety (ok. 3,8 tys. zł) radny pobrał 4196 zł inkasa jako sołtys. W majątku ruchomym znalazły się: BMW X3, kombajn zbożowy, i trzy ciągniki rolnicze (Lamborghini, Valtra i Zetor). Radny spłaca 53 tys. zł kredytu na zakup ziemi oraz 15 tys. zł na zakup ciągnika. Ma też 40 tys. zł kredytu obrotowego.

Krzysztof Szeliga wykazał 18 tys. zł oszczędności, dom (121 mkw. - 130 tys. zł), gosp. 28 ha z zabudowaniami (980 tys. zł), które przyniosło mu 24 tys. zł dochodu (52 tys. zł przychodu). W innych dochodach wykazał prowizję sołtysa (1192 zł) oraz dietę radnego i sołtysa w wysokości 8532 zł. Gospodarz wykazał sprzęt rolniczy: kombajn zbożowy, siewnik, przyczepę, ciągnik rolniczy oraz auto - Mazdę 626.

Mirosław Skoczylas wykazał dom (90 mkw. - 97 tys. zł), gosp. rolne (16 ha - 112 tys. zł) wraz z zabudowaniami wartymi ok. 110 tys. zł. Praca w gospodarstwie przyniosła radnemu niecałe 11 tys. zł dochodu. Oprócz niej radny otrzymał 3,3 tys. zł diety. W majątku ruchomym radny wykazał ciągnik rolniczy John Deere (12 tys. zł).

Grzegorz Sobczuk ma 72 tys. zł oszczędności, mieszkanie o wartości 150 tys. zł, 1/12 udziału w nieruchomości z garażem (20 tys. zł), gosp. rolne (3 ha - 45 tys. zł), na którym zarobił 7 tys.

zł. W firmie Dormar radny zarobił ok. 26 tys. zł. Pobrał 2,4 tys. zł diety. Radny jeździ Volvo xc70.

Adam Roman ma dom 140 mkw. wyceniony na 110 tys. zł, gosp. rolne 3,66 ha warte 60 tys. zł, które dało mu 2 tys. zł dochodu. Pobrał 60 tys. zł emerytury i 3,3 tys. zł diety.

Adam Palik ma 15 tys. zł oszczędności, dom 150 mkw. (198 tys. zł), gosp. rolne o powierzchni ponad 47 ha wycenione łącznie na milion złotych (34 ha - 700 tys. zł majątek odrębny i 12,88 ha - 300 tys. zł majątek wspólny). Radny wykazał także działkę (0,6 ha) wraz z domem do remontu za 5 tys. zł. Jak przystało na dużego gospodarza radny ma sporo sprzętu rolniczego m.in. cztery ciągniki rolnicze, opryskiwacz polowy, kombajn. Posiada dwa Toyoty Avenis oraz Corollę. Radny pobrał 5154 zł diety (radnego i sołtysa) oraz 6100 zł prowizji. Do spłaty zostało mu jeszcze kilka kredytów na zakup sprzętu i ziemi m.in. 40 tys. zł na zakup kombajnu, 7420 zł na zakup ziemi, 85 tys. zł na zakup maszyn, 30 tys. zł na zakup maszyn, 18,6 tys. zł na dowolny cel, 80 tys. zł na budowę wiaty, 200 tys. zł na zakup ciągnika, 28 tys. z na zakup gruntów, 60 tys. zł kredytu obrotowego na na zakup nawozów do produkcji rolnej.

Piotr Woźniak poza oszczędnościami (ok. 8,2 tys. zł) wykazał wynagrodzenie (ok. 31 tys. zł) oraz dietę (ok. 3,7 tys. zł).

(reb)

Zaufanie i bezpieczeństwo

Tworzymy kompleksowe systemy ochrony dla domów i firm każdej wielkości.

Chełm, ul. Nadrzeczna 5

tel. 662 165 541

konsalnet

www.konsalnet.pl

CHEŁMSKIE. Plaga nie ustępuje

ASF wraca. W Żmudzi wybito 440 świń

Odnotowano pierwsze od blisko dwóch lat ognisko afrykańskiego pomoru świń w powiecie chełmskim. W Żmudzi wybito i zutylizowano stado liczące ponad czterysta świń. To dramat hodowcy, który przez ASF po raz drugi musiał zlikwidować swoje stado. Tym razem mówi, że do hodowli trzody chlewnej już nie powróci. Ognisko w Żmudzi to również strach i kolejne ograniczenia dla okolicznych hodowców świń.

Wiosną 2018 r. w powiecie chełmskim odnotowano pierwsze dwa ogniska afrykańskiego pomoru świń. W gminie Sawin i w gminie Wierzbita wybito i zutylizowano wtedy kilkaset świń. Dramat hodowców, którzy patrzyli, jak taśmowo, ale humanitarnie, wybija się ich stada, był niewyobrażalny. Potem martwe zwierzęta trafiły do bakutilu i zostały po nich tylko puste chlewy i żal hodowców, że ich

gospodarstwa - wielka duma, inwestycja i często jedyne źródło dochodu - legły w gruzach. Przez kolejne miesiące ASF zataczał coraz szersze kręgi w powiecie chełmskim. Kolejni gospodarze przeżywali ten sam koszmar, gdy trzeba było wybić wszystkie hodowane świnię. Ostatnie ognisko w powiecie chełmskim odnotowano we wrześniu 2018 r. Inspektorzy z Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Chełmie, mówią, że był to „czarny rok”. Ale od tego czasu wirus cały czas krążył w regionie, a hodowcy musieli stosować zasady bioasekuracji. W różnych miejscowościach powiatu chełmskiego co jakiś czas ujawniano martwe dziki, które padały na ASF. W gminie Żmudź to też nie była rzadkość. Ostatni komunikat o zdechłym, znalezionym w Klesztowie (gmina Żmudź) dziku, u którego stwierdzono ASF, inspektorzy weterynarii zamieścili 8 lipca br. To był 45. taki przypadek w powiecie chełmskim w tym roku. Wszyscy chcieli się ustrzec - tak, jak w ubiegłym roku

- ognisk, czyli ASF u świń. Ostatnio jednak słychać było, że w innych powiatach województwa lubelskiego wirus rozszalał się na dobre i jest wykrywany w kolejnych hodowlach (okolice Zamościa, Biłgoraja, Hrubieszowa), a sianokosy i żniwa to czas, gdy zagrożenie pod tym względem jest największe w roku. Niestety, po prawie dwóch latach przerwy ognisko ASF u świń znowu w powiecie chełmskim odnotowano. Chodzi o hodowlę w Żmudzi. Stado liczyło 450 sztuk świń, z czego dziesięć z nich padło na ASF. Pozostałe 440 zwierząt wybito w ubiegłą środę. Właściciel stada jest szokowany. Tym bardziej, że z powodu ASF już wcześniej, w „czarnym” roku 2018 trzeba było wybić u niego liczące kilkaset sztuk stado. Wtedy zdecydował się hodowlę odbudować. Teraz mówi, że rezygnuje z tej działalności i nie zamierza więcej hodować świń. **Arnold Sawicki**, zastępca powiatowego lekarza weterynarii w Chełmie, mówi, że wirus utrzymuje się w naszym środowi-

sku i z książkową wręcz cyklicznością daje o sobie znać. W związku z wystąpieniem ogniska w Żmudzi w promieniu 3 km wyznaczono strefę zapowietrzoną, a to oznacza szereg restrykcji przede wszystkim w odniesieniu do możliwości przemieszczania świń. W promieniu 3 km od żmudzkiego ogniska nie ma żadnych stad świń. Za to w promieniu następnych 7 km, a tyle liczy kolejna wyznaczona przez inspektorów strefa zagrożenia, jest w sumie ponad dwadzieścia stad. Prawie wszystkie spośród nich liczą po kilka sztuk świń, trzymany przez hodowców na własne potrzeby. Ale są dwa duże stada, liczące łącznie ponad tysiąc sztuk świń. Ich hodowcy muszą teraz zachować szczególną ostrożność, a ograniczenia w najbliższym czasie dotkną także ich działalność. Bo ASF oznacza dramat dla hodowców, u których dokonano uboju ze względu na ogniska, ale także dla innych hodowców świń z obszarów zagrożenia, którzy przez jakiś czas nie mogą sprzedać

owoców swojej pracy. Do tego inspektorzy weterynarii zapowiadają wizyty we wszystkich gospodarstwach w promieniu 10 km od ogniska w Żmudzi. Tego typu kontrole są konieczne, choć ze względu na panującą epidemię, mogą być problemowe (gdy wcześniej wiosną przeprowadzano kontrole w gospodarstwach w gminie Dorohusk ze względu na zagrożenie wścieklizną, niektórzy mieszkańcy obawiali się wpuszczać „obcych” ze strachu przed koronawirusem).

- Wizyty w gospodarstwach w promieniu dziesięciu kilometrów są niezbędne, gdyż musimy sprawdzić, czy nie ma tam innych hodowli trzody chlewnej, o których nie wiemy, bo nie ma ich w wykazach - mówi A. Sawicki. - Rozmawialiśmy już z sołtysami, aby uprzedzili o tym mieszkańców. Osoby wizytujące gospodarstwa będą oczywiście wyposażone w maseczki, przyłbice i środki ochronne. Miejmy nadzieję, że w powiecie skończy się na tym jednym ognisku. **(mo)**

CHEŁMSKIE. Chce wiedzieć, z kim się spotykają i gdzie jadą na urlop

Dyrektor wścibski czy zapobiegliwy?

Związki zawodowe z Domu Pomocy Społecznej w Nowinach poskarżyły się staroście, że ich dyrektor ingeruje w prywatne życie pracowników, każe się spowiadać z urlopów i kontaktów rodzinnych. A jeszcze niedawno pracownicy chwalili go za to, że załatwia dla nich pieniądze i przyznaje wysokie premie za pracę w czasie pandemii.

Solidarność działająca przy DPS w Nowinach napisała do starosty pismo z prośbą o wyjaśnienie niepokojącej - ich zdaniem - sytuacji, jaka panuje od pewnego czasu w placówce. Chodzi o zalecenia dyrektora, który domaga się od pracowników informowania o kontaktach z osobami przyjeżdżającymi z zagranicy. Związki tłumaczą, że chodzi o rodziny (małżonków, dzieci), które pracują poza Polską. Dyrektor chce wiedzieć czy pracownicy się z nimi widują a za zatajenie tych informacji grozi zwolnieniem. Piszą też, że wymusza na pracownikach, którzy mają kontakt z osobami powracającymi do kraju, przejście dwutygodniowej kwarantanny. W jaki sposób? Chce, żeby brali zwolnienia lekarskie, urlopy wypoczynkowe a najlepiej urlopy bezpłatne, bo te nie DPS nie kosztują. Ale to nie wszystko, na co skarżą się związki. Żalą się staroście, że dyrektor ingeruje w prywatne życie pracowników. Chce wiedzieć czy chodzą na duże uroczystości rodzinne, np. wesela. A jeśli tak, to podobnie jak przy kontakcie z osobami z zagranicy, nakazuje im dwutygodniową kwarantannę. Dyrektor chce też wiedzieć, gdzie pracownicy wyjeżdżają na wakacje i ma zakazywać im wyjazdów zagranicznych.

Związkowcy piszą, że pracownicy, którzy mają kontakt z osobami przyjeżdżającymi z zagranicy, nawet jeśli przejdą kwarantannę, czują się odrzućeni, szkalowani i piętnowani. Skarżą się na złą atmosferę w pracy i obciążenie pracowników, zakaz spotykania się a nawet wspólnego dojeżdżania do pracy. Choćby te ostatnie obostrzenia mają nie dotykać wszystkich pracowników.

Związkowcy podkreślają, że pracownicy są świadomi sytuacji, jaka panuje i zapewniają, że im także zależy na bezpie-

czeństwie. Ale uważają, że dyrektor nie powinien traktować ich jako zagrożenie.

Dyrektor ma się ustosunkować do zarzutów związkowców na piśmie. Ale z tego, co dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, rozmawiał już na ten temat ze związkowcami. Podobno był zaskoczony ich skargą a raczej tym, że trafiła do starosty, a nie do niego.

- Wyjaśniałem związkom, jaką mamy sytuację i to, że od marca, kiedy wprowadziliśmy obostrzenia, nic się nie zmieniło - nadal mamy ten sam rygor w placówce - mówi **Marcin Kopciewicz**, dyrektor DPS w Nowinach. - Nie powinni się dziwić, że chcę wiedzieć czy mają kontakt z kimś zza granicy. Gdy idzie się do lekarza, to także trzeba wypełnić ankietę i podać czy miało się taki kontakt, czy było się w rejonie zagrożonym itp. Jako jednostka zajmująca się opieką nad starszymi i schorowanymi pacjentami jesteśmy w sposób szczególny narażeni na ewentualne skutki pandemii i tym samym nasza odpowiedzialność za ludzi jest większa. Tutaj nie ma żartów.

Kopciewicz przyznaje, że chce wiedzieć, gdzie pracownicy jadą na urlop i że faktycznie, gdy udają się w miejsca zagrożone koronawirusem, każe im po powrocie wziąć dwa tygodnie wolnego. - W tej kwestii będę konsekwentny i nie będę się obawiał żadnych kontroli, bo chodzi o zdrowie i życie podopiecznych - mówi i twierdzi, że wcale nie zakazywał wyjazdów zagranicznych, tylko sugerował rozważne wybieranie kierunku wakacji. - W sytuacji, jaka obecnie panuje, niekoniecznie trzeba chodzić na wesela czy inne, duże uroczystości rodzinne. Ja wiem, że pracownicy nie chcą brać zwolnień lekarskich, bo otrzymują wtedy 80 procent pensji. Nie chcą też brać urlopów bezpłatnych ani wykorzystywać na kwarantannę urlopów wypoczynkowych. I zdaje sobie sprawę, że tak naprawdę o to są największe pretensje.

Pretensje związków rozumie wicestarosta chełmski **Jerzy Kwiatkowski**, ale dyrektorowi Kopciewiczowi nie ma nic do zarzucenia. - Spisał się bardzo dobrze w czasie pandemii - mówi. - Rozumiem uciążliwość, ale sytuacja jest wyjątkowa. I proszę zwrócić uwagę, że dzięki działaniom dyrektora DPS uchronił się od koronawirusa. **(bf)**

Dotykajcie, ale przez lateks

Mimo nieustającej pandemii, miasto nie zdecydowało się na wyłączenie przycisków przy przejściach dla pieszych. - To siedlisko bakterii i zarasków. Sygnalizacja powinna być teraz automatyczna - przekonują mieszkańcy.

Część polskich miast już dawno zdecydowała się na ten ruch. Chełm nie - ani wcześniej, ani teraz nie zamierza dezaktywować przycisków sygnalizacji świetlnej przy przejściach dla pieszych. Wielu mieszkańców boi się jednak, że dotykanie tych urządzeń może sprzyjać rozprzestrzenianiu się COVID-19.

- Nie wiemy, kto wcześniej ich dotykał. Powinny zostać wyłączone, jak chociażby w Warszawie. Fontanna nie działa, bo koronawirus, a o tym nikt nie pomyślał - podnosi czytelnik „Nowego Tygodnia”.

- Działanie przycisków dla pieszych jest niezbędne do realizacji właściwego programu sygnalizacji świetlnej - broni decyzji urzędników **Damian Zieliński** z gabinetu prezydenta. - Ich wyłączenie wiązałoby się z przestawieniem sygnalizacji na tryb awaryjny, a to z kolei sprawiłoby, że system w całym mieście zacząłby działać niewydajnie. Doprowadziłoby to również do braku koordynacji pomiędzy skrzyżowaniami. W efekcie radykalnie spadłaby przepustowość dróg. Kierowcy musieliby zatrzymywać swój pojazd na niemal każdym skrzyżowaniu. W obecnej sytuacji, związanej z licznymi remontami, mogłoby to doprowadzić do paraliżu drogowego - tłumaczy Zieliński.

Urzędnicy podkreślają też, że konieczność wyłączenia przycisków przy przejściach dla pieszych nie figuruje wśród wytycz-



nych Głównego Inspektoratu Sanitarnego oraz Ministerstwa Zdrowia (w przeciwieństwie do wyłączenia np. fontanny miejskiej). Zalecenia są jednak takie, by w miejscach publicznych, gdzie zachodzi konieczność dotykania dłońmi różnych przedmiotów i powierzchni, używać np. lateksowych rękawiczek ochronnych. **(pc)**

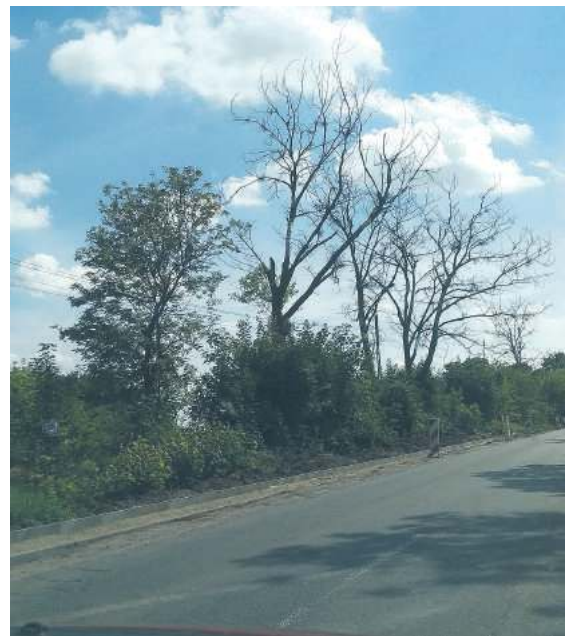
CHEŁM. Wycięli zdrowe, wyrosnięte i martwe stoją Topole strachu

Chełmianin od maja stara się o wycinkę uschniętych i niebezpiecznych topoli, które przy silniejszych podmuchach wiatru mogą doprowadzić do tragedii na drodze. Urząd obiecuje mu, że „w najbliższym czasie” zadanie zostanie zrealizowane.

Chodzi o potężne topole, stojące w pasie drogi wojewódzkiej nr 844 (po lewej stronie jadąc od Chełma w kierunku Hrubieszowa, między stacją paliw Orlen a skrzyżowaniem na Józefin).

- Sprawa rozpoczęła się pod koniec maja, kiedy podczas burzy spadająca gałąź prawie uderzyła w mój samochód - opowiada chełmianin.

Petycję w sprawie usunięcia uschniętych i niebezpiecznych drzew mężczyzna wysłał do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie. Odpowiedź przyszła w ciągu zaledwie 3 dni z informacją, że zarządcą tego akurat odcinka drogi jest Miasto Chełm. Wystosował więc identyczne pismo do miasta, na odpowiedź czekał tym razem miesiąc. Dowiedział się, że sporządzona została dokumentacja do złożenia wniosku o wycinkę. Na tym koniec. - W dalszym ciągu drzewa nie zostały usunięte, zamiast nich wycięto zdrowe drzewa po przeciwnej stronie ulicy, gdzie jest wykonywany chodnik. Tuż nad nim wisi uschnięta gałąź, która przy silniejszym wietrze spadnie na ziemię. Pracownik ZDW powiedział mi, że na uschnięte drzewa nie jest konieczne uzyskanie zezwolenia na wycinkę i skoro wycinają drzewa po przeciwnej stronie, to nie problem, by od razu wyciąć te martwe. Czy prezydent i urząd miasta czekają, aż te drzewa zostaną



powalone na ulicę i samochody podczas burzy lub spadające gałęzie zabijają człowieka, który będzie szedł po nowym chodniku? - pyta poirytowany mężczyzna.

Damian Zieliński z gabinetu prezydenta tłumaczy, że ze względu na to, iż drzewa znajdują się w pasie drogowym, konieczne było uzgodnienie wycinki z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska. Zapadła decyzja o wycince czterech uschniętych topoli. - Wycinka została zlecona Miejskiemu Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej, które w najbliższym czasie zrealizuje zadanie - obiecuje Zieliński. **(pc, fot. nadesłane)**



**PAŃSTWOWA
WYŻSZA
SZKOŁA
ZAWODOWA
W CHEŁMIE**

**STUDIA
BEZPŁATNE**
stacjonarne

#MIERZWYSOKO



**EKONOMIA MATEMATYCZNA
INFORMATYKA STOSOWANA
BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE
PEDAGOGIKA PRZEDSZKOLNA I WCZESNOSZKOLNA
PEDAGOGIKA
FILOLOGIA SŁOWIAŃSKA
FILOLOGIA ANGIELSKA
STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE
ROLNICTWO
PIELĘGNIARSTWO
MECHANIKA I BUDOWA MASZYN
PILOTAŻ
DYSPOZYTOR LOTNICZY
BUDOWNICTWO
ELEKTROTECHNIKA**

**PLAN ZAJĘĆ
DOSTOSOWANY
TAKŻE DO OSÓB
PRACUJĄCYCH**



www.pwszchelm.edu.pl

WIERZBICA. Tylko wychowawcy ukarani za nieprawidłowo wypisane świadectwa

Miała być najlepsza szkoła, są gorsze wyniki

Ratując się przed kompromitacją, dyrektor szkoły w Wierzbicy ukarała trójkę wychowawców za błędnie wypisane świadectwa ósmoklasistów? - Całą odpowiedzialność zrzuciła na nauczycieli, chociaż wcześniej zarzekała się, że nie da powiedzieć o nich złego słowa - zwracają uwagę nasi Czytelnicy. Najwidoczniej to, co mówi i robi pani dyrektor, to dwie różne rzeczy, co wydają się potwierdzać kolejne sprawy sądowe z powództwa nauczycieli i wyniki egzaminów. A miało być tak pięknie...

Szkoła Podstawowa w Wierzbicy będzie najlepszą szkołą w powiecie, a być może i w Polsce - tak rok temu zapowiadała na posiedzeniu rady gminy **Marzanna Jakuta**, nowa dyrektor szkoły. Na razie z zapowiedzi nie tylko się nie wywiązała, ale wygląda na to, że prowadzi szkołę w wyjątkowo specyficzny sposób i - zdaniem części rodziców, nauczycieli oraz radnych - w niepokojącym kierunku. Już dzisiaj wiadomo, że wyniki egzaminów na koniec ósmych klas są gorsze niż przed rokiem. A czy to nie wtedy szkoła miała być w jakimś dołku czy kryzysie i wymagała naprawy? Ciekawe, jaki wpływ na wyniki egzaminów miały decyzje dyrektora M. Jakuty? Po objęciu stanowiska dyrektor m.in. obniżyła do minimum dodatki motywacyjne nauczycielom (wyniosły one 23 zł). Dużo w gminie mówiło się o specyficznym sposobie komunikowania się z nauczycielami - wzywaniu na rozmowy, wyczekiwaniu pedagogów pod gabinetem i ich rozliczaniu. Po jednym z takich spotkań opiekunka samorządu uczniowskiego zasłabła i trafiła do lekarza. Osób, które rozchorowały się, po tym, jak dyrektor zaczęła wprowadzać swoje rządy, było zresztą więcej. A apogeum zamieszania wywołało tworzenie arkusza organizacyjnego na kolejny rok

szkolny. Dyrektor chaotycznie wręczała i wycofywała wypowiedzenia, zmieniała liczbę godzin. Tłumaczyła się malejącą liczbą uczniów i koniecznością ograniczania etatów i cięcia kosztów, ale w tym samym czasie zatrudniła np. kierownika gospodarczego. Gdy po perypetiach z tworzeniem arkusza organizacyjnego (który nie został pozytywnie zaopiniowany ani przez związki zawodowe ani kuratorium oświaty) wydawało się, że będzie spokój, wybuchła kolejna bomba. Sześćdziesięciu uczniom ósmych klas błędnie wypisano świadectwa na koniec szkoły. Na cenzurkach zabrakło oceny z przyrody. Rodzice uczniów zorientowali się dopiero, gdy ich pociechy złożyły świadectwa do szkół średnich. Dokumenty trzeba było wycofywać i wymieniać. Udało się to zrobić w trakcie trwania rekrutacji, więc poza ogólnym zamieszaniem i fatygowaniem rodziców nie wpłynęło to na przyjęcie uczniów z Wierzbicy do szkół średnich. Dyrektor Jakuta tłumaczyła nawet, że pomyłki się zdarzają i że były już przypadki, że wymieniano świadectwa wszystkim uczniom w szkołach. Na naszych łamach zapowiadała wówczas, że nie zamierza wyciągać wobec wychowawców żadnych konsekwencji i że dla niej nauczyciele są najważniejsi i nie da

powiedzieć o nich złego słowa. - Nie będę tutaj nikogo rozliczać ani strofować. To czynnik ludzki, stres, presja czasu, pośpiech. A to są sprawy, które wpływają na każdego - powiedziała wtedy.

Ale co innego mówiła oficjalnie, a co innego robiła po cichu. - Całą odpowiedzialność zrzuciła na nauczycieli i ukarała ich - powiedział nam jeden z rodziców z Wierzbicy. - Chociaż ich wina jest w tym wypadku wątpliwa. To dyrektor zatwierdza świadectwa, podpisuje je przecież na koniec i nie zauważyła błędu. Dziwne jest też to, że tę samą pomyłkę zrobiło troje wychowawców. Może zostali źle poinstruowani?

Zapytaliśmy dyrektora czy rzeczywiście ukarała nauczycieli. W odpowiedzi napisała, że „oczywistym jest, iż to wychowawca prowadzi całą dokumentację szkoleniową swojej klasy, a świadectwa wypełnia na podstawie prowadzonych przez siebie arkuszy ocen. Nauczyciele zostali poinstruowani o prawidłowym sposobie wypełniania świadectw. Ponadto, w dniu 7 czerwca 2020 roku, wzory świadectw zostały wysłane każdemu nauczycielowi drogą elektroniczną. Biorąc pod uwagę fakt, że nauczyciele nie są w szkole osobami funkcyjnymi, nie mogą udostępnić Panu informacji,

czy zostali ukarani a tym bardziej, jaki rodzaj kar został nałożony na poszczególnych pracowników, ponieważ byłoby to pogwałcenie ich praw do ochrony danych osobowych jako osób prywatnych. Organ prowadzący słusznie uznał, że moje zachowanie w zaistniałej sytuacji było zgodne z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2019 roku w sprawie świadectw, dyplomów państwowych i innych druków (Dz. U. z 2019 r. poz. 1700 ze zm.) - pisał dyrektor Jakuta.

Dyrektor chyba znowu się pogubiła w tym, co mówi i co robi, bo w innej gazecie nie miała oporów, by „pogwałcić” prawo do ochrony danych osobowych” i pochwalić się przyznaniem upomnień dwóm wychowawcom i nagany trzeciej nauczycielce. Twierdzi też, że instruowała nauczycieli, jak wypełniać świadectwa a wzory wysłała im 7 czerwca. Pomijając fakt, że 7 czerwca wypadał w niedzielę, to rada klasyfikacyjna, na której omawia się takie rzeczy, odbyła się dopiero 19 czerwca. Ale i podczas niej nauczyciele wcale nie otrzymali konkretnych wytycznych, dlatego wypełniając dokumenty opierali się na tym, co sami wiedzieli. Nie bez znaczenia była zapewne zmiana systemu dziennika elektronicznego z Librusa na bardziej skomplikowany Wulkan. Ale najciekawsze jest to, dlaczego jedna z nauczycielek otrzymała nagany, chociaż pozostali dostali tylko pisemne upomnienie. Tajemnicą poliszynela jest, że chodzi o gminną radną **Martę Kozak**. To ona podczas jednej z sesji Rady Gminy poruszała temat sytuacji w szkole w Wierzbicy. I od tamtej pory spotykają ją za to różne nieprzyjemności.

- W momencie otrzymywania nagany dowiedziałam się, że mam jeszcze dwa inne upomnienia, o których nic nie wiedziałam - twierdzi M. Kozak.

Jedno z nich miała dostać za „poruszanie spraw oświatowych na sesji rady gminy”. - Nikogo nie obrażałam, miałam prawo jako radna powiedzieć to, co leży mi na sercu, co chciałabym zmienić i poprawić - tłumaczy M. Kozak, która jest też członkiem komisji oświaty.

Z racji pełnienia swojej funkcji radna nie tylko miała prawo, ale i obowiązek o takich rzeczach mówić. A zachowanie dyrektora zakrawa o wywieranie wpływu na czynności urzędowe, o których mówi artykuł 224 Kodeksu Karnego. Pani dyrektor powinna przeczytać, jaka kara grozi komuś, kto „przemocą lub groźbą bezprawną” chce zmusić funkcjonariusza publicznego (a takim jest radny) do przedsięwzięcia lub zaniechania czynności służbowej. Sprawę nagany nauczycielki będzie rozstrzygał sąd, do którego radna się odwołała. I to kolejna, prawdopodobnie piąta już sprawa, jaka toczy się przed wymiarem sprawiedliwości, odkąd dyrektorem szkoły w Wierzbicy jest M. Jakuta.

Wracając do wyników egzaminów zapytaliśmy dyrektora czy wie, że są gorsze niż przed rokiem i jak to się ma do zapowiedzi, że szkoła w Wierzbicy będzie najlepsza w powiecie, a nawet w Polsce. Dyrektor bardzo niechętnie przyznała, że wyniki rzeczywiście są gorsze. - Analizujemy je, przyglądamy się temu, ale weźmy pod uwagę sytuację nie tylko krajową, ale ogólnosiwiatową - starała się tłumaczyć i nadal zapewnia, że szkoła będzie najlepsza. (bf)



W związku ze żniwami Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie apeluje do rolników o zachowanie szczególnej ostrożności. - Bezpieczeństwo to podstawa - podkreślają strażacy.

Żniwa bez pożaru

- Powiat chełmski jest regionem o charakterze rolniczym. Gleby uprawne zajmują 92 809 ha, co stanowi ponad 49 proc. powierzchni całego powiatu. W ubiegłym roku, w dziale „uprawy, rolnictwo” odnotowano 395 pożarów - jest to 57,83 proc. wszystkich pożarów na terenie działania Komendy Miejskiej PSP w Chełmie - informuje kpt. **Tomasz Majewski** z KM PSP Chełm.

Dlatego, w trosce o bezpieczeństwo pożarowe, strażacy podają kilka wskazówek dla rolników, co powinni robić, a czego unikać:

1. Podczas zbioru, transportu i składowania płodów rolnych należy: stosować wskazania podane w instrukcjach obsługi przy eksploatacji maszyn rolniczych i innych z napędem; stosować silniki elektryczne o odpowiednim do warunków pracy stopniu ochrony (minimalna odległość układu napędowego od stert, stogów i budynków o konstrukcji palnej powinna wynosić 5 m); ustawiać

silniki spalinowe na podłożu niepalnym, w odległości co najmniej 10 m od stert, stogów lub budynków o konstrukcji palnej; zabezpieczać urządzenia wydechowe silników spalinowych przed wylotem iskiei; zapewnić możliwość ewakuacji ludzi i sprzętu; przechowywać niezbędne materiały pędne, w ilości nieprzekraczającej dobowego zapotrzebowania, w zamkniętych nietłukących się naczyniach, w odległości co najmniej 10 m od punktu omlotowego i miejsc występowania palnych płodów rolnych; wyposażyć miejsca omlotów, stertowania i kombajnowania w gańnice oraz w razie potrzeby w sprzęt służący do wykonywania pasów ograniczających rozprzestrzenianie się pożaru.

2. Palenie tytoniu przy obsłudze sprzętu, maszyn i pojazdów podczas zbiorów palnych płodów rolnych oraz ich transportu jest zabronione. Tak samo zabronione jest używanie otwartego ognia i palenie tytoniu w odległości mniejszej niż 10 m od miejsca

omlótów i miejsc występowania palnych płodów rolnych.

3. Strefa pożarowa sterty, stogu lub brogu z palnymi produktami roślinnymi nie przekracza powierzchni 1 000 m kw. lub kubatury 5 000 m sześć.

4. Przy ustawianiu stert, stogów i brogów należy zachować odległości co najmniej: 30 m od budynków wykonanych z materiałów palnych, 20 m - od budynków wykonanych z materiałów niepalnych i o pokryciu co najmniej trudno zapalnym; 30 m - od dróg publicznych i torów kolejowych; 10 m - od dróg wewnętrznych i od granicy działki; 30 m - od urządzeń i przewodów linii elektrycznych wysokiego napięcia; 100 m - od lasów i terenów zalesionych; 30 m między stertami, stogami i brogami stanowiącymi odrębne strefy pożarowe.

5. Wokół stert, stogów i brogów należy wykonać i utrzymać powierzchnię o szerokości co najmniej 2 m w odległości 3 m od ich obrysu pozbawioną

materiałów palnych.

6. Produkty roślinne należy składować w sposób uniemożliwiający ich samozapalenie. W przypadku konieczności składowania produktów niedosuszonych należy okresowo sprawdzać ich temperaturę.

7. Wypalanie słomy i pozostałości roślinnych na polach jest zabronione!

8. Zabronione jest również garażowanie pojazdów silnikowych w obiektach i pomieszczeniach nieprzeznaczonych do tego celu, jeżeli nie opróżniono zbiornika paliwa pojazdu i nie odłączono na stałe zasilania akumulatorowego pojazdu.

9. Miejsce omlotów, niezależnie od wymaganych gańnic, musi być wyposażone w pojemnik z wodą o objętości co najmniej 200 l, przygotowany do wykorzystania w celach gaśniczych z użyciem wiadra lub w inny równorzędny sposób.

(opr. pc,

foto. kpt. **Tomasz Majewski**, KM PSP Chełm)



Przepisy krzywdzące faktycznych gospodarzy?

Rolnik tylko z meldunkiem

Ustawowa definicja rolnika indywidualnego różni się od tej, jaką stosuje Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa przy przetargach na sprzedaż ziemi - uważa gospodarz spod Chełma. - Ustawa mówi o zamieszkiwaniu na wsi, a KOWR domaga się od rolników meldunku. A to dwie różne rzeczy - uważa rolnik.

W 2016 roku weszła w życie znowelizowana ustawa o kształtowaniu ustroju rolnego ograniczająca sprzedaż nieruchomości z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. Według zapisów ustawy ówczesna Agencja Nieruchomości Rolnych, a teraz Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, może sprzedawać działki nierolne i ziemię rolną o powierzchni do 2 ha. Przepisy miały, najogólniej mówiąc, zablokować wykupywanie ziemi przez obcy kapitał, ale po latach okazało się, że pośrednio uderzyły w niektórych rolników. W jaki sposób? Jedną z głównych zasad nowej ustawy jest zapis, że ziemię rolną może na-

być wyłącznie rolnik indywidualny (oczywiście z pewnymi wyjątkami jak np. osoby bliskie zbywcy, jednostki samorządu terytorialnego czy Skarb Państwa, kościół oraz związki wyznaniowe).

Natomiast według ustawowej definicji rolnikiem indywidualnym jest „osoba fizyczna będąca właścicielem, użytkownikiem wieczystym, samoistnym posiadaczem lub dzierżawcą nieruchomości rolnych, których łączna powierzchnia użytków rolnych nie przekracza 300 ha, posiadająca kwalifikacje rolnicze oraz co najmniej od 5 lat zamieszkująca w gminie, na obszarze której jest położona jedna z nieruchomości rolnych wchodzących w skład gospodarstwa rolnego i prowadząca przez ten okres osobiście to gospodarstwo”.

- Logicznie rozumiejąc zapisy ustawy, rolnik to gospodarz, który mieszka w gminie, w której prowadzi swoje gospodarstwo - mówi nam gospodarz spod Chełma. - Ale KOWR na dowód tego „zamieszkiwania” oczekuje do rolników przedstawienia potwierdzenia zameldowania w danej gminie. A to

wyklucza mnie z udziału w przetargach na sprzedaż ziemi, organizowanych przez KOWR.

KOWR sprzedaje nieruchomości w dwóch rodzajach przetargów - nieograniczonych lub ograniczonych. Do pierwszych może stanąć każdy, a do drugich tylko rolnicy indywidualni, gospodarzący na terenie gminy, w której jest wystawiona na sprzedaż ziemia, albo na terenie gminy przylegającej.

- Mieszkam w gminie Sawin od kilkunastu lat, tutaj mam dom i prowadzę gospodarstwo, nawet mam tymczasowy meldunek w tej gminie, ale na stałe zameldowany jestem w Chełmie, w którym pozostawiłem sobie mieszkanie - mówi rolnik. - I chociaż fizycznie mieszkam na wsi, tutaj płacę podatki, rachunki itp., to dla KOWR nie jestem rolnikiem indywidualnym i nie mogę przystąpić do przetargu ograniczonego na zakup ziemi, bo nie mam meldunku.

Radosław Hurba, kierownik Wydziału Kształtowania Ustroju Rolnego i Gospodarowania Zasobem w oddziale terenowym KOWR w Lublinie, tłumaczy, że ustawa z 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, w oparciu o którą proceduje KOWR, wprowadza generalną zasadę przetargowej formy sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa.

- W przypadku, gdy przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość rolna o powierzchni powyżej 1 ha, KOWR jest zobligowany do przeprowadzenia przetargu ograniczonego. Krajowy Ośrodek może zastrzec, że w przetargu mogą uczestniczyć wyłącznie rolnicy indywidualni, w rozumieniu przepisów o kształtowaniu ustroju rolnego - mówi. - Stosownie zaś do art. 7 ust.4 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego do wodom potwierdzającym zamieszkanie jest zaświadczenie o zameldowaniu na pobyt stały. Powyższe wymogi, w tym m.in. zaświadczenie o zameldowaniu, wynikają z przepisów ustawowych, stanowiących źródło prawa powszechnie obowiązującego, które mają zastosowanie w procedurach sprzedaży nieruchomości stosowanych przez KOWR.

I, zdaniem naszego Czytelnika, są krzywdzące, bo mogą wykluczyć z przetargu faktycznych rolników. - Przecież są inne możliwości, oprócz meldunku, na zweryfikowanie tego, gdzie mieszkam. Można sprawdzić na pocztce, gdzie kierowana jest korespondencja do mnie, w spisie wyborców, u sołtysa, w urzędzie gminy a nawet u moich sąsiadów - uważa gospodarz. - Poza tym rolnik może napisać oświadczenie, pod groźbą odpowiedzialności karnej, gdzie faktycznie mieszka. W ustawie pominięto taką możliwość. (bf)

Ustabilizuj cholesterol i odetkaj swoje tętnice w 5 tygodni!

Wybitny specjalista ds. układu krążenia stworzył unikalną kompozycję naturalnych składników przywracającą prawidłowe krążenie krwi. Nowatorski preparat profesora Sato skutecznie eliminuje szkodliwe złoże płytki miażdżycowej i złego cholesterolu blokujące tętnice. Czy dzięki tej przełomowej metodzie zagrożona jest przyszłość koncernów farmaceutycznych?

Nie czekaj, aż będzie za późno! Nie lekceważ pierwszych objawów. Ile z tych 7 sygnałów dotyczy właśnie Ciebie?

JESTEŚ W GRUPIE WYSOKIEGO RYZYKA!

- ✓ coraz częściej zapominasz o codziennych sprawach
- ✓ masz problemy z koncentracją
- ✓ szybko odczuwasz zmęczenie
- ✓ masz nieustannie zimne dłonie i stopy
- ✓ słyszysz w uszach piski, szumy i trzaski
- ✓ dopadają Cię uciążliwe i bolesne skurcze nóg
- ✓ odczuwasz ból lub zawroty głowy

Najprawdopodobniej to znak, że w ścianach Twoich tętnic odkłada się cholesterol w postaci tzw. złogów. Związują one i usztywniają naczynia, które potrzebują szybkiego oczyszczenia.

Walka o zdrowie!

Miażdżyca jest wyjątkowo przebiegłą i bezwzględnie chorobą, nie bez powodu nazywaną „cichym zabójcą”. Skutki wysokiego ciśnienia, nieprawidłowego krążenia krwi czy podwyższonego poziomu złego cholesterolu mogą być bardzo poważne. Ich pierwsze negatywne konsekwencje odczuwają nawet osoby krótko po 30 roku życia, nie wiedząc, co jest tego przyczyną.

Ratuj swoje tętnice

Lata badań, prób i najróżniejszych naukowych testów sprawiły, że prof. Stephen Sato w końcu dopiął swego. Jego nowatorskie odkrycie stało się prawdziwą rewolucją w walce z chorobami układu krążenia.

Odkrył on unikalną mieszankę jedynie naturalnych i bezpiecznych dla zdrowia składników, która udrażnia tętnice i naprawia powstałe uszkodzenia.



Gdy odebrałam swoje ostatnie wyniki badań, przeraziłam się! Całkowicie zapchane tętnice, bardzo wysokie ciśnienie. Bałam się, nie chciałam zawału! Przecież nie jestem jeszcze taka stara. Próbowałam przeróżnych metod. Leków z apteki, preparatów ziołowych. Nic mi nie pomagało. Wtedy siostra męża poleciła mi preparat prof. Sato. Gdy powtórzyłam badania po 4 miesiącach jego stosowania, byłam w szoku! Ani śladu po miażdżycy, serce pracuje, jak należy. A najlepsze jest to, że mogę stosować go bezpiecznie także z lekami na inne dolegliwości.

Bożena (64 l.) z Koszalina

Wyjątkowa kompozycja specjalnie wyselekcjonowanych witamin i silnych antyoksydantów sprawia, że preparat profesora Sato oczyszcza zapchane tętnice, usuwa zwapniałe złoże blaszki miażdżycowej i raz na zawsze pozbywa się z organizmu złego cholesterolu. Krążenie w tętnicach zostaje całkowicie i raz na zawsze odblokowane.



Prof. Stephen Sato

„Nie miałem najmniejszych wątpliwości, że stosowanie chemicznych, ciężko wchłanianych preparatów może przynieść więcej szkody niż pożytku. Dzięki serii wieloletnich badań i testów naukowych odkryłem, że prawdziwe skuteczne rozwiązanie było bliżej niż mogłem przypuszczać” – mówi prof. Sato.

„To w moim rodzinnym kraju odkryłem antidotum na zapchane tętnice i złoże złego cholesterolu – roślinę niezwykle bogatą w substancje, które trwale udrażniają tętnice i regulują poziom cholesterolu we krwi. Została ona podstawą rewolucyjnej zmiany w sposobie przeciwdziałania problemom układu krążenia.”

Niespodziewane odkrycie

Źródłem niesamowitych właściwości innowacyjnej kuracji prof. Sato jest Sophora Japonica. Roślina, której zdrowotne działanie wykorzystuje się od ponad 3000 lat w azjatyckiej medycynie naturalnej.

Dzięki swoim silnym i naturalnym właściwościom niemal natychmiast rozpuszcza zwapniałe złoże blaszki miażdżycowej, usuwa z żył nadmiar złego cholesterolu i otwiera swobodny przepływ krwi.

Skład preparatu profesora Sato opiera się na unikalnych dla tamtego regionu kwiatkach i owocach hodowanych w górskiej prowincji Sendai w Japonii. Dzięki temu, że rośliny te rosną na ogromnych wysokościach, są wolne od zanieczyszczeń. Wyciąg, który z nich otrzymujemy, jest wyjątkowo mocny i nasycony.

Dzięki bardzo wysokiej zawartości skoncentrowanej witaminy D, hippocystinum L. oraz Rucus aculeatus złoże zalegające w tętnicach zostają szybko zniszczone, a ciało oczyszczone z cholesterolu. Krew wreszcie szybko i swobodnie dociera do wszystkich organów i naczyń włosowatych. Już po pierwszych 2 dniach męczące zawroty głowy, uciążliwe piski w uszach i bolesne skurcze nóg, znikają bezpowrotnie. Po kolejnych 10 dniach nie odczuwasz już bólu w okolicy mostka, nie masz opuchniętych kończyn. Po 4 tygodniach Twoje tętnice zostają całkowicie odblokowane. Twoje ciało znowu pracuje na optymalnych, najwyższych możliwych obrotach.

Natychmiastowe efekty

Dzięki specjalnie wyselekcjonowanemu naturalnemu składnikowi pochodzącemu wyłącznie z japońskiego Sendai, preparat jest w 100% bezpieczny. Można go stosować bez obaw, także łącząc z innymi lekami.

Odkrycie profesora Sato raz na zawsze całkowicie zrewolucjonizowało walkę z chorobami układu krążenia.

Efekty działania preparatu są bezdyskusyjne:

- ▶ całkowite odblokowanie tętnic i bezpowrotne przywrócenie prawidłowego krążenia krwi,
- ▶ zatrzymanie degeneracji komórek mózgu (poprawienie koncentracji i szybkości myślenia),
- ▶ pozbycie się blaszki miażdżycowej i złogów cholesterolu,
- ▶ właściwe ukrwienie wszystkich kończyn
- ▶ znaczne polepszenie funkcjonowania pracy serca (brak zagrożenia zawałem).

Przed kuracją

Krew z trudem przeciska się przez tętnice z powodu blokady zwapniałą płytką miażdżycową i złożami cholesterolu. Ciało zaczyna się dusić z braku tlenu, komórki obumierają bez substancji odżywczych. Narastająca blokada z czasem zatyka tętnice całkowicie.

Po kuracji

Substancje czynne preparatu rozpuściły szkodliwe złoże. Po 5 tygodniach tętnica została w pełni odblokowana, krążenie jest prawidłowe, a krew płynie swobodnie, dotleniając całe ciało.

Kuracja prof. Sato została przetestowana na 650 uczestnikach testów klinicznych. Już w pierwszych dniach stosowania preparatu u 92% z nich zniknęły obrzęki kończyn, a u 94% przestały występować niebezpieczne dla zdrowia duszności. Ogólny stan zdrowia badanych uległ znaczącemu polepszeniu. Wyniki przeprowadzone po 4 tygodniach kuracji wykazały, że aż u 99% badanych nastąpiła poprawa krążenia aż o 278% poprzez całkowite rozbicie płytki miażdżycowej i złogów złego cholesterolu.

Preparat profesora Sato oparty na wyłącznie naturalnych i bezpiecznych dla zdrowia składnikach całkowicie cofa zmiany miażdżycowe, udrażnia naczynia krwionośne, a także likwiduje obrzęki kończyn. Znacząco zmniejsza ryzyko choroby wieńcowej, zawału serca czy udaru mózgu. Podbija rynek w wielu krajach na całym świecie, a w tym roku trafił również do Polski, gdzie jest dostępny wyłącznie w sprzedaży telefonicznej Fabryki Zdrowia. Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ nie trzeba wcześniej nic płacić. Dopiero w momencie odbioru przesyłki. Obecnie trwa promocja i pierwsze 100 osób może otrzymać dużą zniżkę.

URATUJ SVOJE SERCE!

Pierwszym 100 osobom, które zadzwonią do 10 sierpnia 2020 r., przysługuje specjalna zniżka -72%! Otrzymasz wówczas bio-stymulujące tabletki prof. Sato za 317zł 87zł

przesyłka GRATIS!

Zadzwoń:

81 300 38 93

Od pon. do niedz.: 8:00-20:00

Zwykłe połączenie lokalne (Bez dodatkowych opłat)

OKUNINKA

Tak wygląda skrajna głupota

Pijany tatuś chciał pływać z dzieckiem

Od wielkiej tragedii dzielił ich włos i... dobrzy ludzie. „Nawalony jak szpadeł” tatuś prowadził po ciemku swoją 4-letnią córeczkę do jeziora, by się wykąpać. Całe szczęście, że na jego drodze stanęły przypadkowe osoby, które zatrzymały delikwenta i wezwały policję.

W sobotę (1 sierpnia) około godziny 21.40 dyżurny włodawskiej komendy otrzymał zgłoszenie o pijanym mężczyźnie, który szedł nad wodę z małym dzieckiem. - Policjanci OPP Lublin natychmiast pojechali w okolice jednego z hoteli przy plaży nad Jeziorem Białym - mówi Elwira

Tadyniewicz z KPP we Włodawie. - Mundurowi zastali mężczyznę znajdującego się pod widocznym działaniem alkoholu, a obok małą dziewczynkę. Delikwentem okazał się 36-latek z gminy Duszniki. Po kontakcie telefonicznym z jego żoną wyszło na jaw, że mężczyzna przyjechał do Okuninki ze swoją 4-letnią córką. Mundurowi, po konsultacji z sędzią rodzinnym, przekazali dziecko pod opiekę rodziny, natomiast pijanego ojca zatrzymali do wytrzeźwienia. Badanie alkomatem wykazało, że mężczyzna miał w organizmie ponad 2 promile. Teraz nieodpowiedzialny rodzic swoje zachowanie będzie musiał wytłumaczyć w Sądzie Rodzinnym. (bm)

CHEŁM. Wydatki wzrosły kilkakrotnie

Zakupy przed drugą falą

Miejski Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Chełmie szykuje się na zapowiadaną drugą falę zachorowań na Covid-19. Kupuje środki ochrony, na które od początku epidemii wydał już krocie. Wciąż jedną z największych bolączek pozostaje kwestia pozyskania nowych lekarzy i wykwalifikowanych pielęgniarek.

Gdy tylko wybuchła epidemia, chełmski MSP ZOZ, jak wszystkie placówki służby zdrowia, odczuwał deficyt środków ochronnych. Na rynku albo były niedostępne, albo ich ceny drastycznie wzrosły. A były i wciąż są przecież niezbędne do pracy. Przyjmowano każdą ilość masek ochronnych wyprodukowanych chałupniczo przez mieszkańców Chełma i powiatu chełmskiego. Teraz środki ochrony można już kupić. Ich ceny są niższe niż wiosną br. Zapytaliśmy Mariusza Żabińskiego, dyrektora MSP ZOZ w Chełmie, czy i jak placówka szykuje się na zapowiadaną drugą falę zakażeń Covid-19.

- Przede wszystkim zaopatrujemy się w sprzęt ochronny, który jest teraz trochę tańszy - mówi dyrektor Żabiński. - Mimo to bardzo odczuwamy te wydatki. Na środki zabezpieczające i dezynfekujące wydaliśmy już pięć- lub nawet sześciokrotnie więcej niż planowaliśmy i dotąd wydawaliśmy na ten cel.

Epidemia spowodowała nie tylko większe wydatki, ale też potrzebę zmian w organizacji pracy. Na początku pandemii chełmski MSP ZOZ wykonywał praktycznie wyłącznie teleporady. Obecnie liczba porad bezpośrednich w Podstawowej Opiece Zdrowotnej jest już większa niż teleporad. Pacjentów

przyjmują też gabinety specjalistyczne - dermatologiczny, ginekologiczny i stomatologiczne. Podstawową formą kontaktu z pacjentem pozostaje w pierwszej kolejności wywiad telefoniczny. Na tej podstawie umawiane są na konkretną godzinę wizyty pacjentów. Nadal obowiązuje mierzenie temperatury przed wejściem do przychodni, dezynfekowanie rąk oraz noszenie masek. Chełmski MSP ZOZ, tak jak inne placówki ochrony zdrowia, chociażby chełmski szpital, od dawna boryka się z trudnościami w pozyskiwaniu nowych lekarzy i pielęgniarek. Wielu pracowników jest w wieku emerytalnym, ale wciąż pozostaje w zawodzie, bo brakuje rąk do pracy. Dyrektor Żabiński mówi, że robi, co może, aby zatrudnić nowych lekarzy. Placówka współpracuje z uczelniami medycznymi i obecnie praktykuje tu kilku studentów. Niewiele jednak wśród nich chełmian, którzy być może chcieliby zostać w rodzinnych stronach. To przeważnie studenci z regionu i dalszych stron, w tym także Ukraińcy.

- Mam nadzieję, że część z tych osób u nas zostanie - mówi dyrektor Żabiński. - Ale prawda jest taka, że ci młodzi, wykształceni ludzie najczęściej wybierają większe ośrodki.

W Powiatowym Urzędzie Pracy w Chełmie, przyznają, że oferty pracy dla osób z konkretnymi specjalizacjami i kwalifikacjami, jak np. lekarzy, bardzo długo pozostają bez odzewu. W Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie informują, że będzie wdrażany projekt „Wsparcie atrakcyjności zawodów medycznych i opieki społecznej w regionach”, dzięki dotacji z programu „Erasmus+”. Ma to zachęcić m.in. uczniów do wyboru medycznych kierunków. Do projektu zaproszono dwie szkoły zawodowe z Lublina. (mo)



GMINA CHEŁM. Postrzelił psa z wiatrówki

Śrut utkwiał mu w zadzie

- Nie celowałem w niego - zapierał się zatrzymany pod zarzutem postrzelenia psa 45-latek z gminy Chełm. Lekarz wyjął psu śrut z ciała, a policjanci zabezpieczyli broń mężczyzny. Śledztwo w sprawie prowadzi chełmska prokuratura.

Do zdarzenia miało dojść w sobotę (1 sierpnia). Błąd kobiety polegał na tym, że nie dopełniła swojego obowiązku - jej pies (mieszaniec) wałęsał się poza terenem posesji. W pewnym momencie wszedł na linię ognia.

Z wiatrówki, którą już dawno kupił na bazarze, tego dnia postanowił postrzelać

45-latek z Nowosiółek-Kolonii w gminie Chełm. - Chciałem sobie tylko postrzelać. Nie wiem, jak to się stało, nie celowałem w niego - tłumaczył się delikwent podczas przesłuchania.

Nie wiadomo, czy 45-latek był wtedy pod wpływem alkoholu. Tyle dobrego, że na jego drodze nie stało dziecko. Strzelając na oślep, trafił psa w zad. Ranne zwierzę zdołało doczołgać się do domu, a właścicielka zawiozła zakrwawionego czworonożnika do weterynarza. Lekarz wyjął śrut. Kilka dni później, we wtorek (4 sierpnia), kobieta powiadomiła o sprawie policję.

- Policjanci zatrzymali 45-latka. W miejscu jego zamieszkania zabezpie-

czyli broń pneumatyczną - informuje kom. Ewa Czyż, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Mężczyzna usłyszał zarzut znęcania się nad zwierzęciem, za co grozi do 3 lat pozbawienia wolności. Na czas prowadzonego postępowania otrzymał też dozór policji. Prokurator zlecił badanie zabezpieczonej broni, by ustalić, jaką miała moc (zgodnie z polskimi przepisami wiatrówka o mocy poniżej 17 J nie wymaga posiadania zezwolenia. Jeśli okaże się, że ta, z której strzelał 45-latek, miała większą siłę, mężczyzna może dodatkowo odpowiadać za nielegalne posiadanie broni). (pc)



Amerykańska legenda w polu

Złamany obojczyk, urazy biodra, uda, klatki piersiowej i stawu barkowego. Mówiąc w skrócie - z obrażeniami wielonarządowymi zakończył jazdę 51-letni motocyklista. Jego Harley-Davidson został rozbity na polu.

Zgłoszenie do wypadku pomiędzy Kamienną Górą a Pniównem (gmina Wierzbica) służby ratunkowe i policja odebrały w poniedziałek, 3 sierpnia, około godz. 11.

Status: skradzione

Od początku roku funkcjonariusze z Nadbużańskiego Oddziału SG odzyskali już ponad 126 pojazdów pochodzących z przestępstwa o wartości prawie 7 milionów złotych - chwalą się pogranicznicy.

Jednym z ostatnich odzyskanych w Dorohusku pojazdów była ładowarka teleskopowa marki JCB, którą 31-letni obywatel Ukrainy przewoził na naczepie samochodu ciężarowego.

- Ustalono, że maszyna o szacunkowej wartości 105 tysięcy złotych figuruje w bazach danych Interpolu jako utracona na terytorium Bułgarii. W sprawie zostało wszczęte postępowanie



przygotowawcze, a kierowca ciężarówki 31-letni ob. Ukrainy został przesłuchany w charakterze świadka - informuje Wojciech Kopeć z chełmskiego NOSG. (pc)

Tajemnicze zniknięcia ogórków

Podbierają buraki, czosnek, cebulę. Ginie wszystko, co rośnie w ziemi czy na drzewach, ale chyba największy popyt jest w tym roku na ogórki i pomidory. Część można potem kupić na ulicy, część zje sąsiad.

Policjanci przestrzegają, by nie zostawić bez nadzoru w ogródkach działkowych wartościowych rzeczy, a już szczególnie na widoku, żeby nie stwarzać okazji złodziejowi. Tylko jak zabezpieczyć przed kradzieżą sezonowe uprawy? Wielu działkowców w pielęgnację roślin wkłada naprawdę dużo pracy i spędza na działce niemal każdą wolną chwilę. Muszą się sporo natrudzić, żeby wyrosły dorodne warzywa i owoce. Nic dziwnego, że gdy przyjdzie im liczyć straty, złość bierze górę.

Oficjalnie przedstawiciele zarządów chełmskich ogrodów działkowych mówią: - U nas jest spokojnie. Prezes ROD „Pszczółka” tłumaczy ten stan również tym, że działek z uprawami jest dziś o wiele mniej, bo w większości ludzie stawiają na rekreację, a nie plony.

- U nas wielu działkowców nocuje w ogrodach, mają tu swoje domki, kuchenki, a to może odstrasza złodziei - analizuje prezes ROD im. 22 Lipca w Chełmie.

Jednak kradzieże zdarzają się wszędzie. - Ktoś mi ukradł trochę buraków i fasoli - mówi jedna z działkowiczek ROD „Relaks”.

Wiadomo też o co najmniej dwóch przypadkach kradzieży cebuli i czosnku pod koniec lipca na tzw. Dużym „Tulipanie”. - U nas sporadycznie kradną. Naj-

częściej chyba ogórki i pomidory - dodaje inna działkowiczka z ROD „Raj”.

Działkowicze na temat znikających upraw mają swoją teorię. - Sąsiedzi. Polak już taki jest - wskazują. - Brama jest zamknięta, żadnych śladów nie widać. Jeden drugiemu przychodzi i podbiera, czego sam nie ma, albo na zagryzkę do wódki.

Ci, którzy mają dość niskie ogrodzenia od ulicy, podejrzewają, że to ktoś z zewnątrz wszedł na ich teren i ograbił z plonów. - Przyjdzie nad ranem, nakradnie, a potem idzie na ulicę i sprzedaje - komentuje ze wzburzeniem jeden z działkowiczów.

Tak czy inaczej sprawy znikających warzyw policja badać nie będzie, bo żaden z pokrzywdzonych działkowiczów nie zdecydował się na złożenie zawiadomienia o kradzieży. (pc)

GMINA ZMUDŹ. Ciało dryfowało na wodzie

Topielec już nie bezimienny

Przyjechał nad wodę, zginął w wodzie. W końcu wiadomo kim był mężczyzna, którego ciało w niedzielne południe wyciągnęli z wody ratownicy. Rodzina rozpoznała denata, śledztwo w sprawie jego śmierci trwa.

(2 sierpnia) W niedzielne południe plaża nad zalewem Dębowy Las w gminie Żmudź nie świeciła pustkami. Z uroków lata, promieni słonecznych i ciepłej wody, korzystały całe rodziny - młodzi i starsi. Wśród nich niczym niewyróżniający się mężczyzna w średnim wieku. Nikt nie patrzył, kiedy wchodził do wody i nikt nie widział, gdy mężczyzna się topił. Dopiero jego dryfujące na wodzie ciało zauważyli ratownicy.

- Natychmiast wyciągnęli go z wody i podjęli reanimację. Pomimo tego nie udało się przywrócić jego funkcji życiowych. Skierowani na miejsce ratownicy medyczni stwierdzili zgon. Decyzją prokuratora ciało zostało zabezpieczone do dalszych badań. Według wstępnych ustaleń wykluczono udział osób trzecich w tym zdarzeniu - informuje kom. **Ewa Czyż**, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Nim ciało - pierwszego w tym sezonie na terenie powiatu chełmskiego - topielca zostało zabrane, minęło kilka ładnych godzin. Jednak relaksującym się tego dnia nad zalewem widok służb, policyjnej taśmy i czarnego worka z wystającą spod niego nogą zbytnio nie przeszkadzał, bo nie kwapił się, by opuścić plażę.

Policjanci nie znaleźli żadnych dokumentów, które pomogłyby w ustaleniu

tożsamości denata. Nie znaleziono też samochodu, którym mógłby przyjechać nad wodę, przyjęto więc hipotezę, że ktoś go podwiózł. Nie był to żaden z poszukiwanych przez chełmską komendę, a i w ostatnim czasie policjanci nie przyjęli żadnego nowego zgłoszenia o zaginięciu mężczyzny pasującego do opisu. Zabezpieczono jego DNA, pobrano odciski palców. Sekcja zwłok potwierdziła jedynie, że przyczyną śmierci było utonięcie. Czy był pijany w momencie, gdy wchodził do wody? To się dopiero okaże, bo na wyniki badania krwi trzeba trochę poczekać.

Policjanci rozesłali informację niemal do wszystkich jednostek ościennych i dalej. Po kilku dniach pojawił się trop. Odezwali się mundurowi z komendy w Hrubieszowie. Okazało się, że topielec z Dębowego Lasu był mieszkańcem powiatu hrubieszowskiego. W piątek (7 sierpnia) rodzina rozpoznała ciało.

- Policjanci apelują o rozsądek i ostrożność podczas wypoczynku nad wodą. Nie wchodzimy do wody po spożyciu alkoholu, nie skaczymy do niej, gdy nie wiemy jakie jest dno. Korzystajmy jedynie ze strzeżonych kąpielisk, stosując się do zaleceń ratowników wodnych i regulaminów. Nie pozostawiamy dzieci nad wodą bez opieki, nie pozwólmy też, aby przebywały w wodzie same. Korzystając ze sprzętu wodnego, upewnijmy się, że jest on sprawny, a przebywające w nim osoby są właściwie zabezpieczone. Po długim leżeniu na słońcu nie należy zanurzać się gwałtownie w wodzie, lecz robić to stopniowo, aby uniknąć wstrząsu termicznego - przestrzega kom. **Czyż**. (pc)

Nastolatek pobity przed świetlicą

Postępowanie w tej sprawie jest prowadzone, policjanci ustalają okoliczności oraz dane osób biorących udział w tym zdarzeniu - mówi rzecznik chełmskiej policji. W czwartek przed świetlicą większą w Pławanicach grupa nieznanych sprawców pobiła 16-latkę.

(6 sierpnia) O godz. 21 sprzedawczyni zamknęła pobliski sklep i poszła do domu. Nikogo wtedy nie było, ale niespełna godzinę później przed sklep za-

jechała karetka pogotowia. 16-latek miał zmasakrowaną twarz i podbite oczy, został przetransportowany do chełmskiego szpitala.

Policja przyjęła zawiadomienie o pobiciu nastolatka przed pobliską świetlicą większą i prowadzi czynności w sprawie. Ustalono są już dane osób, które były wówczas na miejscu, pozostaje więc mieć nadzieję, że schwytywanie sprawców to jedynie kwestia czasu. Na tym etapie nie wiadomo jednak, dlaczego nastolatek został brutalnie zaatakowany przez kilku oprawców. (pc)

Jeden dzień, dwa pociski

(6 sierpnia) Dwie kolejne akcje wosjkowych saperów w powiecie chełmskim. W obu przypadkach wezwano ich do neutralizacji znalezionych pocisków z czasów II wojny światowej. Jeden z nich znajdował się na polu, a drugi - na prywatnej posesji.

- Pierwszą informację o znalezieniu niewybuchu dyżurny otrzymał w czwartek przed południem. Mieszkaniec gminy Chełm natknął się na pocisk artyleryjski podczas prowadzonych prac polowych. Dwie godziny później było kolejne zgłoszenie. Tym razem mieszkaniec gminy Dorohusk znalazł pocisk moździerzowy w czasie prac ziemnych prowadzonych na terenie własnej posesji. Policjanci za-



Przebiegły mechanik z Okszoza

Przekręcił liczniki w ponad dwustu autach

Kuty na cztery nogi mechanik specjalizował się w przekręcaniu samochodowego licznika. Stałymi klientami jego warsztatu byli obywatele Ukrainy, którzy dzięki zręcznym rączkom 44-latka płacili mniejsze opłaty celne podczas przekraczania granicy. Mężczyzna wraz klientem wpadli na gorącym uczynku.

Jak ustalili pracujący nad sprawą policjanci z Wydziału dw. z Przestępczością Gospodarczą KWP w Lublinie, 44-latek z gminy Chełm co najmniej od początku tego roku do chwili zatrzymania, czyli do wtorku (4 sierpnia), zajmował się ingerencją we wskazania liczników samochodowych.

- Głównie jego „klientami” byli obywatele Ukrainy, dla których mężczyzna z reguły zwiększał wskazania drogomie-

rzy. Dzięki temu podczas przekraczania granicy z Ukrainą mieli oni do zapłacenia mniejsze opłaty celne. Funkcjonariusze udowodnili mężczyźnie co najmniej 209 tego typu czynów, z których uzyskał korzyść majątkową nie mniejszą niż 22 tysiące złotych - informuje mł. asp. **Kamil Karbowniczek** z zespołu komunikacji społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Śledztwo przeciwko mechanikowi z Okszoza prowadzone było pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Lublinie Ośrodek Zamiejscowy w Chełmie. Wchodząc we wtorek na posesję mężczyzny, funkcjonariusze nakryli 44-latkę na gorącym uczynku, kiedy to przerabiał drogomiernik w volkswagenie 43-latka z Ukrainy.

Mechanik i klient zostali zatrzymani. Policjanci w pomieszczeniach zajmowanych przez 44-latkę znaleźli specjali-

styczny sprzęt służący do ingerencji we wskazania drogomierny w samochodach. Zarekwirowali 15 000 złotych na poczet przyszłych kar. Skierowany został również wniosek o zabezpieczenie majątkowe na nieruchomościach o łącznej szacunkowej wartości około 700 tysięcy złotych - dodaje Karbowniczek.

W środę 44-latek został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzut. Na czas dalszego postępowania ma pozostać pod dozorem policji, otrzymał też zakaz opuszczania kraju. Docelowo grozi mu nawet do 5 lat więzienia (zgodnie z Kodeksem karnym, kto zmienia wskazanie drogomiernika pojazdu mechanicznego lub ingeruje w prawidłowość jego pomiaru, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5). Tej samej karze podlega osoba, która zleca wykonanie zmiany wskazania licznika, czyli zatrzymany razem z nim 43-letni obywatel Ukrainy. (pc)

Alarm bombowy u stolarza

Pilna interwencja służb, natychmiastowa ewakuacja i zagrożenie wybuchem. Chełmski producent mebli drewnianych odebrał e-mail z informacją o podłożonym na terenie firmy ładunku wybuchowym.

To był naprawdę burzliwy poniedziałek. 3 sierpnia, przed południem na ulicę Antonin na obrzeżach miasta pędziły na

sygnale ciężkie wozy strażackie, a zaraz po nich policyjne radiowozy. W pogotowiu czekali też ratownicy medyczni. Po wód? Ktoś wysłał na skrynkę pocztową właściciela zakładu stolarskiego informację o ładunku wybuchowym, podłożonym na terenie przedsiębiorstwa.

Jeszcze przed przybyciem policji strażacy ewakuowali ludzi z terenu firmy oraz sąsiednich posesji. Przeszukano wszystkie pomieszczenia, jednak nie znaleziono

żadnych niebezpiecznych materiałów. Alarm bombowy okazał się głupim żartem.

- Będzie prowadzone postępowanie w tej sprawie - zapowiada kom. **Ewa Czyż**, oficer prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Mundurowi przypominają i przestrzegają: za celowe i fałszywe zawiadomienie o zagrożeniu można trafić za kratki nawet na 8 lat. (pc)

CHEŁMSKIE. Liczba ujawnionych przypadków stale rośnie

Polska przemoc domowa

W wiejskich domach coraz częściej dochodzi do aktów przemocy. Jak wynika z policyjnych statystyk, liczba interwencji i zatrzymanych pod zarzutem znęcania się nad rodziną stale rośnie. Najczęściej ofiarami przemocy padają kobiety.

Nie milkną echa komentarzy na temat zamiaru wypowiedzenia przez Polskę konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej (tzw. konwencji stambulskiej). Tym bardziej, że rzeczywistość, szczególnie na naszym rodzimym podwórku, nie rysuje się tak różowo. Jak pokazują policyjne statystyki, liczba stwierdzonych przestępstw z art. 207 Kodeksu karnego niepokojąco wzrasta. W 2018 roku

chełmska policja odnotowała 127 spraw, które zakończyły się aktem oskarżenia przeciwko sprawcy przemocy domowej. Rok później było ich już 137, zaś do lipca tego roku - aż 97.

- Wzrasta świadomość społeczna - tłumaczy kom. **Ewa Czyż**, oficer prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Ofiary przemocy fizycznej i psychicznej (najczęściej są to kobiety, ale też dzieci i rodzice w podeszłym wieku) coraz częściej mają odwagę zgłaszać się na policję, a mundurowi przywiązują do domowych awantur coraz większą wagę. Wzrost statystyk wiąże się, niestety, z ujawnieniem rzeczywistej skali przemocy i agresji w rodzinach. Problem ten najbardziej dotyka rodziny mieszkające na wsiach.

Zgodnie z rocznym sprawozdaniem

o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego w Chełmie, w 2019 roku policjanci sporządzili 213 formularzy w ramach procedury tzw. Niebieskiej Karty, przeprowadzili 1262 interwencje domowe i ujawnili 35 przypadków znęcania się nad rodziną. To mniej niż w roku 2018 (226 sporządzonych NK, 1485 interwencji i 41 przestępstw). W powiecie sytuacja wygląda zgoła inaczej - zagrożenie przemocą niepokojąco wzrasta. Zjawisko znęcania, na co zwrócili uwagę m.in. pracownicy UNICEF Polska, znacząco nasiliło się też wraz z ograniczeniami i zaostreżeniami wynikającymi w pandemii koronawirusa. - To ważne, by osoby pokrzywdzone zdawały sobie sprawę z tego, że nikt bezkarnie nie może stosować przemocy wobec swoich najbliższych - podkreśla kom. **Czyż**. (pc)

Atak na szlabany

Składania wyjaśnień odmówili. Nie wiedzą, co im strzeliło do głowy, że w nocy z wtorku na środę (4/5 sierpnia) zaczęli wyrwywać trzy szlabany na terenie parkingu Galerii Chełm. Szli w grupce znajomych, atmosfera była wesoła i... jakoś tak ich poniosło. Dwaj młodzi wandale (18 i 20 lat) zostali zatrzymani w ubiegłą środę, niedługo po przyjęciu zawiadomienia o przestępstwie. Policjanci szybko ustalili i namierzili sprawców.

- Nie potrafili racjonalnie wytłumaczyć swojego zachowania. Obaj jeszcze tego samego dnia usłyszeli zarzuty - mówi kom. **Ewa Czyż**, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Chuliganom grozi nawet do 5 lat więzienia. Tymczasem mieszkańcy pobliskich osiedli mówią, że nie pierwszy raz szlabany zostały zniszczone. Tym razem jednak wyjątkowo mocno - pokrzywdzony oszacował straty na 10 tysięcy złotych. (pc)

Półmaraton, konsumencki konkurs piw, okolicznościowy album i wystawa...

50-lecie Krasnostawskich Chmielaków

Nie tak mieszkańcy i władze Krasnegostawu wyobrażali sobie jubileusz 50-lecia Chmielaków Krasnostawskich. Epidemia koronawirusa sprawiła, że nie będzie festiwalu piwa, ani koncertów. Uroczystości zostają okrojone, a w programie znalazły się Półmaraton Chmielakowy, Konsumencki Konkurs Piw i wydanie oraz prezentacja albumu z okazji 50-lecia imprezy.

Chmielaki Krasnostawskie to co roku jedno z największych wydarzeń o charakterze kulturalno-rozrywkowo-sportowym w województwie lubelskim. Przez trzy dni w Krasnymstawie piwo dosłownie leje się strumieniami, mieszkańcy uczestniczą w licznych wydarzeniach, a największym zainteresowaniem co roku, oprócz degustacji złocistego napoju, cieszą się koncerty gwiazd polskiej muzyki rozrywkowej.

W tym roku w związku z sytuacją epidemiczną, władze miasta Krasnostaw podjęły decyzję o odwołaniu imprezy w dotychczasowej, festiwalowej formule. - Pomimo zachowania odpowiedniego reżimu sanitarnego i organizacyjnego nie byłoby możliwe zagwarantowanie naszym gościom pełnego bezpieczeństwa zdrowotnego podczas tak dużej imprezy przy obecnym bardzo dużym wzroście liczby zakażeń - wyjaśnia Wojciech Kaczmarczyk, wiceburmistrz Krasnegostawu. - Jesteśmy przekonani, że podjęliśmy słuszną decyzję o odwołaniu tegorocznej imprezy w dotychczasowej, festiwalowej formule. Biorąc pod uwagę powyższe ograniczenia zdecydowaliśmy, że fetowanie Jubileuszu 50-lecia przekładamy na przyszły rok.

Pomimo stanu epidemii, w dniach 22-23 sierpnia, rozpocznie się inauguracja obchodów Jubileuszu 50-lecia. W związku z tym miasto planuje następujące wydarzenia: Półmaraton Chmielakowy,

Konsumencki Konkurs Piw i wydanie oraz prezentację albumu z okazji 50-lecia Chmielaków Krasnostawskich.

To nie wszystko, bo 11 września, czyli w dniu, w którym pół wieku temu po raz pierwszy odbyły się „Krasnostawskie Chmielaki”, w Muzeum Regionalnym w Krasnymstawie nastąpi otwarcie wystawy „Chmielakowej”.

- To będzie jedno z ciekawszych wydarzeń związanych z obchodami jubileuszu 50-lecia „Chmielaków Krasnostawskich”, zorganizowane wspólnie z Muzeum Regionalnym w Krasnymstawie - podkreśla z kolei radny Marcin Wilkołazki. - Chcemy za jej pośrednictwem przybliżyć historię najstarszego festiwalu piwnego w Polsce oraz pokazać zmiany, jakie zachodziły w czasie ostatnich pięćdziesięciu lat w formule naszej sztandarowej imprezy na tle społeczno-kulturowych przemian. Ekspozycja będzie dostępna zarówno w formie tradycyjnej w siedzibie muzeum jak również w przestrzeni internetowej w postaci wirtualnego zwiedzania 360 st. Na wystawie przedstawimy m.in. początki „Chmielaków” na tle rozwijającego się na przełomie lat 60. i 70. Krasnegostawu, kolekcję specjalnie przygotowanych reprodukcji zdjęć, dokumentujących ewolucję naszego festiwalu oraz tradycje i obrzędy towarzyszące krasnostawskiemu świętu chmielarzy i piwowarów - podkreśla radny.

Nie zabraknie również różnorodnych inscenizacji, m.in. chmielnika i wnętrza baru piwnego z początku lat 70., a także fragmentu jarmarku z asortymentem sprzed niemal 50 lat, w zestawieniu z współczesnością. Będą słupy ogłoszeniowe z plakatami z imprezy, okolicznościowe kufle, archiwalne kroniki filmowe, a ogłoszą dobiegające z piwiarni oraz rozpięty pod sufitem chmiel dopełnią obrazu ogólnopolskiego święta trwale wpisanego w życie Krasnegostawu. Kuratorem wystawy „Chmielakowej” jest pracownik muzeum Mateusz Soroka. (s)

KRASNYSTAW. Mogło być lepiej Ósmoklasiści poniżej średniej wojewódzkiej

157 ósmoklasistów z trzech krasnostawskich podstawówek poznało wyniki egzaminu, który pisali w czerwcu. Mogło być lepiej. Wyniki krasnostawskich uczniów są poniżej średniej województwa lubelskiego.

Egzamin podsumowujący szkołę podstawową miał odbyć się w kwietniu, ale z powodu koronawirusa przełożono go na koniec czerwca. Egzamin ósmoklasiści odbył się po raz drugi i jest efektem reformy oświaty, zakładającej powrót do ośmioklasowych podstawówek i likwidację gimnazjów. Egzaminu nie można było nie zdać, ale jego wyniki są bardzo ważne, bo decydują o tym, do jakich szkół ponadpodstawowych dostaną się uczniowie. W trzech szkołach podstawowych, dla których organem jest prowadzącym jest miasto Krasnostaw, tegoroczny egzamin pisało 157 ósmoklasistów.

Średnie wyniki procentowe uzyskane przez uczniów z Krasnegostawu to: język polski - 59,93 proc. (w ubiegłorocznym egzaminie ósmoklasisty było to 62 proc.), matematyka - 43,99 proc. (w ubiegłym roku - 44 proc.), a język angielski - 50,87 proc. (w ubiegłym roku - 46 proc.). W po-

równaniu z ubiegłorocznym egzaminem uczniom lepiej poszedł język angielski, matematyka jest na porównywalnym poziomie, a z języka polskiego tegoroczni ósmoklasiści wypadli trochę gorzej. Dla porównania średnia województwa lubelskiego wynosiła: język polski - 60 proc.; matematyka - 46,2 proc.; język angielski - 52,01 proc. Krasnostawscy uczniowie wypadli trochę poniżej tej średniej. Wyniki poszczególnych szkół: Publiczna Szkoła Podstawowa Nr 1: język polski - 66, 87 proc.; matematyka - 41,13 proc.; język angielski - 52,97 proc. Publiczna Szkoła Podstawowa nr 4: język polski - 60 proc.; matematyka - 49 proc.; język angielski - 58 proc. Publiczna Szkoła Podstawowa nr 5: język polski - 46 proc., matematyka - 45 proc.; język angielski - 41 proc. Rozbieżności w wynikach poszczególnych szkół i dla poszczególnych przedmiotów są widoczne. Na przykład w „Jedynce” całkiem dobrze poszedł uczniom język polski. Z kolei ósmoklasiści z „Czwórki” najlepiej w mieście napisali egzamin z języka angielskiego. Dla porównania średnie wyniki uczniów szkół, dla których organem prowadzącym jest miasto Chełm: język polski - 64,55 proc.; matematyka - 48,58 proc.; język angielski - 61,24 proc. (mo)

RUDNIK. Położyli kilometrowy „dywanik” Nowy asfalt w Kaszubach



Zakończyła się przebudowa gminnej drogi w Kaszubach, łączącej się z drogą wojewódzką nr 837 Żółkiewka - Zamość w Równiankach. Gmina Rudnik na ten cel dostała ponad 420 tys. zł wsparcia z Funduszu Dróg Samorządowych.

W ubiegły piątek 7 sierpnia władze gminy Rudnik dokonały uroczystego otwarcia przebudowanej drogi gmin-

nej w Kaszubach. Na odcinku prawie jednego kilometra położono nowy dywanik asfaltowy. Inwestycja w całości kosztowała 604 tys. zł, w tym m.in. są projekt i wydatek na nadzór inwestorski. Gmina Rudnik na przebudowę drogi dostała dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych w wysokości 70 procent kosztów inwestycji bez podatku VAT. Kwota wsparcia to 423 tys. zł.

Zakres robót w ramach zadania obej-

mował częściową wymianę podbudowy z mieszanki kruszywa oraz wykonanie nawierzchni z dwóch warstw betonu asfaltowego. Inwestycja rozpoczęła się listopadzie ubiegłego roku, a zakończyła 29 lipca br. W uroczystym otwarciu drogi, oprócz władz gminy Rudnik z wójtem Pawłem Kucharczykiem na czele, wzięli też udział dyrektor Biura Wojewody Lubelskiego Paweł Paszko oraz starosta krasnostawski Andrzej Leńczuk. (s)

KRASNYSTAW. Złożą wniosek, gdy będzie konkurs Obawy radnego Turzynieckiego

Fiaskiem zakończyły się starania miasta Krasnostaw o dofinansowanie do odnawialnych źródeł energii. Wniosek nie przeszedł nawet oceny formalnej! Radny miejski Dariusz Turzyniecki przypomina, że mieszkańcy ponieśli koszty związane z dokumentacją projektową i teraz obawiają się, czy przypadkiem wydane przez nich pieniądze nie zostaną wyrzucone w błoto, bo termin jej ważności wygaśnie, zanim Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego ogłosi kolejny nabór wniosków.

Na temat złożonego do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego projektu dotyczącego budowy instalacji fotowoltaicznych interpelację do burmistrza miasta Krasnostaw Roberta Kościuka złożył radny Dariusz Turzyniecki. Wniosek, jak już pisaliśmy, został oceniony negatywnie i miasto nie dostanie dofinansowania. Mieszkańcy, którzy zadeklarowali swój udział w projekcie, ponieśli koszty związane z przygotowaniem dokumentacji technicznej. Zapłacili za to, że projektant na ich działkach obliczył ilość paneli na poszczególne gospodarstwo domowe, a także wyznaczył miejsce, gdzie miałyby być zamontowane.

- Mieszkańcy zobowiązali mnie do złożenia zapytania w tej sprawie. Chcą wiedzieć, czy istnieje możliwość aplikowania o unijne fundusze niezwiązane z RPO i jakie działania podjęło miasto, aby pozyskać dofinansowanie? - napisał w swojej interpelacji radny Turzyniecki.

Radny podkreślił, że koszty energii są coraz wyższe, a gospodarstwa domowe zużywają jej bardzo dużo. - Rachunki za energię są poważnym obciążeniem dla budżetów domowych i będą rosły. Bardzo ważny w tym wszystkim jest również czynnik ekologiczny, związany z ochroną klimatu. Użytkownicy instalacji fotowoltaicznych chętniej korzystają z ogrzewania elektrycznego, co ma niebagatelny związek z jakością powietrza w sezonie zimowym. Postęp technologiczny jest bardzo szybki, przygotowana dokumentacja projektowa może się szybko zdezaktualizować i poniesiona przez mieszkańców nakłady finansowe okażą się stracone - dodał D. Turzyniecki.

Na temat projektu dotyczącego budowy instalacji fotowoltaicznych radni Krasnegostawu mówili również na jednej z ostatnich sesji. Jak tłumaczył wówczas wiceburmistrz Wojciech Kaczmarczyk, wniosek nie przeszedł oceny formalnej. - Na 586 ujętych w nim instalacji, siedem znajdowało się

na terenie objętym ochroną konserwatorską i w takim wypadku jest wymagane złożenie do wniosku zgłoszenia o wykonaniu robót budowlanych. Tego nie zrobiliśmy. Firma, która opracowywała dla miasta wniosek, zapewniała, że takiego zgłoszenia składać nie trzeba. Błędem z naszej strony było to, że nie zweryfikowaliśmy tego - wyjaśniał Kaczmarczyk.

Zastępca burmistrza Krasnegostawu przekazuje natomiast, że dokumentacja projektowa instalacji OZE, przygotowana na potrzeby złożenia wniosku o dofinansowanie projektu montażu odnawialnych źródeł energii na budynkach mieszkańców miasta nie utraci ważności.

- Na ten moment nie ma obaw, co do poniesienia przez mieszkańców dodatkowych kosztów związanych z aktualizacją dokumentacji - przekonuje Wojciech Kaczmarczyk. - Aktualnie harmonogramy naboru wniosków programów pomocowych nie dają samorządom możliwości aplikowania o dofinansowanie w przedmiotowej sprawie. W przypadku pojawienia się naboru, Miasto Krasnostaw zweryfikuje regulaminy konkursowe pod kątem spełnienia przede wszystkim warunków formalnych i finansowych, a następnie podejmie działania mające na celu złożenie wniosku o dofinansowanie - zapewnia wiceburmistrz. (s)

Wsparcie dla powodzi z gminy Jasło Rudnik podążył z pomocą

Radni gminy Rudnik pozytywnie odpowiedzieli na apel władz gminy Jasło w województwie podkarpackim, dotkniętej skutkami powodzi. Przekazali jej 5 000 zł z budżetu i połowę swoich diet.

27 czerwca po południu i wieczorem wiele miejscowości gminy Jasło zostało dotkniętych skutkami burzowej nawałnicy. Ilość deszczu wyniosła ponad 150 litrów na jeden metr kwadratowy i był to absolutny rekord dobowej sumy opadów w regionie. Zniszczenia były ogromne.

Najbardziej dramatyczna sytuacja powodziowa miała miejsce we wsi Trzcinica, gdzie z domów ewakuowano kil-

kadziesiąt osób. Powódź błyskawiczna pozbawiła dobytku wielu mieszkańców tej miejscowości. Żywiół dotknął również mieszkańców sołectw: Kowalowy, Warzyce, Niepla, Chrzastówka, Bierówka, Jareniówka, Opacie, Szebnie. Usuwanie zniszczeń i pomoc dla poszkodowanych trwało kilka tygodni. Władze gminy Jasło za pośrednictwem Związku Gmin Wiejskich wystąpiły do innych samorządów o udzielenie pomocy poszkodowanym. Na apel wójta gminy Jasło pozytywnie odpowiedzieli radni z Rudnika.

- Jesteśmy najmniejszą gminą w powiecie krasnostawskim w dodatku z najmniejszym budżetem. Uznaliśmy jednak, że w takiej sytuacji, w jakiej znalazła się

gmina Jasło, należy pomóc. Nasi radni podjęli decyzję, że osobom poszkodowanym skutkami powodzi przekazemy kwotę 5 000 zł. Dodatkowo radni sami zdecydowali, w ramach wsparcia, przekazać połowę swoich diet, jakie dostają za posiedzenie. Każdy wyjął po 100 zł z przeznaczeniem dla gminy Jasło, którą nawiedziła powódź. W sumie z naszej gminy pomoc dla powodziarni wyniosła 6 300 zł - mówi wójt Paweł Kucharczyk, wójt Rudnika.

Na co zostaną wydatkowane pieniądze, zdecydowały już władze gminy Jasło. - Na pewno dostaniemy szczegółowe rozliczenie - dodaje wójt gminy Rudnik. (s)

GMINA KRASNYSTAW. Pożyteczna inicjatywa stowarzyszenia z Małochwieja Małego

Rodzinne gniazdo i ekologiczny projekt

Piknikiem rodzinnym Stowarzyszenie Mieszkańców Małochwieja Małego „Rodzinne gniazdo” w gminie Krasnystaw zakończyło cykl działań ekologicznych. Projekt „Nasze podchody do ochrony przyrody - ekologiczna edukacja mieszkańców Małochwieja Małego” był realizowany przez kilkanaście tygodni.

Projekt współfinansowany był z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Obejmował m.in. dwa konkursy - na najładniejszą posesję i fotograficzny. Spotkanie podsumowujące projekt zorganizowano przy Wiejskim Domu Kultury w Małochwieju Małym. Rozpoczął je wykład o tym jak żyć ekologicznie na wsi, wygłoszony przez **Marię Kowalczyk**, prezes Stowarzyszenia „Rodzinne gniazdo”. Organizatorzy docenili wszystkich uczestników konkursów, a za trzy najciekawsze propozycje przyznali nagrody. W konkursie „Moja zielona posesja” pierwsze miejsce zajęli **Agnieszka i Marcin Szarkowie**, drugą nagrodę odebrali **Aneta i Paweł Szymańscy**, a trzecią ex aequo - **Zofia i Krzysztof Wójcikowie** oraz **Barbara Sokół-Patyk**. Propozycje w konkursie fotograficznym pod hasłem „Wszystkich nas zachwycą piękna okolica” zgłosiły dzieci i młodzież. Zdaniem jury najciekawszą pracę, zdjęcie „Doliny Wojsławki”, wykonała **Amelia Kowalczyk**. Drugą nagrodę za „Zalew w Tuligłowach” odebrała **Weronika Lubaś**, a trzecia za „Zalew w Tuligłowach wieczorem” trafiła do **Jana Berbecia**. Wykonane zdjęcia znalazły się na pokonkursowych wystawach, które można oglądać w WDK w Małochwieju Małym. Laureaci konkursu na najładniejszą posesję otrzymali książki o tematyce ogrodniczej, a nagrodami w konkursie fotograficznym były albumy. Uczestnicy spotkania,



podsumowującego projekt obejrzeni inscenizację o tematyce ekologicznej pt. „Kto zaśmieca nasze otoczenie”, którą grupa dzieci i młodzieży przygotowała pod kierunkiem instruktorki **Kornelii Gmiter**.

Dzięki dotacji z FIO plac przy WDK w Małochwieju Małym został estetycznie zagospodarowany. Pojawiły się na nim nowe krzewy, ławki, stojak na rowery i grill, a wkrótce zostanie zamontowana także osłona przeciwsłoneczna, pod którą będą organizowane spotkania integracyjne i zabawy dla dzieci. Autorzy projektu opracowali też ulotkę na temat segregacji odpadów pt. „Nasze rady na odpady”. Część spośród 100 egzemplarzy tej ulotki otrzymali uczestnicy spotkania podsumowującego projekt, a resztę członkowie stowarzyszenia chcą rozdać pozostałym mieszkańcom Małochwieja Małego.

(opr. mo, fot. Stowarzyszenie „Rodzinne gniazdo”)

ŻÓŁKIEWKA. Tylko msza w kościele Okrojone dożynki

Takiego jak zawsze święta plonów w Żółkiewce nie będzie. Uroczystości dożynkowe zostały mocno ograniczone. Odbędzie się jedynie msza święta w intencji rolników, a wcześniej nastąpi przejście grup wieńcowych do kościoła.

Dożynki w bardzo okrojonej formie w gm. Żółkiewka odbędą

się w niedzielę 16 sierpnia. - Ze względu na epidemię koronawirusa nie będziemy organizować święta plonów w takim rozmiarze, jak w latach ubiegłych - mówi **Jacek Lis** wójt gminy Żółkiewka. - Ograniczymy się jedynie do mszy świętej.

W niedzielę o 11.00 grupy wieńcowe zbiorą się na parkingu przy Urzędzie Gminy i przejdą do kościoła, gdzie o 11.30 rozpocznie się nabożeństwo. - Zachęcam mieszkańców do udziału we mszy św. i przypominam, że ze względu na Covid-19 należy zachować ostrożność. Przestrzegamy bezpiecznej odległości, zachowując tzw. dystans społeczny i nosimy maseczki - mówi **J. Lis**. (s)

RUDNIK. Gminnych dożynek nie będzie Koronawirus wygrał ze świętem plonów

W obawie przed zakażeniem się koronawirusem w tym roku nie będzie gminnych dożynek w Rudniku, nawet z okrojonym programem. Taką decyzję wójtowi **Pawłowi Kucharczykowi** przekazali sołtysi po konsultacji z mieszkańcami.

Gdyby nie Covid-19 gminy szykowałyby się do corocznego święta plonów. W gminie Rudnik w tym roku dożynko-

wych uroczystości jednak nie będzie, choć wójt **Paweł Kucharczyk** po cichu myślał o okrojonym kształcie. Chodziło o mszę świętą w intencji rolników, a także prezentację wieńców dożynkowych i plodów rolnych.

- Poprosiłem sołtysów, by skonsultowali się z mieszkańcami w sprawie dożynek. Wszyscy odpowiedzieli, że mieszkańcy obawiają się zakażenia koronawirusem i sugerują, by w tym roku gminnego święta plonów w ogóle

nie organizować. Liczba zachorowań w Polsce jest bardzo duża, ludzie słuchają codziennych komunikatów i obawiają się, że ktoś podczas takich uroczystości może się zarazić - mówi wójt **Kucharczyk**. - W związku z tym dożynek nie będzie.

Wójt zapewnia jednak, że delegacja gminy Rudnik weźmie udział w okrojonych dożynkach powiatowych. Pojedzie na nie z wieńcem dożynkowym.

(s)

Jak spędzić wolny czas

Wakacje w powiecie krasnostawskim

Wiele osób podczas pandemii koronawirusa zmieniło swoje plany na wakacje. Dla tych, którzy zamierzają spędzić wakacje w domu, gmina Krasnystaw ma do zaoferowania dwa szlaki turystyczne. Obie trasy przebiegają przez Krasnystaw, a podążając nimi można zobaczyć najciekawsze zabytki i miejsca znajdujące się w powiecie.

Szlak niebieski „Tadeusza Kościuszki” rozpoczyna się przy kopcu Tadeusza Kościuszki w Uchańcu w sąsiednim powiecie chełmskim. Jego trasa przebiega przez północną część Grabowiecko-Strzeleckiego Obszaru Chronionego Krajobrazu i przez Skierbiszowski Park Narodowy, w którym znajduje się 20 tras rowerowych. Podążając szlakiem Kościuszki, można dowiedzieć się o jego powiązaniach z okolicznymi terenami.

Będąc w Krasnymstawie, warto zobaczyć kościół

Franciszka Ksawerego, który jest jednym z najważniejszych zabytków w gminie. Świątynia w stylu barokowym została wybudowana w 1695-1717 i została zaprojektowana przez Jana Delamarsa. Obok świątyni znajduje się kolegium jezuickie, w którego skład wchodzi pałacyk biskupi.

W kolegium jezuickim mieści się też muzeum regionalne. W muzeum znajduje się wiele eksponatów archeologicznych znalezionych w Krasnymstawie i jego okolicach. Najstarsze z nich pochodzi z 12 000 r. p.n.e. W muzeum znajduje się m.in. skarb krzemienianych noży kłóśników, grób kultury amfor kulistych z okresu 2500-2000 lat p.n.e. oraz eksponaty z czasów rzymskich, które wskazują, że ludność zamieszkująca te tereny handlowała z Rzymianami.

W centrum miasta można zobaczyć rynek, w którym znajduje się budynek ratusza powstały w latach 20 ubiegłego wieku oraz pozostałości po fundamentach starego ratusza. Niedaleko Kościoła Franciszka Ksawerego znajduje

się XIX-wieczny dworek starościński, który jest pozostałością dawnego zespołu dworsko-parkowego i folwarcznego. Pierwsze przekazy archiwalne dotyczące folwarku pochodzą z 1782 r. Pierwotnie dwór należał do starostów krasnostawskich i znajdowały się w nim liczne budynki gospodarskie, browar i gorzelnia.

Szlak żółty „Ariański” zaczyna się w Skierbieszewie, na którego wzgórzu zwanym obecnie Zamczyskiem stał średniowieczny zamek. Do naszych czasów zamek nie przetrwał. Pozostały tylko nierówności i zagłębienia. Niedaleko Zamczyska znajduje się pagórek, na którym stał drewniany gród obronny. Datuje się, że zamek istniał już w XIV wieku, na co wskazują znalezione z tego okresu monety.

Jednym z kolejnych przystanków jest Surhów, w którym warto zobaczyć XIX wieczny klasycystyczny pałac. We wnętrzu budynku można zobaczyć przepiękne malowidła o tematyce biblijnej, mitologicznej oraz historycznej.

Naturalnie i smacznie

Aktywne gospodynie z Fajstławic



Gospodynie z KGW z terenu gminy Fajstławice są niezwykle aktywne. Panie w lipcu wzięły udział w dwóch konkursach, jednym organizowanym w Chełmie przez Urząd Marszałkowski, gdzie przygotowały potrawy z wykorzystaniem lubelskich jabłek, zaś drugim - w Urszulinie, gdzie odbyła się impreza pod nazwą Lato z TVP 3 - Kupuj Świadomie Produkt Polski”.

Produkty lokalne cieszą się coraz większą popularnością. Ludzie świadomie sięgają po towary zdrowe, ekologiczne, pochodzące z własnych upraw lub bezpośrednio z gospodarstw rolników. Osobami, które najlepiej promują zdrowe, lokalne oraz regionalne wyroby i potrawy, są Koła Gospodyń Wiejskich. To one najczęściej podczas gminnych i powiatowych imprez plenerowych serwują pyszne, swojskie przysmaki.

Najlepiej o tym wiedzą gospodynie z gm. Fajstławice, które w tej dziedzinie są bardzo aktywne. KGW Razem Lepiej w Ksawerówce wzięło udział w konkursie organizowanym w Chełmie przez Urząd Marszałkowski, prezentując potrawy przygotowane z wykorzystaniem lubelskich jabłek. Smakołyki można było

kupić na stoisku promocyjnym w lubelskiej galerii handlowej. Pyszne wypieki, placuszki, pierogi a nawet kompoty ze świeżych sezonowych owoców cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem.

Lokalne potrawy promują także panie z Gminnego Stowarzyszenia Aktywnych Kobiet w Fajstławicach. W Urszulinie, podczas wydarzenia pn. „Lato z TVP3” - Kupuj Świadomie Produkt Polski, organizowanego przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Lublinie, aktywne gospodynie z Fajstławic prezentowały swoje specjalności przygotowane z naturalnych, lokalnych, a przede wszystkim zdrowych produktów pochodzących z fajstławickich upraw. Wzięły również udział w ogłoszonych konkursach: kulinarnym „Deserowe smaki regionu” i na najbardziej oryginalne stoisko. Prezentację ich pięknie przygotowanego stoiska ubogacił występ śpiewaczki **Heleny Jurek** i **Teresy Sagan**.

Kolejną okazją do skosztowania lokalnych produktów i potraw będzie organizowane w sobotę 15 sierpnia w Centrum Promocji Produktu Lokalnego w Boniewie VI Wojewódzkie Święto Ziół połączone z parafialno-gminnym Świętem Plonów, na którym koła gospodyń wiejskich z gmin województwa lubelskiego będą prezentowały swoje pyszności. (s)



Podążając dalej szlakiem, zobaczymy ruiny zamku w Krupem. Powstanie zamku datuje się na XVI-XVII wiek. Budowla została zniszczona podczas potopu szwedzkiego. Obecnie w ruinach zamku można zobaczyć m.in.: ściany zamku właściwego, fragmenty północnej bastii, zarysy fos, oraz przedzamcze ze śladami fundamentów bastii. Do ruin warto wybrać się też wieczorem, gdy jego mury są podświetlane, wtedy można go zobaczyć w nowej baśniowej odświeżeniu. Dla tych, którzy nie mogą zobaczyć ruin zamku mamy dobrą nowinę. Na stronie internetowej gminy Krasnystaw można zobaczyć multimedialną prezentację zamku.

W Krynicy, na tak zwanej górze Ariańskiej znajduje się jedna z nielicznych w Polsce piramid. Piramida zwana też wieżą ariańską została zbudowana najprawdopodobniej w XVII w. przez podkomorzego chełmskiego Pawła Orzechowskiego.

Na końcu szlaku „Ariańskiego” znajduje się kościół św. Jana Chrzciciela w Pawłowie, zbudowany w stylu neogotyckim w latach 1908-1912.

Na stronie internetowej **www.krasnystaw-powiat.pl** znajduje się przewodnik, w którym są spisane najważniejsze zabytki i atrakcje powiatu. (jg, kz)

WOJSŁAWICE. Zabytek zmienia oblicze

Nowe życie starej synagogi



Jeszcze w tym roku Wojsławice wzbogacą się o kolejną atrakcję turystyczną. W zlokalizowanej w centrum miejscowości synagodze powstaje Izba Tradycji Ziemi Wojsławskiej.

Aranżacja i wyposażenie wnętrza synagogi na potrzeby lokalnej izby tradycji to ostatni etap projektu „Na szlaku kultur i tradycji Ziemi Wojsławskiej - ochrona i wykorzystanie dziedzictwa kulturowego gminy Wojsławice”.

- W ramach tego dużego projektu dofinansowanego ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego przeprowadziliśmy remont budynku byłej szkoły w Majdanie Ostrowskim, w którym utworzono Ośrodek Trzech Kultur, a w budynku dawnej szkoły w Rożnińcu, Ośrodek Dawnych Kultur i Tradycji. Trzecim wyremontowanym obiektem jest właśnie zabytkowa Synagoga w Wojsławicach - mówi **Henryk Gołębiowski**, wójt gminy Wojsławice.

W sali głównej synagogi będzie mieścić się wystawa stała poświęcona wielokulturowym dziejom Wojsławic. Będzie składała się z trzech głównych warstw, wyodrębnionych w układzie przestrzennym sali. Najbardziej widoczne będą Bima i Aron ha-kodesz, wykonane w postaci współczesnych instalacji architektoniczno-świetlnych, które kształtem nawiążą do podobnych obiektów historycznych.

W dawnym babińcu synagogi mieścić się będzie sala wystawowo-konferencyjna, wykorzystywana na organizację tymczasowych wystaw lub warsztatów. Wykonany zostanie mobilny system ekspozycyjny w postaci podwieszanych metalowych ekspozytorów, a także przesuwany panel z częścią tekstową ekspozycji, dotyczącą prehistorii oraz niski stół dla dzieci, z eksponatami podświetlanymi od dołu. Babiniec będzie wyposażony także w 15 miękkich kostek-siedzących z wytłoczonymi literami w trzech alfabetach: łacińskim, hebrajskim i cyrylicy. W pomieszczeniach dostępnych dla zwiedzających zostanie wykonane specjalne oświetlenie służące do iluminacji architektury, eksponatów w gablotach oraz Bimy i Aron ha-kodesz. W organizacji wystawy wykorzystane

będą multimedia, takie jak projektory, ekrany projekcyjne, głośniki, ekrany dotykowe z dźwiękiem itp. Natomiast w głównym korytarzu synagogi powstanie punkt obsługi zwiedzających.

- Będzie to obiekt, w którym w nowoczesny i ciekawy sposób będzie przekazywana historia trzech kultur dawnego miasteczka Wojsławice. Synagoga będzie udostępniona do zwiedzania pod koniec tego roku, natomiast Ośrodek Trzech Kultur w Majdanie Ostrowskim oraz Ośrodek Dawnych Kultur i Tradycji w Rożnińcu są już dostępne dla zwiedzających. Serdecznie zapraszam do zwiedzania nowo powstałych ośrodków oraz ścieżek edukacyjno-przyrodniczych, a także innych atrakcji turystycznych na terenie gminy Wojsławice - zachęca wójt Wojsławic.

(kw)



LEŚNIEWICE. Dawna siedziba rodu Rzewuskich pod młotek

Prawie milion za dworek?



W XVIII w. przebywał tu i zmarł Wacław Piotr Rzewuski, hetman polny koronny, dramaturg. Do niedawna mieściła się w budynku podstawówka. Zabytkowy dworek w Sielcu wystawiono na sprzedaż. Cena wywoławcza zabytku wraz z przylegającym do niego parkiem podworskim wynosi prawie milion złotych.

Od lat mówiło się o sprzedaży dworku w Sielcu. Budynek stał pusty, odkąd przeniesiono stamtąd podstawówkę. Niedawno

gmina zamieściła ogłoszenie, wystawiając dworek na sprzedaż. Przetarg planowany jest pod koniec września. Cena wywoławcza dworku to 844 937,00 zł. Do tego dochodzą działki tworzące park podworski, oszacowane na 98 540,00 zł. Łącznie cena wywoławcza nieruchomości wynosi 934 477,00 zł. Zainteresowani mogą wpłacić wadium do 22 września br.

Gmina nie od razu wystawiła nieruchomość pod młotek. Leśniowscy urzędnicy najpierw myśleli o dzierżawie, szukając kogoś, kto będzie miał pomysł na zagospodarowanie dworku. Ale nikt się nie

zgłosił. Mieszkańcy Sielca już wcześniej opowiedzieli się za sprzedażą budynku wraz z parkiem.

Zabytkowy dworek rodziny Rzewuskich z II poł. XIX w., wzniesiony jest w stylu klasycystycznym, na miejscu wcześniejszego dworu. Nieruchomość znajduje się w odległości ok. 10 km od Chełma, posiada bezpośredni dostęp do drogi powiatowej relacji Chełm - Wojsławice. Wewnątrz budynku zachowały się wyjątkowe, kręcone schody, podłogi i drzwi z lat świetności dworu. Otoczenie stanowi piękny park założony w 1876 r., którego główną część stanowi aleja wiewiary jesionów prowadząca bezpośrednio do dworu. W skład drzewostanu parkowego wchodzi około 250 drzew z 11 gatunków. U wjazdu na teren parku ustawiona jest barokowa figura NMP Assunty. W sąsiedztwie zachowały się również ruiny baszty (od strony północno-zachodniej) oraz muru obronnego z lat 1590-1602. Budynek oraz park stanowią obiekty zabytkowe figurujące w rejestrze zabytków woj. lubelskiego. Budynek ma niezwykłą historię. Przez wiele lat stanowił siedzibę rodziny Rzewuskich. Tu właśnie tutaj w XVIII w. przebywał po powrocie z Kaługi i tu zmarł **Wacław Piotr Rzewuski**, hetman polny koronny, dramaturg.

(mo, fot. UG Leśniewice)

CHEŁM. Wakacje z ChDK



Chełmski Dom Kultury zaprasza na wakacyjny projekt „Chadek summer art”, czyli bezpłatne projekcje filmów animowanych oraz spektakle edukacyjne dla dzieci. Projekt realizowany jest w dniach 17 - 28 sierpnia br. o godz. 10.00. Po seansach o godz. 14.00 ChDK zaprasza na bezpłatne zajęcia plastyczne oraz muzyczno-rytmiczne dla dzieci. Na zajęcia zaproszone są dzieci w wieku 7-10 lat. Liczba uczestników na zajęcia, bajki i spektakle jest ograniczona. Zapisy na zajęcia oraz bezpłatne bilety na bajki dostępne w recepcji Chełmskiego Domu Kultury. O uczestnictwie decydować będzie kolejność zapisów i pobiera-

nia biletów (liczba uczestników i forma korzystania z sali widowiskowej oparta jest o wytyczne w związku z epidemią). Projekt realizowany jest w ramach miejskiego programu przeciwdziałania narkomanii w Chełmie na rok 2020. Zaplanowane seanse (17.08 oraz 26.08 to spektakle, w pozostałe dni bajki): 17.08 - „Prastara księżnica-skarb i tajemnica”; 18.08 - „Niedoparki”; 19.08 - „O czym szumi las”; 20.08 - „Wiplala”; 21.08 - „Słoń Benjamin”; 24.08 - „Wszystko-widząca”; 25.08 - „Magiczny dywan”; 26.08 - „Zaczarowany las”; 27.08 - „Traktorek Florek ratuje farmę”; 28.08 - „Złoty koń”.

(opr. mo)

CHEŁM. Rozwijanie malarskich talentów

Plener z Pasją



Artyści „Stowarzyszenia Twórczego Pasja” w Chełmie zapraszają na wystawy swoich prac do Chełmskiej Biblioteki Publicznej, a także na plener malarski. Od 17 do 27 sierpnia miłośnicy malarstwa będą mogli pod ich doświadczonego okiem podszkolić swoje umiejętności.

Artyści „Stowarzyszenia Twórczego Pasja” w Chełmie aktywnie tworzą i nie brak im pomysłów na kolejne artystyczne przedsięwzięcia. Dowodem są dwie wystawy obrazów, które można oglądać w Chełmskiej Bibliotece Publicznej przy ul. Partyzantów 40. Pierwsza połączona ze sprzedażą na cel charytatywny zorganizowana jest w Wypożyczalni Główniej CHBP. Druga - na piętrze w „Galerii Nova” pod tytułem „Czas nieutracony”, na której znalazły się obrazy malowane w czasie koniecznej izolacji. Dzieła można oglądać

i kupować do 30 sierpnia 2020 r. w godzinach pracy Biblioteki. Artyści „Stowarzyszenia Twórczego Pasja” przygotowali jeszcze jedną ciekawą propozycję dla miłośników malarstwa, zainteresowanych tym, aby również wziąć pędzel do ręki i stworzyć własne dzieła. W dniach 17-27 sierpnia br. w godzinach 11.00-18.00 w dawnej „Galerii Pasja” przy ul. Żołnierzy I Armii WP 19 w Chełmie zaplanowano plener malarski. Będą w nim uczestniczyć artyści stowarzyszenia „Pasja”, ale zaproszony jest na niego każdy, kto chce wspólnie popracować i posłuchać rad bardziej doświadczonych w malarstwie. Udział w plenerze jest bezpłatny, ale chętni muszą wziąć ze sobą własne płótno, pędzel i farby, a także - z uwagi na panującą epidemię - maseczki ochronne i rękawiczki. Uczestnicy będą mieli zapewnione miejsce do malowania i szatnię. Ostatniego dnia pleneru planowana jest wystawa powstałych prac.

(opr. mo)

Morze (prawie) nagich ciał

Tłumy nad Białym

(8-9 sierpnia) Weekend nad Jeziorem Białym oznacza jedno - nieprzebrane tłumy na plażach i w wodzie. Niestety, oznacza to również skrajne zagrożenie epidemiologiczne, bowiem człowieka z maseczką na twarzy szukać można równie skutecznie jak mitycznego krokodyla.

Na pewno na słaby interes nie mogą narzekać lokalni przedsiębiorcy, bowiem zarówno w sobotę, jak i w niedzielę, samochodów było w Okuninie tyle, że parkingi pękały w szwach, a i trawniki były zastawione.

Jednak zdecydowanie największy tłok panował na plażach - tysiące wypoczywających korzystało ze słońca i wody.

Niektórzy sceptycy już wieszczą, że Okuninka nie długo będzie oznaczona jako strefa czerwona - jak są oznaczone zakażone strefy COVID-em 19 - albo nawet czarna, bo taki może być wysyp zarażeń. Miejmy jednak nadzieję, że ci siewcy „czarnej propagandy” nie będą mieli racji i powiat włodawski wciąż pozostanie jednym z najbezpieczniejszych w Polsce pod względem występowania koronawirusa. (pk)



Zegar tyka, a nagrody czekają

Zabierz Nowy Tydzień na wakacje

Chełmianie, chełmianki! Ten, kto jeszcze nie słyszał i ten, kto wciąż czeka na upragniony, tegoroczny urlop. Spieszc się, bowiem przed Wami ostatnie tygodnie na przesłanie zgłoszenia do wakacyjnego konkursu Nowego Tygodnia, w którym do wygrania są baaardzo atrakcyjne nagrody.

Pan Henryk z Chełma
zabrał Nowy Tydzień
na wycieczkę rowerową



KONKURS

„Zabierz Nowy Tydzień na wakacje” to konkurs, który już po raz trzeci organizujemy wspólnie ze Stowarzyszeniem WeRWA. W tym roku jednak nieco zmieniamy zasady. Aby wziąć w nim udział, wystarczy przesłać na adres: konkurs@nowytydzien.pl jedno zdjęcie z Waszych wakacji, na którym widoczna jest nasza gazeta. Pamiętajcie, by dołączyć do fotografii swoje dane (imię nazwisko, adres i numer telefonu) oraz kilka słów o tym, jak spędzacie tegoroczne lato. Nie oczekujemy zdjęć z wyprawy na Majorkę czy Wyspy Dziewicze. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że tegoroczne lato są inne, niż poprzednie. Dla nas liczy się pomysłowość i dobra zabawa, dlatego nic nie stoi na przeszkodzie, byście zabrali nas, Nowy Tydzień, na wakacje na swoim balkonie czy słynnej wyspie Rodos (Rodzinne Ogródki Działkowe Otoczone

Siatką). Czekamy na Was!

Zgłoszenia przyjmujemy do 1 września, natomiast przez cały wrzesień będziemy publikować Wasze wakacyjne fotografie na łamach Nowego Tygodnia. To Czytelnicy zdecydują, które zdjęcia są najciekawsze i zasługują na wyróżnienie. Głosy będzie można oddawać wyłącznie na kuponach konkursowych, które będziemy drukować we wrześniowych wydaniach gazety. Kto zdobędzie ich najwięcej, zgarnie główną wygraną, a także kolejno drugie i trzecie miejsce na podium. Z pewnością jednak jest o co walczyć, bo **do wygrania** są: prestiżowy **rower, sprzęt turystyczny**, a także **AGD i RTV**.

Uwaga! Spośród wszystkich Czytelników, biorących udział w głosowaniu, rozlosujemy też jedną osobę, która również otrzyma

od nas nagrodę. Natomiast chętni, którzy zgłoszą swój udział w konkursie i wyślą nam swoje **zdjęcie z wakacji**, będą mogli - poza głosowaniem Czytelników - stanąć w szranki na jesiennym spotkaniu Chełmskiego Klubu Podróżników. Spośród tych, którzy opowiedzą o swoich wakacjach (np. w formie prezentacji multimedialnej) jury konkursowe wyłoni laureata. Pamiętajcie, przede wszystkim liczy się autoprezentacja, a nie to, w jak bogatym zakątku byliście.

Zgłoszenie do konkursu jest równoznaczne z akceptacją regulaminu, który jest dostępny na naszej stronie internetowej: www.nowytydzien.pl i przede wszystkim wyrażeniem zgody na publikację wizerunku (przesłanych fotografii) na naszym profilu na Facebooku oraz w papierowym wydaniu gazety.



Nagroda GŁÓWNA

Chełm, Lubelska 115
tel. 516 090 230

rowery
skutery
motocykle
części
serwis
dojazd
do klienta

green world
Piotr Tomaszewski

ROMET MOTORS

SPONSORZY NASZEGO KONKURSU:

CTN ELEKTROMET
Centrum Techniki Narzędziowej
CTN ELEKTROMET
Chełm, aleja Żołnierzy I AWP 11

BH meble
BH Meble Srebrzyszcze, ul. Dorohuska 32

SKŁADNICA SPORTOWA
Składowa Sportowa
Chełm, ul. Lubelska 6

METRO
ul. Pijarska 5
METRO Sklep
Chełm, ul. Pijarska 5

Iwona Szłapak
AGENCJA UBEZPIECZENIOWA
Pośrednictwo Ubezpieczeniowe Iwona Szłapak
Chełm, ul. Starościńska 7

CHEŁMSKI PARK WODNY
CHEŁMSKI PARK WODNY
Chełm, ul. Lubelska 133A

GALERIA DZIECIĘCA POKUSA
Galeria Dziecięca POKUSA
Chełm, ul. Okszowska 39

KOMP-EL ELEKTRONIKA
WWW.KOMP-EL.PL
P.H.U. KOMP-EL Chełm, ul. Rolnicza 35

Pro-Project
Pro - Project
Okszków, ul. Kwiatowa 43



Wózek wygrała Pani Barbara Bednarczuk z Chełma jeszcze raz serdecznie gratulujemy.

DOM WESELNY DAPEX
"U TERESY SZELEST"

WESELA, PRZYJĘCIA
OKOLICZNOŚCIOWE

Chełm
Rampa Brzeska 15
tel. 82 560 38 72
601 34 24 25
www.dapex.pl



Kasia i Piotr pobrali się 20.06.2020 r.
w Parafii Wszystkich Św. w Nowych Deputyczach

Małgorzata Cuper
Studio fotografii artystycznej

m.cuperstudio@gmail.com
+48 504 878 644

DOM WESELNY ZA BORKIEM
www.zaborkiem.pl

WOLNE TERMINY

Na miejscu pokoje 2 i 3-osobowe

Zawsze udane bale, wesela i bankiety. Wykwintna kuchnia i fachowa organizacja
Chełm, ul. Hrubieszowska 135, tel. 82/ 560 32 71, 785 701 066

Imprezy od A do Z

TERAZ PRZY DEPTAKU!

■ doradztwo i organizacja imprez (wesela, komunie, eventy)
■ fotobudka
■ dekoracje kościołów, sal weselnych i innych

tel. 782 700 037
ul. Lwowska 11 www.swiatimprezchelm.pl

POKUSA PRESTIGE Wszystko dla Ciebie i Twojego dziecka.

ul. Okszwowska 39 | al. I Armii WP (róg Lwowskiej)
Nowe godziny otwarcia Galerii: pn-pt:8-18, sobota 9-15

NOWA DOSTAWA
wózków spacerowych

Zabawki Hasbro do 20% Taniej

Dodatkowe 5% RABATU
za zakupy w sklepie przy Żołnierzy 1 AWP

Co półroczną nagrodę markowy wózek ufundował wiodący producent wózków dziecięcych firma **Dynamic Baby z Płocka**. Zapraszamy do udziału w konkursie.

Co miesiąc rozdajemy wyprawkę
Dwa razy w roku wózek dziecięcy

Wystarczy w jednym z salonów Pokusa zostawić drukowany przez nas kupon, który będzie brał udział w losowaniu.

IMIĘ I NAZWISKO
ADRES
TELEFON
DATA
PODPIS PRACOWNIKA SKLEPU

Nagrodę można odbierać w terminie od dwóch tygodni od ukazania się wyników losowania.

Już jeden kupon bierze udział w losowaniu

Zamiast radości nerwy - wesela w 2020 roku

Jak tu się weselić?

Para młoda z Chełma planowała huczne wesela w gronie trzystu gości. Epidemia zweryfikowała te plany, a na przyjęcie przyjdzie zaledwie pięćdziesiąt osób. Rozgoryczeni sytuacją są i młodzi, i goście, którzy coraz częściej odmawiają udziału w weselu. Właściciele domów weselnych liczą straty i myślą, co będzie po wprowadzeniu kolejnych zaostrożnych wytycznych.

Zamiast entuzjastycznych przygotowań i radosnego oczekiwania jest chaos, niepewność i mnóstwo obaw. Jest też żal, że nie tak miało być przed tym najważniejszym dniem życia. Takie uczucia towarzyszą parom młodym, które planowały w tym roku przyjęcia weselne. Podobne towarzyszą gościom, którzy często z obawy przed koronawirusem odmawiają udziału w zabawie. Niesmak czują obie strony. Emocje potęgują napływające z kraju informacje o kolejnych ogniskach zakażeń na weselach. W maju br. właściciele restauracji i domów weselnych cieszyli się, że po trzech miesiącach przerwy mogą wznowić działalność. Akurat kończył się „martwy” sezon, bo to wiosną i latem jest najwięcej wesel. Postanowiono, że przyjęcia te mogą liczyć maksymalnie do 150 gości. Ale żaden z właścicieli domu weselnego z Chełma i Krasnegostawu, z którym rozmawialiśmy, od tamtej pory i tak nie urządził imprezy na tak dużą liczbę osób.

Bo pary młode ograniczają liczbę gości albo często po prostu przekładają przyjęcie weselne. Sęk w tym, że nie wiadomo tak naprawdę, na kiedy uroczystość przełożyć, bo nikt nie wie, kiedy będzie bezpiecznie.

Alicja Brzozowska, właścicielka Hotelu Duet w Chełmie, przyznaje, że sytuacja jest skomplikowana - i dla właścicieli domów weselnych, i dla par młodych, i dla gości. Młodzi podjęli decyzję o organizacji ślubu i wesela i zależy im, aby spełnić swoje marzenie. Tymczasem goście ze względu na sytuację wahają się, odmawiają udziału w weselu i do ostatniej chwili jest wiele niewiadomych.

- Ze względu na sytuację ciężko jest cokolwiek zaplanować - przyznaje A. Brzozowska. - Czekamy na rozwój sytuacji i kolejne wytyczne.

Wiesław Brylewski, właściciel Domu Weselnego „Za Borkiem” w Chełmie, mówi, że listy gości są mu przedstawiane.

- Staramy się, aby było możliwie najbezpieczniej - mówi W. Brylewski. - Podchodzimy do sytuacji odpowiedzialnie i o to samo apelujemy do gości. Sporo jest wesel odwołanych, niektórzy goście wychodzą z przyjęć wcześniej. Ten rok jest bardzo trudny i nikt takiej sytuacji się nie spodziewał. Zobaczymy, co będzie dalej.

Magdalena Tokarska, właścicielka Domu Weselnego „Storczyk” w Krasnymstawie, potwierdza, że sytuacja nie jest łatwa, ale stara się nie myśleć tylko o czarnych scenariuszach.

- Część par rzeczywiście od-

wołuje wesela, część je przekłada, inni zmniejszają liczbę gości - mówi M. Tokarska. - W naszym przypadku odbędzie się jedna trzecia wesel, które pierwotnie miały się odbyć. Mimo to jesteśmy dobrej myśli. Po prostu trzeba przetrwać ten trudny czas.

Andrzej Górnicki, właściciel Domu Weselnego „Wiktor” w Krasnymstawie, także mówi, że część par młodych przekłada wesela. Zwraca jednak uwagę, że przecież nie wiadomo, jaki będzie rozwój sytuacji w przyszłości.

- Nikt tego nie wie - mówi A. Górnicki. - Trzeba po prostu przywyknąć do myśli, że ten wirus będzie nam towarzyszył, ale trzeba dalej pracować.

Właściciele domów weselnych zauważają, że dużo się mówi o ogniskach na weselach w kraju, ale przecież w międzyczasie organizowane są też koncerty i mnóstwo innych uroczystości, podczas których też można się zarazić koronawirusem. Wskazują, że na wielu innych imprezach ludzie też tańczą, witają i przytulają się.

Elżbieta Kuryk, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Chełmie, w ubiegłym tygodniu też czekała na ogłoszenie wytycznych w sprawie zaostrożnego reżimu sanitarnego dotyczącego wesel.

- Ostrożności nigdy za wiele i działania zmierzające do poprawy sytuacji epidemicznej są uzasadnione, choć w przypadku tego typu przyjęć ryzyka nie da się w stu procentach wyeliminować - mówi dyrektor Kuryk. - W po-

wiecie chełmskim jednak dotąd widać było, że organizatorzy wesel wzięli sobie do serca zasady bezpieczeństwa. Organizowane są mniejsze wesela i nie odnotowaliśmy dotąd niepokojących sygnałów w tym zakresie.

W związku z ostatnimi rekordami zakażeń w kraju, politycy zapowiedzieli wejście w życie kolejnych zaostżeń wymogów przy organizacji wesel (w tym ograniczenia dotyczące liczby gości i udziału seniorów na przyjęciu, obowiązku zgłaszania list gości w sanepidzie, noszenia maseczek), ale nie tylko. Restrykcje mają być uzależnione od sytuacji epidemicznej w danym regionie i od tego, w której z trzech stref (czerwonej z największym ryzykiem zakażeń, żółtej czy zielonej) znajdują się poszczególne powiaty. Więcej o tym w kolejnych wydaniach „Nowego Tygodnia”. (mo)

FOTOGRAFIA OKOLICZNOŚCIOWA

Rafał Jonak

Znajdź nas na Facebooku

600 206 792
FOTOPLUSBLUE@WP.PL

- ŚLUBY, WESELA, STUDNIÓWKI
- KOMUNIE, CHRZCINY

STUDIO FILMU I FOTOGRAFII CYFROWEJ

WIDEOFILMOWANIE I FOTOGRAFIA
IMPREZ OKOLICZNOŚCIOWYCH
ŚLUBY I WESELA
STUDNIÓWKI
PREZENTACJE
KONCERTY
KOMUNIE itp.

www.studiovideo.info.pl
tel. 608629490 kita.andrzej@wp.pl

StudioPIX
film i fotografia

tel. 607 160 861
info@fotovideo-studio.pl

filmowanie, fotografia, fotoksiążki, fotoalbumy
archiwizacja kaset i materiału HD na płyty DVD i Blu-ray Disc
www.fotovideo-studio.pl

Studio Video - Foto
Marek i Paweł Bzdeń

0696-442-890
082-576-12-73
www.mpbvideo.pl

Full HD 1080p **Studio FOTO VIDEO**

Zadzwoń! Przyjdź! Zobacz!!
To nie nie kosztuje

Filmowanie i fotografia
Zapis 16:9 SD lub HD
Archiwizacja na DVD i Blu-ray Disc

Mariusz Matyszek
tel. 82 562 02 60
kom. 604 85 77 97
www.mariomix.pl

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. dent. Dorota Paradowska Kędzierawska
Chełm, ul. K. Kurpińskiego 12; tel. 82 565 80 11



Szanowni Państwo! Wznawiamy działalność. Jesteśmy w pełni przygotowani do bezpiecznego przyjmowania pacjentów w obecnej sytuacji epidemicznej. Wprowadziliśmy procedury uwzględniające zalecenia Ministerstwa Zdrowia, Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego. Wizyty umawiamy wyłącznie po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.



Leczenie zachowawcze



Endodoncja



Protetyka



Terapia ozonem



Profilaktyka

(skaling, piaskowanie, lakierowanie, lakowanie)

ZAPRASZAMY poniedziałek, środa, piątek w godz. 9 - 17;
wtorek i czwartek w godz. 11 - 19

polub nas na 

CHEŁM. Ludzie swoje, miasto swoje COVID zamknął fontannę

W innych miastach działa, dlaczego nie w Chełmie? - pytają mieszkańcy. Urzędnicy w kwestii nieczynnej fontanny bezsprzecznie powołują się na zalecenia sanepidu. Nie wiadomo kiedy i czy w ogóle w tym sezonie jedyna miejska atrakcja lata zostanie uruchomiona.

W poprzednich latach o tej porze miejska fontanna już od dawna była uruchomiona, by w coraz cieplejsze dni dawać mieszkańcom odrobinę orzeźwienia. W tym roku jest inaczej. Połowa wakacji za pasem, a fontanna wciąż pozostaje nieczynna.

- Fontanna musiała zostać wyłączona ze względu na zalecenia Głównego

Inspektoratu Sanitarnego związane z zagrożeniem epidemiologicznym - tłumaczy **Damian Zieliński** z gabinetu prezydenta. - Niedawno kierownictwo Departamentu Komunalnego Urzędu Miasta Chełm odbyło w tej sprawie rozmowę z przedstawicielami chełmskiego sanepidu. Kierownictwo instytucji podtrzymuje jednak stanowisko GIS i wskazuje, że w obecnej sytuacji epidemiologicznej nie zaleca się uruchamiania fontann czy innych instalacji wodnych z wyrzucanymi na wysokość kilku metrów strumieniami wodnymi - dodaje Zieliński.

Koronawirus przenosi się drogą kropelkową, w związku z czym miejskie fontanny, kurtyny i wszelkie instalacje wodne zostały uznane za potencjalne źródło

zagrożenia. Stanowisko sanepidu jest jasne, ale nie stanowi nakazu (to jedynie zalecenie), co widać na przykładzie innych miast, jak chociażby Lublina, gdzie decyzją samorządu fontanny zostały uruchomione. Chełmscy urzędnicy najwyraźniej wolą dmuchać na zimne, dlatego - mimo wyraźnych głosów sprzeciwu (tym bardziej, że przeciw baseny zostały już dawno otwarte) - mieszkańcy muszą przyzwyczaić się do widoku suchej fontanny. (pc)

**PRYWATNY GABINET
NEUROLOGOPEDYCZNY**
Ada Wróblewska
PRZYCHODNIA NR 1 W CHEŁMIE
UL. WOŁYŃSKA 11, ☎ 661 418 886

TESA
www.rtg-usg.com.pl
Spec. radiolog Anna Hryszko
Cyfrowy Aparat RTG
Nowoczesny aparat USG, Doppler
* * * * *

**GABINET
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY**
USG 4D
lek. spec. ginekolog-położnik
Marek Lipiec
CZYNNE PN-PT 8.00-18.00
SOBOTY 9.00-12.00
Chełm, ul. Kolejowa 94
tel. 82/ 565-40-68, 549-19-09
(DAWNA SPOŁOŻNIA INWALIDÓW - CUKIERNIA)

**PRACOWNIA PROTETYKI
STOMATOLOGICZNEJ**
Wykonawstwo i naprawa protez
w ciągu 1 godz.
Chełm, ul. Pocztowa 28a/27
tech. dent. Robert Kowalski
tel. 82 565 03 78, 795 58 77 55
Od poniedziałku do piątku 9-17 sobota 10-13

**Indywidualna Specjalistyczna
Praktyka Ortodontyczna**
lek. stom. **Paweł Maciejczak**
specjalista ortodonta
Nowoczesne metody leczenia wad zgryzu
Chełm, ul. Piłsudskiego 11a
poniedziałek-środa-piątek
tel. 082 / 563 02 71

**PRACOWNIA
PROTETYCZNA**
tech. dent. **Jadwiga Branecka-Kania**
WYKONAWSTWO I NAPRAWA PROTEZ
poniedziałek - piątek 10.00 - 16.00
Chełm, Plac Kupiecki 10 (II piętro)
tel. 606-902-148

KANA Katarzyna Kołodyńska
Pobieranie badań laboratoryjnych w domu pacjenta
- podstawowe badania krwi i moczu
- hormony, markery
- autoimmunologia, testy alergiczne
tel. 607 572 909
BADANIA WYKONYWANE W LABORATORIUM LUXMED W LUBLINIE

PODOLOG
SPECJALISTA OD CHOROBY STÓP I PAZNOKCI

ZAJMUJĄCY SIĘ MIĘDZY INNYMI:
- Wrastającymi paznokciami
- Odciskami
- Modzelami
- Pękającymi piętami
- Leczeniem grzybicy
- Leczeniem nadpotliwości stóp

możliwość dojazdu do osób starszych

Chełm ul. Popiełuszki 9
Małgorzata KRÓLCZYK tel. 53 41 37 723
Dorota JANCZAREK tel. 727 487 722

Novena Clínica

lek. med. Piotr Kiwiński
specjalista chirurg-onkolog

lek. med. Mariusz Nieróbca
specjalista chirurgii ogólnej

CHIRURGIA

- OPERACJE PRZEPUKLIN
- OPERACJE STULEJKI, PLASTYKA NAPLETKA
- OPERACJE WODNIKA JADRA
- OPERACJE GUZKÓW PIERSI
- USUWANIE ZNAMION I NOWOTWORÓW SKÓRY
- WYCINANIE WRASTAJĄCYCH PAZNOKCI
- USUWANIE BRODAWEK, ODCISKÓW
- USUWANIE KASZAKÓW, TŁUSZCZAKÓW
- KOREKTA BŁIŹN, „WSZYWKI”
- I WIELE INNYCH...

PROKTOLOGIA

- LASEROWE USUWANIE ŻYŁAKÓW ODBYTU (HEMOROIDÓW)
- SZCZELINY ODBYTU
- „GUMKOWANIE” ŻYŁAKÓW ODBYTU

CHOROBY ŻYŁ

- OPERACJE ŻYŁAKÓW KOŃCZYN DOLNYCH - SYSTEM FLEBOGRIF, LASER CELON
- NIEWYDOLNOŚĆ ŻYŁNA
- OWRZODZENIA KOŃCZYN
- SKLEROTERAPIA
- ZAMYKANIE ŻYŁAKÓW, NACZYNEK

LARYNGOLOGIA

- LECZENIE CHRAPANIA
- LECZENIE KRWAWIENIA NOSOWEGO
- USUWANIE ZMIAN SKÓRNYCH ORAZ ZMIAN ŚLIZÓWKI JAMY USTNEJ, GARDŁA, NOSA
- PLASTYKA WĘDZIDEŁKA JĘZYKA / WARGI GÓRNEJ
- NASTAWIANIE ZWICHNIĘCIA ZUCHWY
- PUNKCJA ZATOKI SZCZĘKOWEJ
- NACINANIE ROPNIA, KRWIAKA UCHA, GARDŁA, NOSA
- USUWANIE CIAŁA OBCEGO UCHA, GARDŁA, NOSA
- ZDEJMOWANIE SZWÓW Z RAN POOPERACYJNYCH LARYNGOLOGICZNYCH ORAZ STOMATOLOGICZNYCH
- USUWANIE WOSKOWINY Z USZU

lek. med. Rafał Domagała
specjalista chirurgii ogólnej

lek. med. Maciej Siembida
lekarz medycyny estetycznej

lek. med. Andrei Elikau
otolaryngolog

MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ

- TOKSYNA BOTULINOWA „BOTOX”
- KWAS HIALURONOWY „RESTITANE”
- POWIEKSZANIE UST, KOREKTA ZMARSZCZEK
- OSOCZE BOGATOPLĄTKOWE
- „WAMPIRZY LIFTING”
- MEZOTERAPIA I MIKRONAKŁĘWANIE
- AUTOLOGICZNY PRZESZCZEP TŁUSZCZU I KOMÓREK MACIERZYSTYCH
- LASER FRAKCYJNY CO2
- KOREKTA ZMARSZCZEK, BŁIŹN, ROZSTĘPÓW
- NICI LIFTINGUJĄCE, PEELINGI MEDYCZNE
- LECZENIE NADPOTLIWOŚCI
- I WIELE INNYCH...

KOSMETOLOGIA

- DEPIŁACJA LASEROWA - LASER LIGHT SHEER
- ZABIEGI PIELĘGNACYJNE, ODMŁADZAJĄCE, OCZYSZCZAJĄCE
- OCZYSZCZANIE MANUALNE TWARZY
- MEZOTERAPIA BEZIGŁOWA I MIKROIGŁOWA
- PEELING KAWITACYJNY, KWASY
- MANICURE, PEDICURE
- STYLIZACJA RZĘS I BRWI

www.novenaclinica.pl
rejestracja@novenaclinica.pl

ul. Szpitalna 37
22-100 Chełm
Zapraszamy
pon.-pt. 10:00-18:00

691 98 45 45

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO
Lek. med. **Piotr Skubis**
Specjalista psychiatra
Specjalista terapii środowiskowej
Psychoterapeuta
Chełm, ul. Mickiewicza 41
tel. 606 255 456
przyjmuje w poniedziałki od godz. 15⁰⁰
(także wizyty domowe)

Gabinet Chirurgii Ogólnej i Proktologicznej
lek. Rafał Domagała
SPECJALISTA CHIRURG
Chełm, ul. Szpitalna 37/ Novena Clinica
Czynny w środy 15.30 - 19.30
Rejestracja tel.: 691 984 545
www.chirurg-chelm.pl

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO
Przychodnia Centrum
Dr n. med. Marek Daniłoso
specjalista psychiatra, psychoterapeuta
22-100 Chełm, ul. Szpitalna 47, tel. 82 569 90 10, 82 569 90 11
www.przychodniacentrum.com

LEK. TOMASZ WOJEWODA
SPEC. GINEKOLOG - POŁOŻNIK
KOMPLEKSOWA OPIEKA
POŁOŻNICZA-GINEKOLOGICZNA
USG, KTG, cytologia
Przyjmuje poniedziałek 16.00-18.00
Chełm, ul. Wołyńska 32
REJESTRACJA
tel. 82 563 13 53, 82 565 13 53

☎ 82 540 80 51  luxmedlublin.pl 

- ✓ Rehabilitacja, USG
- ✓ Lekarze Specjaliści
- ✓ Badania Diagnostyczne
- ✓ Holter ciśnieniowy, EKG

Chełm
Plac Kupiecki 12

Zapraszamy do naszych punktów pobrań
📍 ul. Szymanowskiego 6 📍 ul. Piłsudskiego 11B

 www.diagnostyka.pl

Największa sieć laboratoriów medycznych w Polsce
...blisko Ciebie

Zapraszamy do Punktów Pobrań w Chełmie:
Al. 3-go Maja 22 (lok. 3) godz. pracy pn-pt 7.30-11.00 sob. 8.00-11.00
ul. Lubelska 66 godz. pracy pn-pt 7.30-11 oraz 15.00-17.00

AOB
medycyna estetyczna
dr Alicja Ożóg Brzozowiec

drobna zmiana
WIELKIE EFEKTY

- LECZENIE TRĄDZIKA
- ZABIEGI ODMŁADZAJĄCE
- USUWANIE ZMIAN
- BIOREWITALIZACJA
- MIKRODERMABRAZJA
- MEZOTERAPIA
- LIPOSONIX
- ULTHERAPY
- ZABIEGI LASEREM FRAKCYJNYM
- OSOCZE BOGATOPLĄTKOWE

rejestracja telefoniczna: 501 188 060
Chełm: ul. Zachodnia 37
Lublin: ul. Strzembosza 11
www.aobmedycynaestetyczna.pl

Wybrane oferty:



- Mieszkanie w kamienicy beczynszowej odrestaurowanej pow. 27m2, 1 piętro, po remoncie generalnym, Centrum Chełma, c: 120.000;
- M-3, 37m2, 4 piętro, ciemna kuchnia, os. Dyrekcyjna, c: 120.000; możliwa zamiana na M-2, parter – 2 piętro
- M-3, 38m2, 2 piętro, os. Dyrekcyjna, c: 185.000;
- Mieszkanie w bloku kolejowym 49m2, 1 piętro, media miejskie, nowe okna, wolne, os. Dyrekcyjna Górna, c: 185.000;
- Mieszkanie w kamienicy beczynszowej o pow. 49m2 w tym salon z aneksem kuchennym , sypialnia z garderobą, łazienka z wc, 1 piętro, stan deweloperski, wszystkie media miejskie, Centrum Chełma, c: 189.000;
- Mieszkanie 2 pokojowe w kamienicy beczynszowej 49m2, po remoncie generalnym, parter, wszystkie media miejskie, Centrum Chełma, c: 215.000;
- M-4, 56m2, 4 piętro, nowe okna, glazura i terakota. Mieszkanie wolne – do zamieszkania od zaraz, osiedle XXX-lecia, c: 177.000;
- Mieszkanie 60m2 w tym pokój połączony z kuchnią, 3 sypialnie, ł z wc, parter, os. Dyrekcyjna, c: 299.000;
- M-4, 62m2, parter, meble w zabudowie w cenie, os. XXX-lecia, c: 265.000;
- M-4, 62m2, 4 piętro, os. Kościuski, c: 150.000; - możliwa zamiana na M-3
- M-4, 62m2, 4 piętro, wolne, ul. Droga Męczenników, c: 215.000 – do neg.
- Dom 1/2 bliźniaka 120m2, piętrowy, po remoncie, działka 348m2, bud. gospodarczy, os. Rejowiecka, c: 375.000;
- Dom 1/2 bliźniaka parterowy z poddaszem użytkowym, o pow. 165m2, podpiwniczenie mieszkalne, garaż w bryle budynku. Działka pow. 653m2 ogrodzona, zagospodarowana, osiedle Cementownia, c: 475.000; - do negocjacji
- Dom piętrowy, ocieplony 160m2, + podpiwniczenie 60m2. Możliwość zamieszkania 2-óch rodzin. Działka gruntu 726m2 ogrodzona, zagospodarowana. Na działce budynek gosp. 60m2 połączony z bud. mieszkalnym. Możliwość prowadzenia działalności gosp. os. Rejowiecka-Włodawska, c: 490.000;
- Dom wolno stojący piętrowy 400m2, możliwość zamieszkania dwóch rodzin (dwa niezależne wejścia), doskonały na działalność, działka 1500m2, dużo nasadzeń, basen, os. Hrubieszowska, c: 495.000;
- Dom wolno stojący piętrowy 180m2, działka 3655m2 os. Zachód, możliwość prowadzenia działalności gosp., c:

500.000; - możliwość podziału
17. Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym 223m2, rok bud. 2004, działka 2059m2 c: 546.000;

18. Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym 165m2, garaż 1- stan w bryle budynku, rok bud. 2008, działka 750m2 zagospodarowana, kostka brukowa, okolice ul. Metalowej, c: 695.000;

19. Nieruchomość: działka gruntu o pow. 3600m2, budynek mieszkalny piętrowy 224m2, budynki użytkowe, murowane o łącznej pow. 300m2, przystosowane do prowadzenia działalności gospodarczej, os. Bazylany, c: 1.500.000;

20. Lokal użytkowy 60m2 w podpiwniczeniu budynku - 3 pomieszczenia, wc. Ogrzewanie z sieci miejskiej. Doskonała inwestycja pod wynajem, Centrum Chełma, Al. Żołnierzy I AWP (k. głównej poczty) c: 39.500;- do negocjacji



21. Lokal użytkowy 66m2, parter, szyby antywłamaniowe, alarm, Centrum handlowe, c: 365.000;

22. Lokal biurowo - usługowy 137m2 (4 pomieszczenia, w z łazienką, odrębne wc) 1 piętro, po remoncie, pełne media (c.o. miejskie). Doskonała lokalizacja na biura, kancelarie, Centrum Chełma c: 595.000zł - możliwość wynajmu w cenie 3000zł /m-c

23. Budynek wolno stojący użytkowy 90m2 na całości podpiwniczony, działka 180m2, c: 70.000;

U nas kupisz projekt budowlany taniej niż przez internet

24. Budynek użytkowy, piętrowy 360m2, działka 364m2, działka przemysłowa Chełma, c: 165.000;

25. Budynek parterowy, murowany w centrum Chełma 400m2, działka 600m2, c: 425.000;

26. Budynek komercyjny, parterowy na wysokim podpiwniczeniu mieszkalnym z możliwością adaptacji poddasza o łącznej pow. 220m2, działka 781m2, Centrum

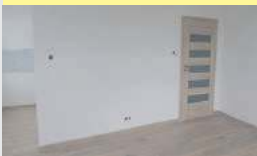
Biuro Obsługi Prawnej „VETO”

Chełm, ul. Lwowska 59 (koło ChSM),

tel. 82 562 11 46, 609 44 70 80, godz. 9⁰⁰-17⁰⁰

www.nieruchomosci-veto.gratka.pl e-mail: nieruchomosci-veto_xl@wp.pl

OPINIE O WARTOŚCI – WYCENY



Mieszkanie w kamienicy beczynszowej o pow. 32m2 w tym pokój z aneksem kuchennym, łazienka z wc (z oknem) oddzielne pomieszczenie gospodarcze z wejściem z klatki, II piętro, po remoncie generalnym. Udział w działce gruntu – możliwość postawienia garażu, Centrum Chełma, c: 140.000;



Chełma, doskonała lokalizacja - możliwość prowadzenia działalności gospodarczej, c: 540.000;

27. Budynek komercyjny parterowy, murowany z cegły o pow. 953m2, działka 4289m2, piękne starodrzewy, w cenie projekt budowlany przebudowy i zmiany sposobu użytkowania budynku na niepubliczny zakład opieki zdrowotnej, zakład odnowy biologicznej oraz mieszkania, Chełm, c: 590.000; do negocjacji

28. Budynek komercyjny, murowany składający się z 6 segmentów po 130m2 każdy, sala sprzedażowa, monitoring, działka 0,25ha. Na działce drugi budynek murowany 200m2, doskonała lokalizacja, Chełm, c: do uzgodnienia

29. Budynek mieszkalno - usługowy o łącznej 780m2, 3-kondygnacyjny, położony w samym centrum Chełma, działka 550m2, doskonała oferta dla inwestorów.

30. Działka usługowa o pow. 1.003ha, w planie - pod składy i magazyny, działka przemysłowa Chełma, przy asfalcie, media, ul. Okszowska, c: 500.000;

31. Działka komercyjna o pow. 3000m2 położona przy głównej ulicy miasta o natężonym ruchu, zabudowana budynkami usługowo-handlowymi o łącznej pow. 456m2, doskonała lokalizacja dla potencjalnego inwestora na prowadzenie działalności gospodarczej, c: 1.230.000;

32. Działka usługowa 7000m2, ogrodzona siatką, brama wejściowa, przeznaczona pod usługi, składy, zabudowa przemysłowa, c: 40zł/m2

33. Działka budowlana-usługowa 3064m2, możliwość podziału, doskonała lokalizacja, os. Rejowiecka, c: 140zł/m2

34. Działka budowlana 1714m2,

ul. Wygon, c: 50.000;

35. Działka budowlana 1600m2, ul. Jarzębinowa, c: 104.000;

36. Działka budowlana 1599m2, ul. Wygon, c: 36.000;

37. Działka budowlana 1506m2 (szer. 24m), Chełm, c: 55.000;

38. Działka budowlana 1434m2, ul. Wiercieńskiego, os. Bazylany, c: 85zł/m2

39. Działka usługowa 1127m2 wg planu pod składy, magazyny, hurtownie, ul. Wygon, c: 30.000;

40. Działka budowlana 1092m2 (szer. 26,50m) lub pow. 1314m2 (szer. 22,50m) położone obok siebie, media, ul. Wygon, c: 65zł/m2

41. Działka budowlana 1089m2, projekt w cenie, ul. Majdan – Zawadówka, c: 50.000;

42. Działka budowlana 1082m2, ul. Prusa, c: 65.000;

43. Działki budowlane o 1000m2 media: woda, prąd, Wolwinów, c: 85zł/m2

44. Atrakcyjne działki budowlane o pow. po 940m2, kształt zbliżony do kwadratu, media w ulicy os. Wolwinów, c: 65zł/m2

45. Działka budowlana 900m2, asfalt, os. Bazylany, c: 150zł/m2

46. Działka budowlana 800m2 (szer. 17m), Wolwinów, c: 55.000;

47. Działka budowlana 429m2, os. Zachód, c: 40.000;

48. Działka komercyjna – pod budownictwo wielorodzinne 5200m2, media przy działce, os. Zachód, c: 550.000;

gmina Chełm

1. Dom parterowy murowany 50m2 do rozbiórki lub generalnego remontu, działka 6600m2, c: 100.000;

2. Dom parterowy z poddaszem, drewniany 110m2, garaż 3- bramy wjazdowe o pow. 200m2, działka 20a, c: 268.000;

3. Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym 260m2 w pełni wykończony, rok budowy 2001, działka 3000m2 ogrodzona, komfortowo zagospodarowana, liczne nasadzenia, działka willowa, c: 1.100.000;

4. Działka komercyjna przy głównej drodze wylotowej na Lublin o pow. 1,33ha (szer. 86m) Doskonała oferta dla inwestora, c: 74zł/m2

5. Dwie działki usługowe o pow. po 3500m2 położone obok siebie. Trasa Chełm – Lublin, Janów, c: 74zł/m2

6. Działka budowlana o pow. 3,30ha, doskonała lokalizacja na osiedle domków jednorodzinnych, ul. Balladyny Janów I, c: 43zł/m2 – możliwość podziału

7. Działka gruntu z prawem zabudowy 3100m2, c: 49.000;

8. Działka gruntu 2400m2, malowniczo położona z widokiem na panoramę Chełma, możliwość rekreacji, blisko las, budynek, gosp., obrzeża Chełma, c: 49.000;

9. Działka budowlana 2400m2, przy lesie, Podgórze k. Janowa, c: 90.000;

10. Działka budowlana 2000m2 (szer. 30m), media, liczne nasadzenia, Srebrzyszcze, c: 60.000;

11. Działka budowlana 2000m2, asfalt, media, Janów I, c: 150.000;

12. Działka budowlana 1500m2, Okszów, asfalt, media, c: 75.000;

13. Działki budowlane o pow. po 1260m2, Strupin Duży, c: 40zł/m2

14. Działka budowlana 1225m2, wśród zabudowy, Janów I, c: 65.000;

15. Działka budowlana 1064m2 ul. Bazylany, Pokrówka, c: 82zł/m2

16. Działki budowlane o 1000m2, Żółtańce Kol., c: 75.000;/działka

17. Atrakcyjne działki budowlane o pow. od 1000m2, ul. Pana Tadeusza, ul. A. Mickiewicza - Janów I, cena od 43zł/m2

18. Działki budowlane o pow. od 892m2, położone na nowo powstałym osiedlu domków jednorodzinnych, media, Okszów, c: od 60zł/m2

19. Działki budowlane o 722m2, Staw, c: 25zł/m2

gmina Dorohusk

1. Dom wolno stojący piętrowy 260m2, do niewielkiego wykończenia, możliwość zamieszkania 2-óch rodzin – odrębne wejścia na poszczególne kondygnacje, 2 garaże, działka 3490m2, – dobre miejsce na prow. dział. gosp. c: 210.000;

2. Dom wolno stojący piętrowy 170m2 + piwnica +poddasze do adaptacji. Parter przystosowany do prowadzenia działalności gosp., działka 1622m2, doskonała lokalizacja, c: 270.000;

3. Działka gruntu 2,10ha położona bezpośrednio przy drodze głównej Chełm – Dorohusk, Brzeźno, c: 100.000;

4. Grunt rolny o łącznej pow. 2,25ha (przeliczeniowych 1,53ha) w 3 kawałkach, c: 18.000;

5. Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym o pow. 135m2, rok budowy 2008, działka 1600m2 ogrodzona, c: 285.000;- do negocjacji

gmina Rejowiec

1. Dom piętrowy murowany 120m2, działka 4,76ha, blisko las, c: 230.000;

2. Dom parterowy, murowany 100m2 (3 pokoje), duża stodoła murowana, działka 9800m2, przy drodze asfaltowej, c: 197.000- do neg.

3. Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym murowano-drewniany 70m2, działka 5100m2, zagospodarowana, c: 200.000;

4. Dom piętrowy na wysokim podpiwniczeniu mieszkalnym 136m2. Parter i piętro budynku do wykończenia, działka 1149m2, c: 265.000;

5. Działka budowlana 2400m2, przy lesie, Podgórze k. Janowa, c: 90.000;

10. Działka budowlana 2000m2 (szer. 30m), media, liczne nasadzenia, Srebrzyszcze, c: 60.000;

11. Działka budowlana 2000m2, asfalt, media, Janów I, c: 150.000;

12. Działka budowlana 1500m2, Okszów, asfalt, media, c: 75.000;

13. Działki budowlane o pow. po 1260m2, Strupin Duży, c: 40zł/m2

14. Działka budowlana 1225m2, wśród zabudowy, Janów I, c: 65.000;

15. Działka budowlana 1064m2 ul. Bazylany, Pokrówka, c: 82zł/m2

16. Działki budowlane o 1000m2, Żółtańce Kol., c: 75.000;/działka

17. Atrakcyjne działki budowlane o pow. od 1000m2, ul. Pana Tadeusza, ul. A. Mickiewicza - Janów I, cena od 43zł/m2

18. Działki budowlane o pow. od 892m2, położone na nowo powstałym osiedlu domków jednorodzinnych, media, Okszów, c: od 60zł/m2

19. Działki budowlane o 722m2, Staw, c: 25zł/m2

10. Atrakcyjne działki budowlane o pow. od 826m2 – 1014m2 położone na nowo powstałym osiedlu domków jednorodzinnych, media, ul. Polna / Wschodnia, Rejowiec Fabryczny, c: 32zł/m2

11. Działki budowlane o 722m2, Staw, c: 25zł/m2

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE - języki świata -

gmina Ruda Huta

1. Grunt rolny 4,18ha przy drodze utwardzonej, c: 105.000;

gmina Sawin

1. Dom parterowy murowany 100m2, budynki gospodarcze, działka 1,93ha, przy drodze asfaltowej, doskonała lokalizacja na hodowlę koni i pszczoł, c: 145.000;

gmina Włodawa

M-4, 50m2, 3 piętro, Włodawa c: 145.000;

2. Domek letniskowy parterowy drewniany 40m2, działka 364m2, Centrum Okuninki – Jezioro Białe, c: 250.000;

gmina Żmudź

1. Dom wolno stojący drewniany, parterowy 136,50m2, działka 0,40ha ogrodzona siatką, końcem styka się z lasem, 2km od zalewu, c: 75.000;

2. Dom parterowy drewniany 120m2, działka 1,20ha, budynki gospodarcze: obora, stodoła, przy drodze asfaltowej, c: 150.000; - do neg.

3. Wiejska posiadłość: komfortowy dom z ball przy lesie z 2014 roku o pow. 87m2, garaż wolno stojący, działka 6800m2, staw, dużo ciekawych zadrzewień i innych atrakcji, niedaleko zalewu, c: 499.000;

3. Działka leśna o pow. 1ha ogrodzona, drzewostan mieszany, wodociąg przy działce, c: 80.000;

DO WYNAJĘCIA:

1. Magazyn 420m2, działka przemysłowa, c: 4.000zł netto

2. Budynek użytkowy 400m2 w tym magazyn 130m2 wszelkie media, monitoring, plac ogrodzony, Chełm, c: 7.000zł netto

3. Budynek użytkowy parterowy z poddaszem 250m2, os. Dyrekcyjna, c: 5000zł + media

4. Lokal użytkowy w podpiwniczeniu 27m2, Centrum Chełma, c: 500zł (czynsz najmu) + 190zł koszty ekspl. + media

5. Lokal handlowy 56m2, parter, ul. Lubelska, c: 2600zł netto + media

6. Lokal użytkowy 60m2, 1 piętro, Centrum Chełma, c: 1200zł netto + media

7. Lokal użytkowy 60m2, parter, w nowo odrestaurowanej kamienicy w Centrum Chełma, możliwość regulacji powierzchni, c: 60zł/m2

9. Lokale użytkowe od 80m2 - 130m2 1 piętro w odrestaurowanej kamienicy, Centrum Chełma, doskonałe na dział. biurową, ul. Lubelska, c: od 20zł netto/m2 + media

11. Lokal użytkowy 90m2, parter, wejście bezpośrednie z chodnika, Chełm, c: 800zł + media

12. Lokal użytkowy 128m2, parter, centrum Chełma;

13. Lokal użytkowy na parterze kamienicy 204m2, możliwość adaptacji na gab. lekarskie, Centrum Chełma, c: 2800zł + media

Ogłoszenia drobne

AUTO KOMIS HIT
CHEŁM, UL. CHEMICZNA 11B
TEL: 505-379-192
www.hit-chelm.otomoto.pl



- FORD FOCUS 1.0 B 2014r, Wersja Titanium, Salon PL, Asystent Parkowania, c.31.900zł
- VW JETTA 1.6 TDI 105KM HIGHLINE, Salon PL, Bogata Opcja, Śliczna! c. 27.900zł
- MITSUBISHI LANCER 1.5 B 109KM 2010r, Pełen Serwis, Salon PL, c. 21.900zł
- FORD MONDEO 2.0 TDCI 150KM 2015r, Salon PL, Serwis, cena netto 36.300zł

oraz 200 innych aut w ofercie - również z Importu
Codziennie nowe auta na placu

- RENAULT MEGANE 1.5 dCi 90KM 2010r, NAVI, SalonPL, Ciekawa Opcja! c.17.900zł
- KIA RIO 1.4 CRDI 90KM 2015r, Salon PL, Ekonomiczny, Serwisowany, c.21.900zł
- RENAULT THALIA 1.2B 75KM, Salon PL, Bogata Opcja, Klimat, Ekonomiczny, c.11.900zł
- VOLVO S60 2.4 GAZ CNG, Navi, Ciekawa Opcja, Gwarancja, Świetny Stan!, c.19.900zł
- BMW 320D 2.0D 143KM 2010r, Pełen Serwis, Perfekcyjny, Gwarancja, c.34.900zł
- AUDI A4 2.0 D 140KM 2008r, NAVI, Serwisowany, Ładne wnętrze, c.18.900zł
- MAZDA 6 2.0 D 140KM 2008r, Super Stan, Ciekawa Opcja, c.24.400zł

SPRZEDAM AUTO-MOTO

- Audi A3 2,0tdi 04r. czarny 3d S-line 13.000zł, tel. 531 032 465
- Audi A6 C6, 06r. 2,0tdi szary sedan skóra, 19.800zł, tel. 511 957 999
- BMW 530 XD, 3,0d M-pakiet 235 PS 4x4 skóra 10r. kombi 165000km automat fotele komfort, tel. 786 968 819
- BMW E39 czarny 2,5b+g 99r. 2 kpl. opon skórzane podgrzewane fotele, 7.700zł, tel. 884 125 461
- Daewoo Matiz 120KM przebieg bezwypadkowy zielony, tel. 661 920 251
- Daihatsu Feroza 91r. 1,6b 95KM, 7.500zł, tel. 605 829 549
- Fiat Seicento, 1.500zł, tel. 782 579 085
- Fiat Uno 110000km konserwowany zadbane czerwony 2 opony +akumulator nowe, tel. 660 036 730
- Ford C-max 1,6tdi 04r. zadbane klimatronik dwustrefowy welurowa tapicerka, tel. 504 364 830
- Ford C-max 1,6i b+g klima pełna elektryka, 10.500zł, tel. 531 503 992
- Opel Astra 1,7cdti 13r. 157000km 2wł. st. bdb., 28.500zł, tel. 602 111 731
- Ford Focus C-max srebrny tdci 06r., tel. 512 267 690

- Ford Mondeo 09r. MK4, 1,8tdci 125KM kombi, 17.700zł, tel. 511 957 999
- Ford Scorpio 95r. 2,0b+g ciemna śliwka zadbane, 3.900zł, tel. 601 169 899
- Lublin 3, 2,5tdi 99r. blaszak oszklony, hak, ważny przegląd i ubezpiecz. VAT-1, 2.000zł, tel. 605 055 521
- Mazda Premacy 2,0tdi 101KM 03r. 197000km idealny dla rodziny, 4.700zł, tel. 508 238 014
- Mercedes Klasa A, 02r. 1,4b srebrny sprawny zadbane, tel. 605 097 434
- Mercedes Kl. B, 08r. 145000km czarny tapicerka skórzana, 17.500zł, tel. 603 370 277
- Mercedes W210E 2,9td 97r. automat klima sprawna hak, 4.090zł, tel. 695 040 204
- Mitsubishi ASX 1,6b

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!

GARAŻE WZNOSIĆ

781-088-977 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

•Renault Scenic II, 1,5dci 04r. st. bdb. zimowe opony zestaw głośno-mówiący, 5.800zł, tel. 506 060 014
•Rower 400, 98r. 1,4b+g hak st. db. technicznie sprawny, tel. 733 571 001
•Seat Ibiza 08r. 1,2b at. db. zadbane, 8.200zł, tel. 825 639 835
•Skoda Fabia 1,4b+g garażowany 03r. 212000km hak 2wf. granatowy zadbane, tel. 600 416 545
•Skoda Fabia II, 1,2b hatchback 08r. 175000km czarny garażowany, 10.800zł, tel. 699 995 030
•Skoda Octavia 1,9d 06r. 105KM 234000km srebrny klima dwustref. el 2es hak bez dpf, tel. 517 490 156
•Skoda Octavia 1,9tdi 06r. 105KM srebrny 234000km klima dwustrefowa 2es h, 13.000zł, tel. 517 490 156
•Skoda Octavia I Tour 05r. 1,6b 204000km, 8.000zł, tel. 518 952 233
•Suzuki Grand Vitara 07r. 1,9 ddis szary, 19.800zł, tel. 511 957 999
•Toyota Avensis 06r. 1,8b+g st. bdb. sedan, tel. 503 079 925
•Toyota Corolla 1,6b+g 05r. srebrny klima cz 2 kpl. kół 5d podgrzewane lusterka, 8.900zł, tel. 880 440 728
•Volvo S80, 2,4d 04r. cz 22400km automat skóra bogate wypos., 14.900zł, tel. 608 671 680
•VW B3 kombi b+g hak przegląd do 05.21r. sprawny w cągłej eksploatacji, 1.700zł, tel. 699 818 648
•VW Golf II, 1,3b, dużo części, tel. 786 985 625
•VW Golf IV, 1,9tdi 01r. climatr. cz el op sz ws k podg. lust. zap. kół zim. hak, 7.700zł, tel. 721 854 898
•VW Jetta V sedan 06r. 1,6 niebieski, 11.300zł, tel. 511 957 999
•VW Jetta V sedan 06r. 1,9tdi szary, 10.300zł, tel. 511 957 999
•VW New Beetle 2,0b+g 01r. czarny, 8.800zł; rower z silnikiem spalinyowym Saxe, tel. 691 742 826
•VW Passat 08r. 1,9tdi 105KM zadbane srebrny, 16.500zł, tel. 721 634 845
•VW Passat B5 01r. 1,9tdi sedan zielony bogate wyposażenie po wym. rozrządu st. db., tel. 518 935 177
•VW Touran 05r. 2,0tdi 140KM bezwypadkowy 1wł., 17.800zł, tel. 607 860 885

AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

2 felgi stalowe 6J15, ET50, 5x114.3, fi.60, 70zł, tel. 502 002 053

•Alufelgi 15 Renault Megane 4szt., 400zł, tel. 501 145 332
•Koła 13" 4szt. opony 155/70/13 M+S st. bdb., 200zł, tel. 724 602 071
•Opony Continental kpl. używane 225/75/16, 220zł, tel. 600 995 461
•Opony Dębica Passio 165/65/13, tel. 504 377 961
•Opony letnie 185/70/14 +felgi stal. (otwór 55mm, 4 śruby) 4szt. bieżnik >7mm, 400zł/kpl., tel. 793 023 038
•Opony letnie Dębica Passio 4szt. 145/70/13, 150zł, tel. 501 145 332
•Opony letnie i zimowe używane różne rozmiary, 50zł/szt., tel. 530 468 600
•Opony używane bardzo duży wybór od 30zł Żółtańce-Kolonia, tel. 663 502 292
•Opony zimowe Krisalp po 1 sezonie 225/45/17, 900zł; koło do BMW zapasowe, 100zł, tel. 602 111 731
•Reflektor prawy do Passata B5, sprężyny Audi B4, pompka paliwa nowa VW benzyna, tel. 518 935 177
•Silnik Gli 1,6 do poloneza +skrzynia biegów przebieg 65000km, tel. 733 571 001

SPRZEDAM NIERUCHOMOŚCI

•11 Listopada 2 pok. 47,60m2 IVp. balkon, 219.000zł, tel. 729 871 068
•2pok. 45m2 ul. Wolności duży balkon blisko sklepy żłobek szkoła przychodnia, 215.000zł, tel. 503 837 800
•3 pokoje 45m2 IIIp. przy Liceum im. Czarnieckiego, 178.000zł, tel. 602 699 866
•61m2 parter 4 pok. ul. Piłsudskie-

go, 262.000zł, tel. 729 874 514
•77,42m2 os. Dyrekcja G. parter balkon nowe okna c.o. w miedzi meble kuch., 310.000zł, tel. 667 068 613
•77,42m2 os. Dyrekcja Górna parter balkon nowe okna c.o. inst. elekt. meble kuch., 310.000zł, tel. 667 068 613
•Atrakcyjne Szymanowskiego M-4, 69m2 IIp. 4pok. umeblowane ChSM - pilnie, tel. 502 225 587
•Budynek 100m2 pod działalność, produkcję i usługi, 92.000zł, tel. 605 211 221
•Budynek 80m2 na dz. 770 m2 pod działalność, usługi ul. Lubelska, tel. 605 211 221
•Budynek komercyjno-mieszkalny 350m2 ul. Powstańców W-wy, tel. 605 211 221
•Budynek drewniany z działką 0,5ha 10km od Chełma, tel. 795 911 698
•Budynki drewniane dom 3 pokoje woda c.o. łazienka z prysznicem dz. 75a, tel. 533 795 547
•Dom - siedlisko 68m2 z dz. 6300m2, 12km od Chełma, tel. 605 211 221
•Dom 105m2 bud. gosp. 62m2 dz. 40a 13km od Chełma - sprzedam lub zamienię na M-2, tel. 665 682 700
•Dom 120m2 z działką 5800m2 Olchowiec gm. Wierzbiica, 155.000zł, tel. 500 422 033
•Dom 140m2 z dz. 1,24ha dz. 1,4ha +grunt orny 1,93ha Petryłów gm. Sawin, 352.000zł, tel. 500 422 033
•Dom 140m2 z działką 1800m2 Dorohusk, 135.000zł, tel. 500 422 033
•Dom 80m2 z działką 4700m2 Stanisławów gm. Żmudź, 204.000zł, tel. 500 422 033
•Dom 85m2 z działką 4300m2 Wyrki, 135.000zł, tel. 500 422 033
•Dom do wykończ. podłączony do kanaliz. woda prąd tynki posadzki 104m2 dz. 403m2, tel. 504 933 081
•Dom mur. 140m2 dz. 5a Chełm bez pośredników, 370.000zł, tel. 607 666 338
•Dom mur. obora stodoła garaż spichlerz szopa piwnica 1,93ha ziemi w Łowczy, 130.00zł, tel. 518 420 439
•Dom mur. parterowy do remontu na dz. 3,5a w Chełmie przy ul. Kopernika, 160.000zł, tel. 514 306 963
•Dom mur. piętrowy obora mur. ziemia 2,2ha Siedliszcze, tel. 513 870 240
•Dom mur. po rem. 110m2 +budynki solary dz. 1,7ha drzewka tunel staw piękna okolica, tel. 530 774 333
•Dom nowy 115m2 szeregowy, blisko centrum - lub zamiana na mieszkanie z dopłatą, tel. 605 211 221
•Dom nowy 150m2 dz. 800m2 Pokrówka ul. Gminna, 3.000zł/m2, tel. 883 278 471
•Dom zab. szer. 168m2 piwnica 60m2 garaż 68m2 dz. 738m2 Sawin, 220.000zł, tel. 505 280 226
•Domek letniskowy nad J. Białym w Okunince, tel. 698 951 664

Dom z bud. gosp. w stanie surowym dz. 16a Okszwów ul. Chabrowa, tel. 518 938 242

Sprzedam ATRAKCYJNE DZIAŁKI w Okszwie, tel.606 945 577

•Duże M-3, 53,5m2 IIIp. - możliwość zrobienia 3 pokoju ul. Połaniecka, 205.000zł, tel. 602 699 866
•Dz. 0,98ha dom drewn. obora mur. stodoła garaż łąka 0,89ha łągi 0,9ha, tel. 825 665 559
•Dz. 25a niezabudowana Chełm ul. Wygon, 40zł/m2, tel. 796 937 803
•Dz. 36a Pokrówka ul. Włosenna, tel. 794 063 583
•Dz. 3900m2 w Chełmie przy ul. Bieławin, 72.000zł, tel. 505 379 192
•Dz. 410m2 atrakcyjna pod inwestycję Pocztowa/I AWP, tel. 517 748 500
•Dz. 9990m2 Srebrzyszcze przy krzyżowce dostęp do drogi asf. z 2 stron, 25zł/m2 tel. 505 379 192
•Dz. bud. 0,22ha w Ochoży przy trasie Wierzbiica-Chełm, tel. 601 926 948
•Dz. bud. 0,5ha uzbr. bud. gosp. szosa chodnik Kamień ul. Szlachecka, tel. 825 630 053
•Dz. bud. 15a uzbrojona asfalt ośw. uliczne dojazd boczna ul. Metalowej, 85.000zł, tel. 505 509 626
•Dz. bud. 1ha Żółtańce, tel. 797 282 848

KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ W CHEŁMIE
może być z nieuregulowanym stanem prawnym

•Dz. bud. 23a 19a 19a pełny dostęp do mediów Janów I, tel. 506 516 355
•Dz. bud. 6000m2 ze stawem w Nowinach 3km od Chełma, tel. 605 211 221
•Dz. bud. 926m2 Chełm ul. Muzyki, tel. 502 645 118
•Dz. bud. 9a, Okuninka nad J. Białym, z domem drewn. uzbrojona, blisko kościoła, 180.000zł, tel. 695 174 562
•Dz. bud. media na granicy działki (gaz woda prąd) Józefin gm. Kamień, tel. 508 238 014
•Dz. bud. ok. 22a dom drewn. budynek gosp. mur. wszyst. media Strachostaw, 140.000zł, tel. 730 151 158
•Dz. bud. Siedliszcze, tel. 500 307 859
•Dz. bud. uzbr. 140a Kamień ul. Hrubieszowska, 18zł/m2, tel. 600 431 519
•Dz. bud. uzbrojona +budynek gosp. 30m2 Okszwów ul. Sosnowa, tel. 696 894 511

•Grunt rolny 1,22 ha nr 152 nr 153 Podgórze gm. Chełm, 79.000zł, tel. 513 010 121
•I Pułku Szwoleżerów piękna kawalerka po remoncie 28m2 IIp. pusta, spółdzielnia, tel. 507 982 778
•Kawalerka 1 pokój +kuchnia os. Dyrekcja, 120.000zł, tel. 729 877 812
•Kawalerka 28m2 po remoncie parter Dyrekcja Dolna, tel. 664 803 708
•Kawalerka 32m2 IIIp. ul. Kolejowa, 135.000zł, tel. 727 930 103
•Kawalerka 36,5m2 ul. Połaniecka IVp. niski czynsz, 149.000zł, tel. 729 874 514
•Kawalerka 38m2 w centrum, 149.000zł, tel. 729 871 068
•Kopernika piękne M-5, 74m2 balkon, parter meble spółdzielnia garaż, parking, tel. 502 225 587
•Las 1,26ha Rakolupy Duże, sosna, grab, dąb, ok. 80 lat, 52.000zł, tel. 504 375 579
•Lokal 50m2 ul. Wojsławska parter, 220.000zł, tel. 605 211 221

KUPIĘ MIESZKANIE ZA GOTÓWKĘ



Kupię Twoje mieszkanie w **24h**
Gotówka nawet tego samego dnia
Zadłużenie? Komornik?

606 945 577

Wycena za darmo bez dodatkowych kosztów
Nieregulowane stany prawne

•Dz. bud.-rol. 0,74ha Strupin Duży gm. Chełm (wodociąg, przy szosie) +0,05ha lasu, tel. 510 122 377
•Dz. komercyjna 25a na handel usługi, przyległa do galerii handl. i Tesco we Włodawie, tel. 502 312 008
•Dz. komercyjna ul. Hrubieszowska-Wojsławska Chełm warunki zab. do 3 kondygnacji, tel. 502 312 008
•Dz. letniskowa 420m2 J. Białe uzbrojona ogrodzona, tel. 504 174 576
•Dz. letniskowa 621m2 +domek +media zalew Dębowy Las gm. Żmudź, tel. 508 934 246
•Dz. przemysłowa Rejowiec Osada ul. Przemysłowa 12000m2, 190.000zł, tel. 511 218 024
•Dz. rekreac. 246m2 nad J. Białym przy głównej ulicy, 300m od centrum ogrodzona płaski teren 99.000zł, tel. 513 010 121
•Dz. rekreac.-bud. 24a w Okszwie ogrodzona uzbrojona +altanka drzewka krzewy owoc., tel. 825 650 048
•Dz. rol. 10a Ostrów Kolonia, 5.000zł, tel. 505 379 192
•Dz. rol. łączna powierzchnia 1,37ha nr 750/2 nr 166/1 Strupin Duży, 79.000zł, tel. 505 379 192
•Dz. rolno-bud. 0,29ha okolice Chełma - Stąp, Janów, tel. 504 728 866
•Dz. rolno-bud. przy asfaltowej szosie Majdan Borowski I gm. Rudnik, tel. 500 773 546
•Dz. usługowo-bud. 11200m2 ze stawem Okszwów ul. Kwiatowa, 120.000zł, tel. 605 211 221
•Działka w Janowie, tel. 605 211 221
•Działki budowlane w Janowie ul. Wallenroda, niezadrzewione, od 79.000zł, tel. 729 871 068
•Garaż 3x6m ul. Wolności, dobra lokalizacja, ogrodzony teren, tel. 500 200 066
•Garaż przy ul. Kolejowej, 35.000zł, tel. 607 160 168
•Gospodarstwo rolne 9,3ha lub same budynki z działką 1,3ha Cyków pow. Łęczna, tel. 513 315 853

•Lokal 54m2 parter SM „Demos” ul. Lutostawskiego, tel. 609 320 232
•Lubelska lp. 57m2, 4pok. puste, garaż balkon duży, księga wieczysta, tel. 515 959 229
•M. w kamienicy bezczynsz. 32m2 pokój z aneks. kuch. IIp. centrum Chełma, 140.000zł, tel. 601 169 899
•M-3 lp. 50m2 z balkonem os. Dyrekcja, 200.000zł, tel. 729 874 514
•M-3, 47m2 IIp. os. Dyrekcja do generalnego remontu, niski czynsz, 165.000zł, tel. 729 871 068
•M-3, 49,2m2 blok wspólnota parter 2 piwnice komórka Kanie-Stacja, 130.000zł, tel. 531 181 778
•M-3, 49m2 parter Połaniecka po cz. remoncie super lokalizacja blisko szkoła kościół, tel. 668 327 098
•M-3, 50m2 IIp. własnościowo duży balkon, parking ul. Kolejowa, tel. 516 142 522
•M-4, 76m2 os. Dyrekcja IIp. wspólnota niski czynsz, 255.000zł, tel. 605 211 221
•Magazyn z zapleczem biurowo-socjalnym 268m2, 217.000zł, tel. 605 211 221
•Mieszk. 58,2m2, 3pok. duży balkon lp. os. ChSM ul. Słowackiego do remontu, 220.000zł, tel. 601 508 613
•Mieszkanie 2pok. 33m2 po gen. remoncie, nowe meble, gotowe do zamieszkania, 158.000zł, tel. 604 125 947
•Mieszkanie 2pok. 57m2 w Świątocy, tel. 667 113 008
•Mieszkanie 2-pokojowe 39m2 lp. Wólka Leszczańska, 90.000zł, tel. 729 874 514
•Mieszkanie 3-pokojowe 49m2 IIp., 230.000zł, tel. 729 874 514
•Mieszkanie 62m2, 3pok. parter ul. Śląska, 240.000zł, tel. 502 728 327
•Mieszkanie 65m2 lp. czynsz 218zł os. Bazyłany, tel. 605 211 221
•Mieszkanie 67,4m2 os. Konieczynka IIIp. wspóln. mieszk. 3p+k+I+wc st. bdb., 285.000zł, tel. 512 218 338
•Mieszkanie 67,4m2, 3pok. lp. os. Konieczynka, 295.000zł, tel. 502 728 322

Gminna Spółdzielnia „SCH” w Chełmie
WYNAJMIE
MAGAZYN 518 m²
POKRÓWKA
BAZA GS
GINNA 25
tel. 604 770 223

•Mieszkanie 67m2 bezczynszowe dz. 236m2 Różanka, 55.000zł, tel. 508 266 152
•Mieszkanie w bloku we Włodawie centrum 3p. 50m2 do remontu, tel. 669 259 559
•Mieszkanie w centrum miasta 35m2 IIIp., 149.000zł, tel. 511 218 024
•Mieszkanie w kamienicy odrestaurowanej 27m2 lp. po remon. gen. Centrum, 120.000zł, tel. 605 963 913
•Okazja - Mieszkanie 2-pokojowe 32,9m2 ścisłe centrum, niski czynsz, 139.000zł, tel. 729 874 514

Pilnie sprzedam działkę budowlaną 8,4a Krasnystaw ul. Miodowa, tel. 603 933 038

•Posiadłość - siedlisko 1100m2 dz. 2,4ha, 555.000zł, tel. 605 211 221
•Siedlisko 0,5ha Teresin dom b.gosp. sad, 200m od trasy Chełm-Wojsławice, 79.000zł, tel. 505 379 192
•Siedlisko 17a Suchodoły dom stodoła obora 1,5km od 17-stki, 90.000zł, tel. 782 096 305
•Ziemia rol. 6ha w jednym kawałku Olchowiec gm. Wierzbiica, 228.000zł, tel. 696 168 321

USŁUGI

•Alarmy, Monitoring, Kontrola dostępu, Serwis, Naprawa komputerów i laptopów, tel. 606 784 123

BHP Ppoż. SZKOLENIA USŁUGI, tel. 603 120 075

Cyklinowanie bezpyłowe, parkiety, panele, tel. 602 324 113

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 503 685 890

Glazura, terakota, malowanie, gładzie, sufity podwieszane, malowanie elewacji, hydraulika, tel. 797 575 587

•Instalacje elektryczne, tel. 518 706 480

KOMINKI, TEL. 607 924 151

Koparka mała - usługi kompleksowe, wywóz ziemi, gruzu, tel. 502 322 248

MALOWANIE DACHÓW, MYCIE, RENOWACJA, TEL. 516 964 592

MALOWANIE DACHÓW, TEL. 604 217 219

•Pozycjonowanie - www.neo-seo.pl tel. 512 392 940

Malowanie, gładzie, glazura, terakota, karton-gips, instalacje elektryczne, tel. 501 636 897

Organizacja eventów, imprez integracyjnych, przejażdżki quadem. NST Sp. z o.o., tel. 691 170 170

Posadzki mixokretem, tel. 600 120 907

Rusztowania wynajmę, tel. 795 204 150

Tłumacz przysięgły j. niemieckiego, tel. 604 210 111

TRANSPORT tel. 667 666 679

TYNKI MASZYNOWE – gipsowe, cementowo-wapienne, elewacje, wykończenia wnętrz, posadzki mixokretem, tel. 506 396 999

SZAMBA BETONOWE MONTAŻ Z TRANSPORTEM
15 lat doświadczenia
tel. 609 150 543

Z.P.H.U. MAREX
KOMPLEKSOWE USŁUGI
- siatka ogrodzeniowa
- słupki, bramy i kraty
- drut ocynkowany
Chełm, ul. Lanowa 29 (Bazyłany)
tel. 082 563-82-92, 0 692 136 022

BUDOWA I NAPRAWA

•3 palety Nidapol po kartono-gipsie wys. 120cm szer. 250cm używane, 50zł/szt., tel. 506 153 874
•Brodzik kwadratowy akryl 800x800x55 biały, 250zł, tel. 884 274 985
•Drzwi 80cm kolor miodowy całociślowe 3szt., 130zł/szt., tel. 507 506 152
•Gruz betonowy, kruszony - sprzedam, tel. 609 150 543
•Kafle kwadratowe, prostokątne, kolorowe i białe, środkowe i narożne, 6-20zł/szt., tel. 509 038 342
•Kamień polny gruby drobny, 40zł/tona, tel. 795 821 149
•Kocioł węglowy Defro na ekogroszek lub drewno 15-35kW podajnik bojler 100l, 3.500zł, tel. 500 243 975
•Materiał na wiatę lub garaż 4,5x5m konstrukcja metalowa +drewno cennik kuty 5x5, 605 963 777
•Okno balkonowe do domu użytkowane 1 rok 3-częściowe szer. 2m wys. 192cm, 750zł, tel. 602 111 731
•Piec c.o. Metalbet 12kW używany 1 sezon (jeszcze 3 lata gwarancji), 3.500zł, tel. 693 368 106
•Płyty drogowe - sprzedam, tel. 609 150 543
•Siatka leśna ocynk. zageszczona wys. 150 i 160cm, możl. transport, od 5,50zł/mb, tel. 510 623 626
•Słupki ogrodz. 2mb z rur, 18zł/szt.; siatka ogrodz. ocynk. i powlekana, możl. transport, tel. 510 623 626
•Styropian 3cm 65m2 dwie twardości, 5zł/m2, tel. 694 278 711

ATRAKCYJNE DZIAŁKI BUDOWLANE w Janowie

• 1267 mkw • 1132 mkw • 1121 mkw

Bardzo dobra lokalizacja - Spokojne sąsiedztwo
CENY od 79.000 - 99.000 zł
tel. 729 871 068

SPRZEDAŻ

- piasek płukany do mixokreta
- piasek budowlany, podsypkowy
- kruszywa drogowe
- żwir płukany, pospółka
- ziemia czarna ogrodowa

Transport na terenie Chełma GRATIS!
AS-TRANS Chełm
 ul. Zielna 14
 tel. 782 748 918
 509 727 383

Powiat chełmski, krasnostawski i włodawski
DOCIEPLENIE BUDYNKÓW
MAŁOWANIE ELEWACJI
KONKURENCYJNE CENY ☎ **607 452 099**

- Sztachety dębowe suche gat. I dł.120, 135, 150cm sz.8,2cm gr.3cm, transport, od 4,40zł/szt., tel. 501 505 044
- Szyby gr. 4mm 4szt. 110x125, 4szt. 64x125, 8szt. 64x85, 10zł/szt., tel. 531 874 533
- Tapety papierowe Erfurt beżowe 22 rolki +4 paczki kleju, 5zł/szt., tel. 531 874 533
- Wkładki do zamków drzwiowych z trzema kluczami, 20-32zł/szt., tel. 509 038 342
- Właz do studzienki 50x50 podwójny dekiel, 110zł; sztachety olcha zaokrągl. 62szt. 150zł, tel. 507 396 073
- Wyciągarka elektr. obrotowa budowlana 3-fazowa st. bdb., tel. 500 594 653
- Zamki drzwiowe z klamkami różne kolory, 20-40zł/szt., tel. 509 038 342
- Ziemia z wykopów 50 wywrotek, 300zł wywrotka, tel. 511 218 024

MEBLE, AGD, RTV

- Fotel skórzany duży st. db. kolor piaskowy, 200zł, tel. 502 269 342
- Kanapa narożna Sophia meble bydgoskie rozkł. 260/200 wys. 102 lewa grafit, 3.800zł, tel. 512 246 670
- Kanapa narożna st. db., tel. 505 442 695
- Kredens brąz pokojowy wysoki polysk, kuchenka elektryczna 2-palnikowa nowa, tel. 825 636 215
- Krzesa drewniane tapicerka szara 4szt. st. bdb., tel. 825 636 215
- Kuchenka gazowo-elektryczna i zlew 2-komorowy metalowy, 300zł, tel. 506 871 763
- Kuchnia gazowa Beko z zapalarką 4 palniki i piekarnik, 200zł, tel. 511 268 121
- Łodówko-zamrażarka Indesit sprawna - tanio, tel. 724 064 998
- Ława dębowa 65x125 rozkładana i podwieszana, mało używana - tanio, tel. 502 137 640
- Maszyna do szycia marki „SAN” - podstawowa drewniana, napęd nożny, 300zł, tel. 724 602 071
- Maszyna do szycia wieloczynnościowa elektryczna łącznik mało używana, tel. 825 636 215
- Meble niemieckie, regały, biurka, materace, szafy, łóżka, tel. 506 094 800
- Pralka wirnikowa Światowid, 120zł, tel. 505 996 061
- Pralka wirnikowa z podgrzewaczem wody Światowid st. bdb., 300zł, tel. 791 424 426
- Sofa-tawa cała dębowa z okresu międzywojennego; witrażna wisząca antyczna, tel. 509 619 839
- Szafa 3-drzwiowa ciemna matowa z lat 60-tych (Lublin), tel. 504 377 961
- TV LED z pilotem - tanio, tel. 507 377 277
- Wersalka kanapa 2os. kolor ciemne bordo; pralka wirnikowa typ Frania, tel. 696 894 511
- Wersalka rozkładana 150zł, fotel 1os. rozkładany 220zł, krzesła 3szt. za 120zł - dowóz, tel. 790 287 128
- Witrażna wys. 200 sz. 58, szafka RTV 57/104 st. bdb. kolor wiśnia stylizowane, 500zł, tel. 512 246 670
- Wypoczynek fotele pufo-fotele, tel. 509 619 839
- Zamrażarka sprawna 4-szufladowa, 120zł, tel. 507 474 598

- Żelazko krawieckie el. ciężkie, tel. 504 377 961

SPORT, ZDROWIE I URODA

- Chcesz przestać pić? Anonimowi Alkoholicy mogą Ci pomóc, zadzwoń, tel. 518 757 967
- Elektryczny wózek inwalidzki max. udźwieg 140kg +ładownica do akumulatora 2.500zł, tel. 720 773 501
- Gra zręcznościowa piłkarzyki +kilkanaście gier w komplecie m.in. bilard, kręgle, 1.000zł, tel. 602 111 731
- Kupię fotel rehabilitacyjny dla osoby starszej, tel. 504 870 757
- Materac rehabilitacyjny wodny (wkładany do wanny z wodą) +materac do masażu nóg +agregat, 1.800zł, tel. 666 368 368
- Rower damski mało używany, koła 28”, tel. 512 374 273
- Rower górski mało używany st. bdb. - tanio, tel. 519 724 725
- Rower Jubilat niebieski koła 24” światła bagażnik (opony stare), 150zł, tel. 724 602 071
- Rower stacyjny, tel. 698 516 411
- Rowery męskie, damskie, dziecięce, tel. 507 788 879
- Spotkania Dorosłych Dzieci Alkoholików, poniedziałek godz. 18:00, ul. Reformacka 24, Chełm. Zapraszamy, tel. 606 588 208

SPRZEDAM INNE

- 6 garniturów 6 marynarek na 175cm wzrostu z bdb. materiałów, tel. 504 377 961
- Agregat prąd. Honda 9500 sprawny, prądnica do C330, regulator napięcia, tel. 507 377 277
- Biurko duże, 2 fotele, płyty winylowe małe, komputer, rower górski z ramą koła 28”, tel. 518 935 177
- Butla gazowa mała czerwona turystyczna, tel. 504 377 961
- Butla gazowa turystyczna z palnikiem, 30zł, tel. 505 996 061
- Drewno opałowe c.o. kominkowe rozpałkowe drobne, transport, tel. 504 860 159
- Drewno opałowe do c.o. oraz rozpałka, transport gratis, tel. 602 237 285
- Drewno opałowe kominkowe i c.o. pocięte i połupane układane od 120zł/m, tel. 608 164 122
- Drewno opałowe kominkowe rozpałkowe c.o. pocięte i porąbane od 120zł/m3 transp., tel. 724 484 445
- Drewno opałowe suche twarde, tel. 505 468 817
- Drewno twarde cięte i rąbane do 30cm polano suche sezonowane 6 lat, transport, 130zł, tel. 662 208 232
- Gra komputerowa przedsprzedaż RPG/Strategia rabat 50%, 20zł, tel. 668 548 905
- Gra zręcznościowa piłkarzyki +kilkanaście gier w komplecie m.in. bilard, kręgle, 1.000zł, tel. 602 111 731
- Huśtawka drewniana solidnie wykonana z podwójnym siedziskiem, 900zł, tel. 507 965 691
- Karnisze drewniane sufitowe, różne długości i kolory st. bdb. - tanio, tel. 602 671 378
- Karnisze drewniane z osłonką, 10zł, tel. 693 652 573
- Karuzelka do łóżeczka otulak 1cz. mata kolorowa materac 60x120 rower 3koł. i rower 16”, tel. 601 221 691
- Krajzega 1-fazowa 1.200zł, tel. 691 941 667
- Kupony materiałów wełnianych, tel. 504 377 961
- Lampa wisząca - ptak, 45zł, tel. 693 652 573
- Lornetka pryzmatyczna 7x45 dalmierz i podziałka; zasobnik desantowca ze stelażem, tel. 530 096 356
- Ławki ogrodowe 2szt. z oparciem, nogi metalowe, 150zł, tel. 693 652 573

NAJTAŃSZE DREWNO
OPAŁOWE I KOMINKOWE
DĄB od 110 zł/mp
 DREWNO ŁUPANE: GRAB, BRZOZA, OLCHA
Dowozimy
Szeroki wybór Zapraszamy na plac
Nie przebiję nikt! PALIMY CENY!
TARTAK ZOLD WOOD, Rakolupy Duże
 tel. ☎ 513-303-650 ☎ 514-725-380

SCHODY, PODŁOGI, PARAPETY, BLATY, STOŁY, SZTACHETY, DESKI ELEWACYJNE, kantówki, listwy wykończeniowe
PRODUCENT tel. 609 413 767, 82 563 74 62

- Narzędzia i części mech.-elektr., łóżyska różne, piły, itp., „1001 drobiazgów” - tanio, tel. 509 380 591
- Obrazy haftowane, obrusy chusty bieżniki szydełkowe, skóry wyprawione królicze 10szt., tel. 607 569 810
- Piecyk gaz., pilarka, antena pokojowa, kuchnia gaz., boiler, wózek do p. zwierząt, tel. 723 502 702
- Podręczniki do religii dla klasy 4,5 SP i 2 klasy LO (po SP) wyd. Gaudium st. bdb., 10zł, tel. 506 153 874
- Regulator Rm12, kondensator r380v 40kWa, pralka wir., zamrażarka, lodówka, szlifierka, tel. 798 747 206
- Saksofon tenor Weltlang 1.050zł, tel. 518 616 550
- SAM grubościówka krajzega heblarka - wszystko w jednym, siła, 4.200zł, tel. 691 641 667
- Skóry z barana jasne i ciemne, tel. 504 377 961
- Spacerówki głębokie brąz składana +ciemna +fotelik samochodowy - bardzo tanio, tel. 517 748 500
- Stare meble, zastawy i inne z lat 50 i 60-tych, tel. 511 218 024
- Stolik z krzesłkiem dla dziecka do 2 lat, 30zł, tel. 693 652 573
- Sztucer owg 3018 luneta 6x42, lornetka 7,5x50, pokrowiec, torba skórzana nóż troki etc., tel. 798 747 206
- Vincent Severski „Nielegalni” 14 tomów, powieść sensacyjna, 55zł, tel. 600 995 461
- Walizki tekturowe z lat 50-tych, tel. 504 377 961
- Wicherek, magiel el., sieczkarnia sztyftówka, maszyna do czyszczenia, rozrusznik, tel. 798 747 206
- Wózek spacerowy Maxi Cosi Mura Plus czarno-szary st. bdb., 700zł, tel. 600 980 760
- Zegarki damskie na rękę stare, tel. 504 377 961
- Znaczniki, arkusiki i bloczki stempłowane i niestempłowane, całe serie i pojedyncze, tel. 666 714 337

KUPIĘ

- Antyki artefakty monety odznaki obraz zegar porcelana inne starościa, tel. 781 943 519
- Antyki monety militaria znaczniki pocztówki płyty medale, tel. 605 541 416
- Aparaty foto bagnyty monety złote srebr. pamiątki wojsk. obrazy zegarki mech. inne, tel. 796 273 327
- Apartament, mieszkanie (blok, kamienica) w Chełmie, może być do remontu, tel. 511 218 024
- Ciepłe, ciche mieszkanie - zakupi małżeństwo, tel. 887 814 860
- Dom parterowy do remontu w Chełmie lub działkę budowlaną, tel. 505 468 817
- Dom parterowy lub piętrowy może być do małego remontu w Chełmie do 200.000zł pilne, tel. 726 383 753
- Działkę budowlaną w Chełmie, tel. 691 317 117
- Działkę ROD „Raj” Kumowa Dolina - w rozsądnej cenie, tel. 600 980 760
- Działkę w Chełmie lub okolicy do 15km, ok. 5000m2, najchętniej w pobliżu lasu, tel. 505 379 192

Kupię stare MONETY
MEDALE, SZABLE
i inne STAROŚCIA
 tel kont. **606 945 577**

PRZEPROWADZKI
TRANSPORT
PK.TRANS TEL: 500-152-192

Kowadło kupię,
tel. 508 983 050

Kupię mieszkanie
w centrum Chełma,
tel. 511 218 024

- Mieszkanie do 65m2 do 300.000zł tylko w Chełmie, płatność gotówką, tel. 506 807 474
- Mieszkanie w Chełmie 0-IIIp. o dowolnej powierzchni, może być do remontu, tel. 604 125 947
- Mieszkanie w Chełmie 20-70m2 może być do remontu, tel. 511 218 024
- Mieszkanie w Chełmie o dowolnej powierzchni - zdecydowanie, tel. 505 379 192
- Mieszkanie w Chełmie, może być do remontu, również zadłużone - kupię, tel. 691 317 117
- Motocykle, samochody zabytkowe polskie i zagraniczne - gotówka od ręki, własny transport, tel. 505 379 192
- Piec c.o. Krzaczek 14kW górno- lub dolno-spalający mało używany, tel. 733 571 001
- Samochody do wyrejestrowania kupię, tel. 510 445 019
- Skupujemy motocykle, antyki, staroście, pamiątki z PRL, tel. 698 693 846
- Złom kupię, odbiór własnym transportem, tel. 510 445 019

WYNAJME

- Dam w dzierżawę grunty rolne, tel. 505 379 192
- Do wynajęcia działka w dzielnicy przemysłowej Chełma, 1.900zł, tel. 513 010 121
- Dom z garażem ul. Rejowiecka od września 3p+k+ł 80m2, 1.100zł, tel. 825 653 216 (po 19:00)
- Domek letniskowy nad J. Białym w Okuninie, tel. 698 951 664
- Dz. 1ha w dzielnicy przemysłowej Chełma, tel. 513 010 121
- Działka 1000m2 +bud. 170m2 media dojazd z 2 stron np. na skład drewna, 2.200zł, tel. 511 218 024
- Działka 2000m2 w przemysłowej dzielnicy Chełma np. na skład mat. sypkich, 1.100zł, tel. 505 379 192
- Działka 3000m2 vis-a-vis McDonald's przy samym rondzie, 2.900zł, tel. 513 010 121

MIELNICZENKO
 TRANS-AGRO
SKUP ZŁOMU
 • KONKURENCYJNE CENY
 • WAGA ELEKTRONICZNA
 • ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM
 Chełm, ul. Kolejowa 45A
 tel. 502 268 706, 82 56 55 943

NASZA
CHEŁMSKA WODA
AQUA EAST
OFERTA SPECJALNA
 Dostawa do domu i firmy
Zamów już dziś!
tel. 82 568 62 65 Aqua East Polska Sp. z o.o.

- Garaż ul. Lwowska /Wolności, tel. 691 041 895
- Kawalerka 38m2 umeblowana do zamieszkania od zaraz lokalizacja Śródmieście, tel. 5374 272 556
- Kawalerka dla 1-2 osób pracujących bez zwierząt os. Dyrekcja lp. po remoncie, 1.000zł, tel. 604 881 202
- Kawalerka w Chełmie w pełni wyposażona, super lokalizacja, 1.100zł +opłaty 250zł, tel. 511 218 024
- Lokal 113m2 na sklep Lwowska „deptak”, tel. 506 146 684
- Lokal 170m2 dz. 900m2 ogrodz. utwardzona przy ul. Okszowskiej dojazd z 2 stron, tel. 513 010 121
- Lokal 54m2 parter SM „Demos ul. Lutosławskiego, 1.000zł +opłaty, tel. 609 320 232
- Lokal biurowo-usługowy ul. Lwowska podpiwniczenie dwa wejścia 50m2 i Ilp. 2p+ł, tel. 513 266 255
- Lokal handlowo-usługowy 34,8m2 ul. Lubelska pod Górka, tel. 609 413 963
- Lokal handlowo-usługowy 35m2 i 17m2 ul. Lwowska, tel. 535 834 154
- Lokal handlowy 30m2 ul. Lwowska, 1.200zł, tel. 608 457 590
- Lokal użytkowy 10m2 lp. media Chełm ul. Lwowska naprzeciw „Chrobrego”, 400zł, tel. 698 650 541

- Oficina 2pok. kuch. licznik na wodę i prąd, opał we własnym zakresie, 600zł, tel. 605 317 213 (po 17:00)
- Oficina na Dyrekcji Dol. p+k+ł +kacik gospodarczy, pełne wyposażenie i umeblow. 500zł, tel. 728 910 072
- Oficina p+k+ł 30m2 os. Rejowiecka-Szpitalna, tel. 792 536 135
- Plac z budynkami ok. 1000m2 okolice Chełma 900m od drogi Lublin-Dorohusk, tel. 504 728 866
- Pokój dla młodych, niepalących, bdb. warunki os. Dyrekcja, tel. 664 996 860
- Pokój w domu jednorodzinnym dla ucznia /studenta os. Rejowiecka-Szpitalna, tel. 792 536 135
- Powierzchnia reklamowa na terenie Chełma w bdb. lokalizacji, 400zł/m-c, tel. 505 379 192
- Powierzchnia reklamowa w bdb. lokalizacji rondo przy McDonald's, 400zł/m-c, tel. 511 218 024
- Siedlisko 0,5ha Teresin-Kol. gm. Leśnowice, do remontu i uporządkowania, 700zł, tel. 505 379 192
- Sklep 42m2 lub inna działalność Chełm ul. Ceramiczna „Kubus”, obok szpital, 1.100zł, tel. 604 371 076
- Stacja dla uczennicy p+k+ł ul. Rowieckiego, tel. 531 401 515

ZAMINIĘ

- M-3 na M-2 z dopłatą os. Słoneczne lub kawalerkę na os. Dyrekcja, tel. 787 844 913
- M-3, 45m2 IIIp. os. Słowackiego na dom mur. do 120m2 do zamiesz. do 12km od Chełma, tel. 825 602 641
- Mieszkanie 40m2 na parterze ul. Wolności - zamienię na większe parter lub lp., tel. 509 529 659
- Mieszkanie 74m2 os. Dyrekcja lp. 3p+k+ł zamienię na parter do 45m2 lub sprzedam, tel. 501 187 201

INNE

- AGD pralki kuchenki kosiarki narzędzia elektryczne i złom - odbiór bezpłatnie, tel. 504 530 399
- Odbiór stary sprzęt AGD, elektrośmieci, złom, tel. 510 445 019
- Odbiór stary zużyty sprzęt AGD, elektrośmieci, złom, tel. 510 445 019
- Oddam książki techniczne spawanie, tapicerstwo, obsługa fiata 125, 126, trabanta, mała encyklopedia zdrowia etc., tel. 602 703 315
- Oddam meble kuchenne st. średni - za darmo, tel. 607 057 781
- Oddam za darmo sofę w dobrym stanie, tel. 607 057 781
- Przyjmę starszą kobietę pod swój dach dam wyżywienie i godne warunki - nieodpłatnie, tel. 785 017 499
- Przyjmę ziemię na działkę w Ochodza-Kolonia, tel. 660 375 645

Bramex
KOWALSTWO
 ARTYSTYCZNE I NOWOCZESNE
 ♦ **OGRODZENIA**
 ♦ **BALUSTRADY**
 ♦ **BRAMY**
 skrzydłowe i przesuwne
 • KLASYCZNE
 • NOWOCZESNE
PRODUKCJA MONTAŻ
 Chełm
 ul. Wiercieńskiego 42
 BAZYLANY
 tel. **886 156 745**

MARIUSZ USYDUS
 usługi remontowo-budowlane

IZOLACJE NATRYSKOWE PIAKĄ POLIURETANOWĄ
TYNKI CEMENTOWO-WAPIENNE, GIPSOWE
PODŁOŻA Z MIXOKRETA
ELEWACJE
501 145 125 usydus@gazeta.pl
www.usydusm.pl

OLEK-TRANS
 HOLANDIA - BELGIA - NIEMCY

PRZEWÓZ OSÓB i PACZEK
www.olek-trans.pl

+48 698 613 642
 +48 82 575 72 69

Volkswagen T-Cross 1,0 115 KM



Nie do końca wiem, w jakim celu powstał niewielki crossover zbudowany na płycie Polo. T-Cross jest ładując podobny do nieco większego T-Roca, ma niemal identyczne wnętrze, ale jest wyraźnie od niego uboższy w zaawansowane systemy. Nie zamówimy go też z napędem 4x4, co akurat dziwne nie jest, bo zdecydowana większość klientów wybiera auta bez tego udogodnienia.

Nadwozie i wnętrze



Pamiętam czasy, gdy już z daleka i na pierwszy rzut oka można było ze 100-procentową pewnością nazwać model nadjeżdżającego auta. Dzisiaj nie jest to już takie proste, bo producenci tracili się nie tylko w mieszaniu między segmentami, ale też dają klientom bardzo podobne

produkty, które różnią się między sobą ledwie detalami. Tak jest w przypadku Volkswagena T-Crossa, który jest młodszym i młodszy bratem T-Roca. Co zaskakujące, wymiary i rysunek wnętrza dwóch aut jest niemal identyczny, choć zbudowano je na różnych płytach podłogowych (T-Crossa na Polo). Identyczne mają też przody, a jedyne, co je odróżnia, to ścięty tył w T-Rocu. I tu nasuwa się pytanie: po co budować na pozór dwa identyczne modele pod różnymi nazwami? Odpowiedź nie jest prosta, tak samo jak zaszerogowanie T-Crossa w którymś z segmentów, więc nie będziemy się na tym skupiać. Zobaczymy, co to auto ma do zaoferowania.



Kabina w iście volkswagenowskim stylu jest wzorem prostoty (by nie napisać: brakiem polotu) i ergonomii, ale tak wyglądają dziś wnętrza wielu marek. Wnętrze zapewnia optimum przestrzeni dla czterech dorosłych osób, fotele są wygodne, mają duży zakres regulacji.

Materiały na desce rozdzielczej są dobrej jakości, gorzej z tymi na bocznych drzwiach. Z zewnątrz nie jest źle, bo T-Cross wygląda o wiele lepiej od Polo, na którym bazuje. Dzięki pudełkowatemu kształtowi nadwozia we wnętrzu jest dużo miejsca, a auto wygląda na większe, niż jest w rzeczywistości. Uzbrojenie w pakiet R-Line dodaje dynamiki i mocy, choć pod maską żaden potwór nie drzemie.

Silnik i skrzynia biegów

Do napędu testowego T-Crossa użyto benzynowego silnika o pojemności 1,0 litra i mocy 115 KM, który sprzęgnięto z 7-stopniowym automatem DSG. W dużej mierze dzięki skrzyni auto może się pochwalić całkiem przyzwoitymi osiągnięciami: pierwsza setka na wirtualnym liczniku pojawia się po ok. 10,5 s. Trzycylindrowiec brzmi całkiem znośnie i chętnie reaguje na wciskanie pedału przyspieszenia. Nie jest jednak wolny od wad - lubi sobie wypić. Średnie spalania oscylujące w okolicach 8,5 - 9 litrów benzyny nie jest wynikiem nawet przyzwoitym.

Zawieszenie i komfort jazdy

T-Cross z zasady jest proponowany kierowcom, którzy nie jeżdżą poza utwardzonymi szlakami, więc na próżno szukać w konfiguratorze napędu 4x4, choć spory prześwit mógłby to sugerować. Ten crossover prowadzi się jak każdy inny Volkswagen, czyli niezwykle lekko i przewidywalnie. Zawieszenie zestrojono w taki sposób, by kierowca nie musiał obawiać się, że wypadnie na pierwszym szybkim zakręcie. Przeciwnie, auto daje dużo frajdy z jazdy i nawet w ostrych wirażach nie ma tendencji do nadmiernych przechyłów. Ale jeśli przesadzimy z prędkością, zaczyna plużyć przodem, więc nawet jeśli wypadniemy z drogi, przywalimy w rów czy drzewo przodem, a więc w najlepszy możliwy sposób.

Wypożyczenie i cena

Dochodzimy do punktu, gdzie wszystkie zalety i wady T-Crossa są wyceniane. Podstawowa jego wersja, ze słabszym silnikiem o mocy 95 KM i z pięciobiegową skrzynią kosztuje 74 390, czyli tak sobie. Gdy doposażymy auto, dołożymy pakiet R-Line, automat i kilka gadżetów, cena szybko winduje w okolice 110 tys. zł. Mając ciągle w pamięci, że to auto zbudowano na platformie Polo, a więc auta z segmentu B, robi się już nieco snobistycznie. Ale trzeba przyznać, że ten kolor lakieru do charakteru auta pasuje idealnie.

Stalowa Iwona



- Nasza koleżanka z Komendy Miejskiej Policji w Chełmie aspirant Iwona Panas podjęła kolejne wyzwanie. Wystartowała na rowerze w Ultramaratonie Piękny Wschód 500 km i uplasowała się na piątym miejscu w klasyfikacji kobiet - mówi z dumą chełmscy policjanci.

O asp. Iwonie Panas pisaliśmy niejednokrotnie. Funkcjonariuszka KMP w Chełmie w czasie wolnym od służby nie próżnuje - co rusz bierze udział w kolejnych zawodach sportowych, stawiając się poprzeczkę coraz wyżej i wyżej. Tym razem policjantka wystartowała w ultramaratonie kolarskim.

- Zaliczający się do cyklu Pucharu Polski w Ultramaratonach Kolarskich, będący również możliwością otrzymania kwalifikacji do innego Ultramaratonu Bałtyk Bieszczady Tour 1008 km non stop, liczył dokładnie 509 kilometrów asfaltowych tras Podlasia i Lubelszczyzny, a jego organizatorem była Parczewska Grupa Rowerowa - informuje kom. Ewa Czyż, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie. - Maraton swój start i metę miał w Parczewie, gdzie stawito się ponad 200 zawodników w dwóch kategoriach: OPEN - możliwa jazda w grupach kilkuosobowych oraz SOLO - samotna jazda na całej trasie w odległości 150 metrów od innych zawodników, z wyłączeniem wyprze-

dzania. Na całej trasie znajdowały się punkty kontrolne, w tym w Międzyrzeczu Podlaskim, Żelechowie, w miejscowości Gołęb, Józefowie nad Wisłą, Żółkiewce i Łęcznej, gdzie każdy z zawodników zobowiązany był uzyskać pieczętkę potwierdzającą jego stawiennictwo oraz mógł uzupełnić zapasy płynów oraz pożywić się. Każdy z uczestników otrzymał od organizatora na starcie rejestrator śladu GPS, weryfikujący prawidłowość przejechania wskazanej trasy. Aspirant Iwona Panas, na co dzień trenująca razem z Chełmską Grupą Triathlonu, z uwagi na debiut w tego rodzaju zawodach, wystartowała w kategorii OPEN, uzyskując znakomity czas przejazdu: 17 godzin 10 minut i wysoką prędkość średnią 29 km/h, a cały ultramaraton ukończyła w czasie brutto 20 godzin 53 minuty, uwzględniającym czas pobytu w punktach kontrolnych. Wynik ten dał funkcjonariuszce 85. miejsce w klasyfikacji OPEN na 178 zawodników, którzy ukończyli wyścig, natomiast wśród kobiet - 5. miejsce. Znakomity czas przejazdu naszej koleżanki umożliwił jej również start w BB Tour 1008 km. Pomimo ograniczeń wynikających z sytuacji panującej na całym świecie i w Polsce, związanych z epidemią COVID-19, aspirant Panas nie zwalnia, cały czas dba o formę sportową z nadzieją na przyszłe starty. Gratulujemy odwagi, wytrwałości i determinacji w dążeniu do celu - podkreśla komisarz. (pc)

LEŚNIEWICE Bieg w hołdzie bohaterom



Ponad 50 osób uczestniczyło w biegu wokół zbiornika „Maczuły” w gminie Leśniewice. Była to forma uczczenia pamięci bohaterów Sierpnia 1944 roku. Uroczystość przebiegała pod patronatem Marka Franczaka - prezesa Stowarzyszenia Rodzin Żołnierzy Wyklętych oraz Piotra Deniszcuka - chełmskiego starosty, a organizatorami byli: Joanna Jabłońska - wójt gminy Leśniewice oraz Klub Sportowy Astra. W uroczystościach udział wzięli także żołnierze 2 Brygady

Obrony Terytorialnej. Organizując ten bieg, chcemy oddać hołd powstańcom warszawskim i bohaterskiej ludności walczącej o swoją stolicę mówił wójt Jabłońska. Pierwszy na metę przybiegł Mariusz Kołodziej, a za nim Józef Wójcik i Paweł Jarmosz. Wśród kobiet bieg pierwsza ukończyła Monika Kosz, a kolejne miejsca zajęły Agnieszka Grzywaczewska i Marta Sulej. Uczestnikom wręczono okolicznościowe medale i dyplomy. (opr. mo)

CHEŁM OPON SERWIS
Baza
OPONY
CAŁOROCZNE
82/565-18-95
Dembowskiego 1/2

Akumulatory
SPRZEDAŻ - SERWIS
Do samochodów, ciągników, motocykli, skuterów.
Montaż oraz sprawdzenie alternatora GRATIS
Chełm, ul. Spółdzielcza 17 (boczną ul. Starościńskiej)
tel. 609 844 744

Maraton Kresowy w Janowie

Po raz dziesiąty w naszym regionie gościły Maratony Kresowe. Trasa w Janowie w gm. Chelme nie była wybitnie trudna, ale budząca respekt i przyczyniająca się do skurczów mięśni. Z całą pewnością należy do jednych z najciekawszych po względem technicznym i krajo-brazowym, co podkreślali sami uczestnicy.

trasa praktycznie była niezmieniona w stosunku do poprzedniego roku. Jedynie start i meta zostały przesunięte ze względów bezpieczeństwa. W tym roku na starcie, łącznie, pojawiło się prawie 240 kolarzy, którzy rywalizowali w następujących kategoriach: Mikro (200 m), Mini (6 km), Fit (15,8 km), Półmaraton (26 km) i Maraton (52 km).

Przypomnijmy, że w Kumowej Dolinie w 2017 r. odbył się Puchar Polski w MTB. Startowali kolarze, którzy zdobywali medale mistrzostw Polski i mistrzostw Świata, mistrz i mistrzyni Litwy, a także medalistów olimpijczy. Dopisała pogoda, ale też i zawodnicy, ponieważ pojawiła się czołówka polskich kolarzy MTB, chociażby utytułowana drużyna CST 7R MTB Team, z liderem Dariuszem Batkiem (czterokrotnym mistrzem Polski w Maratonie, srebrnym medalistą mistrzostw świata MTB z 2007 roku), który w tym roku z przyczyn zdrowotnych nie wystartował. Ale jego koledzy z ekipy i tak wysoko podnieśli poprzeczkę i poziom wyścigu w Janowie, czego dowodem było zwycięstwo drużynowe w Maratonie oraz czołowe miejsca w klasyfikacji indywidualnej.

Półmaraton: Oliwier Machura (1 m. Open, 1m. Junior); **Maraton:** Karol Rożek (1 m. Open; 1 m. M2), Łukasz Helizanowicz (2 m. Open, 1 m. M1).

Znaczącym sukcesem mogą pochwalić się zawodnicy z naszego regionu, ekipa Azart Peleton Chelme:

Dystans Mikro 200 m: Dziewczynki 5 lat: 1. Jagoda Baranowska; 2. Iga Wolanin.

Dystans mini 6 km: Żak: 1. Paweł Stasiuk (1 open); Chłopcy 9-10 lat: 1. Filip Misiec; 2. Szymon Mróz; 4. Piotr Wolanin; Dziewczynki do 8 lat: 1. Martyna Wolanin; 2. Lena Kokot

Dystans Fit - Kobiety 15,8 km: Open: 1. Agata Szymańska; 2. Beata Wójtowicz; 3. Amelia Kokot; Młodzieżka: 1. Amelia Kokot; Hobby: 1. Agata Szymańska; 2. Beata Wójtowicz

Dystans Fit - Mężczyźni 15,8 km: Hobby: 1. Szymon Stasiuk; 7. Sebastian Stasiuk; Młodzik: 1. Julian Mazurek.

Półmaraton 26 km: K2: 2. Katarzyna Błaszczak; M1: 5. Daniel Adamczuk; M2: 11. Karol Kosacki; 13. Jarosław Garda; M4: 5. Wojciech Mróz; 11. Adam Wojciechowski; M5: 2. Wiesław Kociuba; M6: 2. Marian Kita.

Dystans Maraton 52 km: M3: 2. Adam Mandziak (6 open); M4: 2. Wiesław Wójtowicz (11 open); 3. Wiesław Pawluk (14 open); 7. Krzysztof Grajczyk (24 open).

Drużyna na dystansie Maraton zajęła 2 miejsce, a w Półmaratonie czwarte miejsce. Przez 10 lat jako nieoficjalna grupa kolarzy - najbardziej wytrwała - wystartowała w ponad 100 wyścigach w Polsce, a także na Białorusi i Litwie. Wiesław Wójtowicz otrzymał specjalną nagrodę „muchę” za ukończenie właśnie 100. wyścigu. Jubileuszowy Maraton Kresowy to dobra okazja by zapowiedzieć zmiany. Wkrótce chelmska grupa będzie oficjalnie startować jako GKK Peleton Oksów - Gminny Klub Kolarski.

(r)



Tak grać nie można!



fot. Witold Radwański

ChKS CHEŁMIANKA – KS WIĄZOWNICA 1:2 (1:1)

1:0 – Bonin (4), 1:1 – Gliniak (27), 1:2 – Rop (50 wolny).

ChKS: Ciołek – Skoczylas (85 Więcaszek), Wołos, Kanarek, Brzyski, D. Brzozowski (70 Grądz), Wawryszczuk (62 Bednara), Bonin, Adamski, Kotowicz, Myśliwiecki (70 Kożuchowski).

Początek meczu był obiecujący. Pierwsza akcja gospodarzy przyniosła im gola i zapowiadało się, że Chełmianka odniesie pierwsze od prawie rok trzeciogolowe zwycięstwo. Dobrą grę miejscowych kibice oglądali jednak tylko do 25 minuty. Później z każdą minutą było coraz gorzej, a czary goryczy dopełnił niewykorzystany przez Pawła Myśliwieckiego rzut karny.

Nie tak wyobrażali sobie kibice Chełmianki początek sezonu 2020/2021 w wykonaniu podopiecznych **Jana Konojackiego**. Po przegranym meczu w Sandomierzu, w którym chełmski zespół, powiedzmy sobie szczerze, wypadł blado, wszyscy mieli nadzieję, że Chełmianka zrehabilituje się za porażkę z Wisłą i na swoim stadionie pokona beniaminka z Wiązownicy. Na to też wskazywały pierwsze minuty spotkania. W 4 min. Tomasz Brzyski zagrał w kierunku **Grzegorza Bonina**. Paweł Myśliwiecki wziął na siebie obrońcę, ułatwiając Boninowi przejście piłki. Doświadczony pomocnik pognął z futbolówką w kierunku bramki rywala. I choć golkeeper Wiązownicy wybiegł z bramki, skrócił kąt, Bonin znalazł miejsce by posłać piłkę do siatki. Po zdobyciu gola Chełmianka kontrolowała przebieg meczu, szanowała piłkę, a jak nadarzyła się okazja, ruszała do ataku. W 18 min. mogło być 2:0, gdyby **Hubert Kotowicz** lepiej zagrał do dobrze ustawionego w polu karnym **Pawła Myśliwieckiego**.

W 27 min. goście wykonywali rzut różny. Piłkę głową przed szesnastkę zbił Bonin, jednak żaden z zawodników Chełmianki nie ruszył do niej, by ją wybić. Do futbolówki wystartował natomiast **Barłomiej Gliniak** i bez zastanowienia huknął z 20 m nie dając żadnych szans **Sebastianowi Ciołkowi**. Piłka wpadła do

siatki przy samym słupku i goście cieszyli się z wyrównującego gola. Utrata bramki sprawiła, że miejscowi... stanęli w miejscu. Mnożyły się niecelne podania, było mało ruchu bez piłki i wiele nieporozumień w każdej formacji. Podopieczni trenera Konojackiego przez ostatni kwadrans pierwszej połowy grali bardzo słabo. Zamiast wychodzić do podań, szukać wolnych przestrzeni na boisku, chowali się za plecy przeciwnika. Przegrwali pojedynki jeden na jeden, nie mieli też pomysłu na sforsowanie defensywy rywala. W środku pola pozostawiali gościom dużo wolnego miejsca i jeszcze w pierwszej połowie piłkarze z Wiązownicy mogli wyjść na prowadzenie. Kacper Rop przez nikogo nieatakowany zdecydował się na rajd z piłką i strzał z ponad 20 m, po którym futbolówka trafiła w słupek. Beniaminek z Wiązownicy raz jeszcze próbował zaskoczyć z dystansu Ciołka, ale bramkarz Chełmianki był na posterunku i odbił piłkę po strzale z 25 m. Tuż przed przerwą gospodarzom należał się rzut karny. W szarżującego **Dawida Skoczylasa** bardzo ostrym i dynamicznym wślizgiem zatrzymał jeden z obrońców. Rywal trafił w piłkę i nogi pomocnika Chełmianki, ale sędzia podyktował tylko rzut z rogu.

Drugą połowę miejscowi rozpoczęli fatalnie, bo już w pierwszej akcji pozwolili gościom zagrozić bramce Ciołka. Tym razem gola nie było, ale w 50 min. golkeeper Chełmianki skapitulował po raz dru-

gi. Z rzutu wolnego pięknego gola strzelił Rop, posyłając z lewej nogi piłkę w samo okienko. Inna sprawa, że stały fragment gry chełmianie sami sobie sprokurowali. Po stracie gola gospodarze zdołali jednak stworzyć okazję do zdobycia wyrównującej bramki. W 57 min. w polu karnym gości był popychany **Piotr Adamski** i sędzia wskazał na jedenasty metr. Bramkarz wyczuł jednak intencje Pawła Myśliwieckiego i obronił jego strzał. Gospodarze innych okazji do zdobycia gola już nie stworzyli, może dlatego, że poza Boninem, który brał ciężar gry na siebie, pozostali zawodnicy sprawiali wrażenie, jakby nie bardzo wiedzieli, co mają robić na boisku. Co innego przeciwnik. Drużyna z Wiązownicy zaprezentowała dobre przygotowanie motoryczne i fizyczne. Wykorzystując błędy gospodarzy stworzyła sobie jeszcze kilka dogodnych okazji do podwyższenia wyniku, w tym jedną stuprocentową, po której Sebastianowi Ciołkowi z pomocą przyszła poprzeczka.

Piłkarze Chełmianki schodzili do szatni ze spuszczoneymi głowami, zdając sobie sprawę, że rozegrali słaby mecz, w dodatku przed własną publicznością. Wszyscy doskonale wiedzą, że drużyna jest budowana od podstaw, ale tak słabo grać nie można. Zespół potrzebuje szybkiego wstrząsu, bo nie może pozwolić sobie na stratę punktów w kolejnych meczach. Już w środę 12 sierpnia o 16.00 zagra w Kraśniku z miejscową Stalą. (r)



fot. Witold Radwański

Doświadczenie wzięło górę

KŁOS GMINA CHEŁM – ŚWIDNICZANKA ŚWIDNIK MAŁY 0:1 (0:0)

0:1 – Żmuda (70).

KŁOS: Wojtiuk – Rutkowski (75 Leśniak), E. Poznański, Kowalski, Siatka, Flis, K. Rak (68 Krawiec), Kamola, Filipczuk (61 Jabłoński), Fornal, Wójcicki.

Przed tygodniem drużyna Kłosa dostała lekcję futbolu od faworyta rozgrywek, Tomasovii Tomaszów Lubelski. Podopieczni **Roberta Tarnowskiego** stracili aż osiem goli. – Rywal w tym dniu wyglądał znakomicie. Wszystko mu wychodziło, nie mieliśmy nic do powiedzenia – mówił po spotkaniu szkoleniwiec Kłosa.

Przed meczem z równie silną co Tomasovia Świdniczanką, trener Tarnowski dokonał kilku zmian w składzie. – Zagraлиśmy naprawdę dobry mecz, choć wynik końcowy nie jest dla nas korzystny.

W pierwszej połowie mieliśmy więcej okazji do zdobycia gola od przeciwnika. Piłka po strzale **Pawła Wójcickiego** z 20 m trafiła w poprzeczkę, potem **Emil Poznański** po rzucie różnym oddał strzał na bramkę i gdyby nie trafił obrońcę w plecy, pewnie padłby gol. W 45 min. po stałym fragmencie gry strzeliliśmy bramkę, ale sędzia jej nie uznał dopatrując się spalonego – opowiada R. Tarnowski.

W drugiej połowie obraz gry niewiele uległ zmianie. Kłos stwarzał okazje do zdobycia gola, ale był nieskuteczny. Po raz drugi w tym spotkaniu Świdniczankę uratowała poprzeczka. Tym razem strzelał **Paweł Fornal**. Goście odpowiedzieli również groźną akcją, po której jeden z zawodników oddał strzał w poprzeczkę. – Graliśmy dobry mecz, ale w 70 min. jeden błąd sprawił, że nie mamy punktów – mówi R.

Tarnowski. – Po stałym fragmencie gry Emil Poznański nie upiłnował rutyniarza **Przemysława Żmudy** i ten strzelił gola, jak się później okazało, jedynego w tym meczu. Świdniczanka to bardzo doświadczony zespół, który może nie mieć zbyt wielu okazji, ale jeden błąd przeciwnika, czy stały fragment potrafi bezlitośnie wykorzystać. Wyłączyliśmy z gry **Michała Zubera**, dlatego też przeciwnik z przodu nie miał zbyt wielu argumentów. Po słabym meczu w Tomaszowie Lubelskim jestem zadowolony z przebiegu gry, do pełni szczęścia brakuje jedynie punktów – dodaje Robert Tarnowski.

W środę 12 bm. Kłos Gmina Chełm uda się na mecz do Różańca, gdzie zmierzy się z miejscowym Gromem. W niedzielę 16 bm. o 17.00 w Rożdżałowie natomiast zagra z Ładą Biłgoraj. (r)

III LIGA

ChKS CHEŁMIANKA – KS WIĄZOWNICA 1:2 (Bonin 4 – Gliniak 27, Rop 50).

PODLASIE BIAŁA PODLASKA – CRACOVIA II 1:0 (Kocoł 68).

KSZO OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI – ORLETA RADZYŃ PODLASKI 2:0 (Chrzanowski 59, Szydłowski 78).

WÓLCZANKA WÓŁKA PEŁKIŃSKA – SOKÓŁ SIENIAWA 2:3 (Durda 11, Gul 74 – Kapuściński 59, Kling 62, Pikiel 77).

HETMAN ZAMOŚĆ – STAL KRAŚNIK 0:1 (Dyszy 40).

KORONA II KIELCE – ŁKS ŁAGÓW 0:2 (Zaręba 26, Kolas 36).

JUTRZENKA GIEBULTÓW – WISŁA PUŁAWY 1:3 (Michalec 48 – Kacprzycki 11, 14, 73).

WISŁOKA DĘBICA – WISŁA SANDOMIERZ 0:2 (Wojcinowicz 55, Klockowski 89).

LEWART LUBARTÓW – SIARKA TARNOBREG 0:0

TABELA

1. Wiązownica	2	6	5-1
2. Wisła S.	2	6	5-1
3. Sokół	2	6	6-3
4. Wisła P.	2	6	5-2
5. Podhale	2	6	3-0
6. Łagów	2	3	2-1
7. KSZO	2	3	3-3
8. Podlasie	2	3	2-2
9. Stal K.	2	3	2-2
10. Cracovia II	2	3	1-1
11. Jutrzenka	2	3	2-3
12. Korona II	2	3	2-3
13. Orle塔	2	3	2-3
14. Wisłoka	2	3	1-2
15. Lewart	2	1	0-1
16. Siarka	2	1	0-1
17. Wólczanka	2	0	3-5
18. CHEŁMIANKA	2	0	2-5
19. Avia	2	0	0-3
20. Hetman	2	0	0-4
21. Stal SW	0	0	0-0

IV LIGA

GRUPA I – PÓŁNOC

Wyniki 2. kolejki: ORLETA ŁUKÓW – START KRASNYSTAW 3:1, LUBLINIANKA LUBLIN – SPARTA REJOWIEC FABRYCZNY 3:0, POM ISKRA PIOTROWICE – WŁODAWIANA WŁODAWA 2:3, OPOLANIN OPOLE LUBELSKIE – BIZON JELENIEC 2:1, HURAGAN MIĘDZYRZEC PODLASKI – LUTNIA PISZCZAC 3:0, GÓRNIK II ŁĘCZNA – POWIŚLAK odwołany z powodu zagrożenia epidemicznego.

TABELA

1. Huragan	2	6	7-0
2. Opolanin	2	6	6-1
3. Lublinianka	2	3	5-3
4. Powiślak	1	3	3-2
5. WŁODAWA	2	3	4-4
6. Bizon	2	3	3-3
7. Lutnia	2	3	3-4
8. START	2	3	2-3
9. Orle塔	2	3	3-5
10. Górnik II	1	0	0-1
11. POM Iskra	2	0	3-6
12. SPARTA	2	0	0-7

Powtarzają te same błędy

LUBLINIANKA – SPARTA REJOWIEC FABR. 3:0 (1:0)

1:0 – A. Rejmak (8), 2:0 – Rybak (61), 3:0 – Miśkiewicz (77).

SPARTA: Podlipny – Kić, Oleksiejuk (82 Figura), Starok, Paździor, Borówka (60 Huk), Wołos (70 Hawerczuk), Pokrywka, Jasiński (64 Karwowski), Kuśmierz (61 Martyn), Głowacki.

Trener Sparty, **Bartosz Bodys**, po meczu był podirytowany postawą swoich zawodników. – Na odprawie mówimy sobie o tym, co zrobiliśmy źle w ostatnim meczu, wychodzimy na boisko i w kilka minut popełniamy te same błędy. Nie może być tak, że środkowy obrońca przed polem karnym agresywnie atakuje przeciwnika. Zamiast doskoczyć do niego, wypychać go, próbować wyłuskać piłkę, wykonuje nieprzemyślany wślizg i fauluje go na 18 metrze. Właśnie po takim zagraniu straciliśmy pierwszą bramkę. Rywal uderzył z rzutu wolnego nie do obroń. Druga bramka też nasz błąd. Przeciwnik sam biegł z piłką, mając przed sobą pięciu moich zawodników. Żaden nie doskoczył, nie zaatakował, nie przerwał w środkowej

strefie akcji faulem. Zawodnik Lublinianki widząc, że niewiele z tej akcji zrobił, uderzył z ponad 25 m, piłka jeszcze otarła się o jednego z naszych graczy i wpadła do bramki. Z akcji Lublinianka nie zagrażała nam, ale traciliśmy gole na własne życzenie – mówił po meczu trener Sparty.

W ofensywie goście też niewiele wskórali. – Mimo że zegraliśmy lepiej, niż przeciwko Huraganowi, to jednak w dalszym ciągu nie był to taki mecz w naszym wykonaniu, jaki powinien być. Na treningach wyglądamy bardzo dobrze, jest zaangażowanie, walka, a na meczu czegoś na brakuje. Nie mieliśmy piłkarskich argumentów, było zbyt mało ruchu ze strony ofensywnych zawodników. Tu na pewno mamy problem. Nie potrafimy kreować sytuacji – dodaje trener Sparty.

Przed drużyną z Rejowca Fabryczny w środę mecz u siebie z Górnikiem II Łęczna. Początek o 17.00. W sobotę natomiast Spartę czeka wyjazd do Łukowa na zawody z Orłętami – godz. 12.00. – Musimy zacząć wygrywać. Najlepiej, żebyśmy to uczynili już w najbliższym spotkaniu – dodaje szkoleniwiec Sparty. (r)

Zwycięstwo!!!

POM ISKRA PIOTROWICE – WŁODAWIANA WŁODAWA 2:3 (1:1)

1:0 – Orłowski (28), 1:1 – Kamiński (35 wolny), 1:2 – Kawalec (57), 2:2 – Orłowski (74), 2:3 – Waszczyński (82).

WŁODAWIANA: Polak – Czarnota, Naumiuk (65 Waszczyński), Nielipiuk, Błaszczyk, Gontarz, Król (68 Pacek), Welman, Skrzypek (88 Skrzypek), Ka-

miński, Kawalec.

Piłkarze Włodawianki zrehabilitowali się za porażkę w pierwszym meczu z Bizonom Jeleniec. Zespół trenera **Mirosława Kosowskiego** odniósł w Piotrowicach zasłużone zwycięstwo, choć musiał na nie ciężko zapracować. Gdyby goście byli skuteczniejsi, nie żreliby do końca o korzystny wynik. Przed Włodawianką mecz u siebie z Huraganem (12 bm. środa o 17.00) i wyjazd do Lublina na Wieniawę (15 bm. sobota, g. 17.00). (r)

Victoria nie zawiodła

VICTORIA ŻMUDŹ – GRANIT BYCHA-WA 3:0 (1:0)

1:0 – **Radzewicz** (35 samobójcza), 2:0 – **Sobiech** (35 karny), 3:0 – **Sobiech** (56 karny).

VICTORIA: Zapał – Skowronek, Kazubski, Scibior, Bartnik, Stańczykowski, Kuczyński, J. Sawa, Pikul, Sobiech (70 Bielecki), K. Sawa (75 Flis).

W pierwszym meczu z Gryfem Gmina Zamość Victoria uzyskała jedynie bezbramkowy remis. W drugim starciu, ze znacznie mocniejszym rywalem, podopieczni **Piotra Molińskiego** zainkasowali już komplet punktów. – Spotkanie

z Gryfem tak się ułożyło, że niewiele mogliśmy zrobić – mówi szkoleniowiec Victorii. – Zdecydowanie lepiej zagraliśmy przeciwko Granitowi. Nie daliśmy przeciwnikowi rozwinąć skrzydeł. Jego ataki neutralizowaliśmy w środkowej strefie. W całym meczu goście stworzyli sobie trzy sytuacje do zdobycia bramki, oddając dwa celne strzały.

Victoria w spotkaniu przeciwko Granitowi zaprezentowała się z bardzo dobrej strony. – Mieliliśmy zdecydowanie więcej z gry od rywala. Mój zespół trafił na swój dobry dzień. W każdym elemencie byliśmy lepsi, przede

wszystkim szybsi, dokładniejsi i groźniejsi. Mimo upału chłopcy walczyli o każdy metr boiska. Widać było, że bardzo zależy im na wygranej. Z ich postawy jestem zadowolony – mówi P. Moliński.

Przed Victorią jednak „tydzień prawdy”. – Gramy teraz dwa ciężkie mecze – podkreśla szkoleniowiec drużyny ze Żmudzi. – W środę zmierzymy się z Tomasovią Tomaszów Lubelski na jej terenie, a w sobotę o 16.00 u siebie zagramy ze Świdniczką Świdnik Mały. Obie drużyny to faworyci naszej grupy – dodaje trener Moliński. **(r)**

Po czerwonej kartce gra się posypała...

UNIA BIAŁOPOLE – GROM RÓŻANIEC 0:4 (0:1)

0:1 – **Podolak** (42), 0:2 – **Paćkowski** (53), 0:3 – **Birut** (55), 0:4 – **Kaproń** (78).

UNIA: Kozłowski, Bureć, Ślusarz, M. Cor, Mateusz Antoniak, Michał Antoniak (46 Leśnicki), Greguła (46 Kociuba), Zdybel (57 Paśnik), Lewkowicz (65 Fronc), Mazur, Poterucha (73 M. Soroka).

Drugiej porażki z rzędu doznał beniaminek czwartej ligi, Unia Białopole. Podopieczni **Tomasza Hawryluka** przegrali dotkliwie u siebie z innym beniaminkiem, Gromem Różaniec.

- Do 36 min. gra była wyrównana, moi zawodnicy dobrze realizowali założenia taktyczne. Nasza gra nie wyglądała źle, nic nie wskazywało na to, że możemy aż tak wysoko przegrać – mówił po spotkaniu szkoleniowiec Unii.

Właśnie w 36 min. boisko – po drugiej żółtej kartce – opuścił **Mateusz Antoniak**. – Pierwsza kartka dla Mateusza należała się, nie mam żadnych uwag. Druga natomiast była już kontrowersyjna. Wydaje mi się, że przewinienie, które popełnił nasz zawodnik, nie kwalifikowało się na upomnienie – podkreśla T. Hawryluk.

Po czerwonej kartce dla Mateusza

Antoniaka Grom uzyskał przewagę. – Dopóki graliśmy w komplecie, byliśmy równorzędnym przeciwnikiem dla zespołu gości. Niestety, nasza gra się posypała. Ciężko gra się w dziesięciu, gdy jeszcze panuje upał. W dodatku mamy problemy ze skompletowaniem silnej linii defensywnej. Jeden zawodnik leczy kontuzję, drugi w ubiegłym tygodniu chorował i trzeba było zrobić rozszady. W drugiej połowie szybko straciliśmy dwa gole. Grom mógł jeszcze podwyższyć wynik, na szczęście skończyło się na czterech bramkach. Przed nami wyjazd do Biłgoraja, gdzie musimy zapunktować. Szkoda, że ten mecz jest w środę, bo zawodnicy muszą zwalniać się z pracy – stwierdził T. Hawryluk.

Piłkarze Unii swoim kibicom ponownie zaprezentują się w sobotę 15 sierpnia. O godz. 11.00 zagrają z Huczwą Tyszowce. **(r)**

Jak na Saharze...

ORLETA ŁUKÓW – START KRASNY-STAW 3:1 (2:0)

1:0 – **Siwek** (15), 2:0 – **Mielnik** (25), 2:1 – **Lenard** (63), 3:1 – **Łukasiewicz** (90).

START: Janiak – Jaroszek, Saj, Lenard, Wojciechowski, A. Kowalski (80 K. Kowalski), Wójtowicz, Dworucha, Ciechan (46 Kowalczyk), Matycz, Kondraciuk.

W ponad trzydziestostopniowym upale przyszło zagrać piłkarzom Orłąt Łuków i Startu Krasnostaw. Z tak wysoką temperaturą lepiej poradzi sobie gospodarze, którzy od pierwszych minut zaatakowali bramkę Janiaka. W 15 min. obrońcy gości pozwolili rywalowi wbiec z piłką w pole karne i zagrać ją wzdłuż linii do niepilnowanego Siwka, który miał bardzo dużo wolnej przestrzeni i choć źle przyjął futbolówkę, to jednak zdołał ją umieścić w siatce. Inna

sprawa, że prowadząca mecz sędzina wcześniej nie przerwała gry, gdy gowami zderzyli się dwaj zawodnicy z przeciwnych zespołów. – Nasz zawodnik runął na murawę po tym, jak zderzył się z rywalem. Wszyscy myśleliśmy, że akcja zostanie przerwana, bo zdrowie piłkarzy najważniejsze, ale sędzina uznała inaczej – opowiada Marek Kwiecień, trener Startu.

OrleTA wciąż atakowały i 10 minut później podwyższyły wynik. Najpierw jeden z zawodników z Łukowa przed polem karnym wymanewrował kilku obrońców, a następnie „wyłożył” piłkę nadbiegającemu Mielnikowi, który huknął jak z armaty, trafiając w samo okienko bramki Janiaka. Młody golkeeper Startu nawet nie interweniował.

Goście w pierwszej połowie przeprowadzili kilka akcji i oddali jeden groźny strzał. Trochę lepiej rozpoczęli drugą część meczu, stwarzając sobie dwie

sytuacje. Dopiero jednak w 63 min. po dośrodkowaniu **Pawła Matycza** z rzutu wolnego i ogromnym zamieszaniu **Radosław Lenard** z kilku metrów posłał piłkę pod poprzeczkę. – Po tym gołu mieliśmy dobre momenty w tym meczu, widać było, że OrleTA przestraszyły się, ale nie potrafiliśmy tego wykorzystać. Szkoda, bo remis był w naszym zasięgu. Dziś nie było z nami naszego kapitana Daniela Chariasza. Jego brak na boisku był widoczny – dodaje Marek Kwiecień.

Start starał się zmienić niekorzystny wynik, narażając się na kontrataki ze strony drużyny Orłąt. Jedną z nich gospodarze zamienili na gola. W 90 min. piłkę na prawej stronie dostał Łukasiewicz, uderzył w górny długi róg i Janiak nie miał nic do powiedzenia. W najbliższą środę 12 bm. o 17.30 w Krasnymstawie Start zmierzy się z Opolaninem Opole Lubelskie, a w sobotę 15 bm. o 17.00 również u siebie z Powiślakiem Końskowola. – Czekają nas dwa ciężkie mecze na własnym stadionie, niemniej jednak będziemy walczyć o jak najlepszy wynik – podkreśla szkoleniowiec Startu. **(r)**

Kanku na Polesie Camp

W dniach 31 lipca - 2 sierpnia w Wolu Uhruskiej odbyło się organizowane Klub Karate Kyokushin Kanku w Chełmie już od 8 lat zgrupowanie pod nazwą Polesie Camp.

Trzydniowe warsztaty poświęcone było doskonaleniu technik karate, układów formalnych kata oraz elementów walki kumite. Ostatniego dnia zgrupowania odbył się egzamin na stopnie kyu. Komendantem

zgrupowania był sensei **Krzysztof Kozioł** (1 Dan), a trenerem prowadzącym treningi karate, sensei **Waldemar Kozioł** (3 Dan). Opiekunem uczestników zgrupowania była senpai **Annna Bielecka**. Wydarzenie było nie tylko doskonałą szkołą karate, ale i okazją do integracji. Wśród uczestników znajdowały się bowiem osoby z niepełnosprawnościami. **(k)**



Ruszył Puchar Polski

Bez niespodzianek w I rundzie Pucharu Polski na szczeblu okręgowym. Najbardziej zacięty bój o awans stoczono w Pławanicach gdzie tamtejszy GKS przegrał z wyżej notowanym Ogniwo Wierzbica 2:3, choć w pewnym momencie prowadził nawet 2:1. Dość niespodziewanie Granicy Dorohusk postawił się nie rywalizujący w żadnej z oficjalnych lig klub Oldboje Włodawa. Podopieczni Marka Grzywny decydująco o awansie bramki strzelili dopiero w końcówce meczu. Źle przerwa spowodowana epidemią podzielała na zawodników z Woli Uhruskiej. Vitrum przegrał z Hutnikiem Dubeczno aż 0:10. Do pogromów doszło też w Leśniowicach i Kraśniczynie. Astra przegrała 1:9 z Hetmanem Żółkiewka, a Tatrzan 2:9 z Ruchem Izbica. Mecz Wojsławii ze Zniczem Siennica Różana w ogóle się nie odbył. Zespół z Wojsławic przebywał na... kwarantannie. Komplet wyników I rundy Pucharu Polski ChOZPN:

GKS PŁAWANICE KAMIEŃ - OGNIWO WIERZBICA 2:3 (0:1)

0:1 – **Knot** (26), 1:1 – **Gajewski** (54), 2:1 – **Wiśniewski** (66), 2:2 – **Skorupski** (77), 2:3 – **Stańczuk** (90).

OLDBOJE WŁODAWA - GRANICA DOROHUSK 0:2 (0:0)

0:1 – **Drzewicki** (78), 0:2 – **Słomka** 90 (karny).

TATRAN KRAŚNICZYN - RUCH IZBICA 2:9 (0:6)

0:1 – **Maciej Śliwa** (8), 0:2 – **Gałka** (9), 0:3 – **Szymczuk** (14), 0:4 – **Gałka** (23), 0:5 – **Gałka** (25), 0:6 – **Maciej Śliwa** (40), 1:6 – **D. Sadlak** (50), 2:6 – **Tokarczyk** (60), 2:7 – **Gałka** (68), 2:8 – **Hopko** (70), 2:9 – **P. Lewandowski** (85).

ASTRA LEŚNIOWICE - HETMAN ŻÓŁKIEWKA 1:9 (0:3)

0:1 – **Sawicki** (4), 0:2 – **Wanielista** (31), 0:3 – **Sawicki** (40), 0:4 – **Prus** (66), 0:5 – **Prus** (70), 0:6 – **Sawicki** (77), 1:6 – **Bereda** (79), 1:7 – **Miedźwiedź** (89), 1:8 – **Sawicki** (90), 1:9 – **Miedźwiedź** (90+2).

MKS SIEDLISKA - UNIA REJOWIEC 0:5 (0:0)

0:1 – **Szajduk** (47), 0:2 – **Rossa** (50), 0:3 – **Niezbecki** (56), 0:4 – **Kwiatosz** (61), 0:5 – **Niezbecki** (85).

HUTNIK DUBECZNO - VITRUM WOLA UHRUSKA 10:0 (5:0)

1:0 – **Krawczyk** (17), 2:0 – **Cholawo** 20 (samobójcza), 3:0 – **Głuch** (35), 4:0 – **Głuch** (39), 5:0 – **Barnaś** (44 samobójcza), 6:0 – **M. Stalowski** (51), 7:0 – **P. Stalowski** (53), 8:0 – **M. Stalowski** (69), 9:0 – **Głuch** (75), 10:0 – **P. Stalowski** (87).

WOJSŁAWIA WOJSŁAWICE - ZNICZ SIENNICA RÓŻANA 0:3 walkower. (k)

Kibicuj Chełmiancie!



W niedzielę 16 sierpnia o 15.30 w ramach czwartej kolejki piłkarskiej III ligi zespół Chełmianki na stadionie miejskim w Chełmie zagra z beniaminkiem ŁKS Łagów. Przypomnijmy, kobiety, dzie-

ci i uczniowie do lat 15, a także osoby niepełnosprawne mogą wejść na stadion bezpłatnie. Bilet normalny kosztuje 10 zł, a ulgowy – 7 zł. Przyjdź na mecz i kibicuj biało-zielonym! **(r)**

Siatkarki Tempa ze złotem!

Julia Radelczuk i **Martyna Bielak**, zawodniczki Tempa Chełm, zdobyły złoty medal mistrzostw Polski młodzieżek w siatkówce plażowej! To wielki sukces młodych chełmskich siatkarek. Turniej finałowy odbył się w Obornikach Śląskich. W meczu o pierwsze miejsce Julia i Martyna pokonały Oliwię Caputę i Wiktorię Matusik ze Stali Śrubarnia Żywiec 2:0 w setach 21:18 i 21:13. Ponadto Julia Radelczuk otrzymała nagrodę MVP turnieju! **(r)**



eprasa.pl b11700a34e